

PODSTAWOWE FAKTY O ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH

RAPORT Z BADANIA 2006

Autorzy: Marta Gumkowska, Jan Herbst

3w* 001, 2006

Warszawa 2006

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
Polski sektor pozarządowy w liczbach	5
I. PODSTAWOWE WSKAŹNIKI MÓWIĄCE O SEKTORZE POZARZĄDOWYM W POLSCE	11
1. Liczba organizacji	11
2. Rozkład terytorialny	11
3. Dynamika powstawania i wiek organizacji	14
4. Liczba aktywnych organizacji	19
II. POLA I SKALA DZIAŁAŃ ORGANIZACJI	21
1. Pola działań	21
2. Formy działań, beneficjenci	22
3. Zasięg działań	24
4. Skala działań – realizowane projekty	25
5. Przynależność do porozumień	25
6. Reprezentacja sektora	26
III. LUDZIE W ORGANIZACJACH	27
1. Płatni pracownicy	27
2. Członkostwo	29
3. Wolontariat	32
4. Płeć sektora	34
IV. FINANSE ORGANIZACJI	35
1. Przychody	35
2. Źródła przychodów	38
3. Działalność gospodarcza i odpłatna organizacji	44
4. Majątek organizacji	47

V. ZARZĄDZANIE FINANSAMI	48
1. Księgowość, audyt finansowy	48
2. Przechowywanie środków, inwestycje	48
VI. FUNDUSZE EUROPEJSKIE	50
VII. NOWE TECHNOLOGIE W DZIAŁANIACH ORGANIZACJI	53
VIII. OTOCZENIE DZIAŁAŃ ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH	55
1. Współpraca	55
2. Ustawa o działalności pożytku publicznego	62
IX. POTRZEBY ORGANIZACJI, NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY	64
1. Potrzeby szkoleniowe	64
2. Lista marzeń	65
3. Problemy organizacji pozarządowych	65
4. Ocena warunków działania organizacji i ich kondycji	66
5. Plany związane z rozwojem organizacji	67
X. AUTOPORTRET ORGANIZACJI	68
1. Jaka jest moja organizacja	68
2. Wartości wyznaczające działania organizacji	69
XI. KONKLUZJE	71
XII. UWAGI METODOLOGICZNE	76
PRZYPISY	78



WSTĘP

Raport został opracowany na podstawie wyników badania „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2006”, które w roku 2006 Stowarzyszenie Klon/Jawor przeprowadziło na reprezentatywnej próbie 1043 stowarzyszeń i fundacji.

Badania z 2006 roku jest kontynuacją projektów badawczych realizowanych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor w roku 2002 i 2004. Regularność prowadzenia badań realizowanych w oparciu o podobną metodologię pozwala obserwować zmiany kondycji organizacji pozarządowych w Polsce. Dzięki temu w publikacji tej znajdują Państwo nie tylko podstawowe dane o strukturze, funkcjonowaniu, potrzebach, opiniach i problemach trzeciego sektora, ale także będą mogli Państwo prześledzić zmiany w kondycji organizacji na przestrzeni ostatnich kilku lat.

Dodatkowo publikacja została wzbogacona o podstawowe dane z badania wolontariatu i filantropii zrealizowanego w listopadzie 2005 roku przez firmę SMG/KRC, na zlecenie Stowarzyszenia Klon/Jawor i Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Warszawie, a także badania współpracy organizacji pozarządowych z administracją rządową i samorządową prowadzone na początku 2006 roku.

Stowarzyszenie Klon/Jawor przeprowadziło badanie „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2006” (a także badanie wolontariatu i filantropii oraz współpracy organizacji z administracją rządową) w ramach Programu Trzeci Sektor, finansowanego przez Trust for Civil Society in Central & Eastern Europe i Fundację im. Stefana Batorego. Jednocześnie badanie organizacji pozarządowych było elementem szerszego przedsięwzięcia badawczego pt. „Kondycja podmiotów ekonomii społecznej w Polsce”, realizowanego w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej” finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal.



POLSKI SEKTOR POZARZĄDOWY W LICZBACH

ILE JEST W POLSCE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH?

Na koniec III kwartału 2006 roku w rejestrze REGON^a zarejestrowanych było:

- 55 016 stowarzyszeń^b
- 8 212 fundacji,

GDZIE JEST NAJWIĘCEJ, A GDZIE NAJMNIĘJ ORGANIZACJI?

Województwa, w których liczba zarejestrowanych organizacji w stosunku do liczby mieszkańców jest **największa**, to: mazowieckie (19 organizacji na 10 tys. mieszkańców), pomorskie (18), lubuskie (17), warmińsko-mazurskie (16) i dolnośląskie (16), zaś **najmniej** zarejestrowanych organizacji (biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców) jest w województwie, świętokrzyskim (11), opolskim (12), śląskim (13), kujawsko-pomorskim (13) i lubelskim (13).

Na podstawie danych REGON można stwierdzić, że na obszarach wiejskich zlokalizowanych jest **blisko 19%** wszystkich zarejestrowanych w Polsce organizacji pozarządowych (11 170), podczas gdy **69%** ma siedzibę w miastach bądź miasteczkach.

CZY LICZBA ORGANIZACJI ROŚNIE?

Liczba nowopowstających organizacji pozostaje od lat stabilna. Co roku przybywa średnio nieco ponad 4 tysiące stowarzyszeń i ok. 500 fundacji. Nie należy jednak z tego wnioskować, że polski sektor pozarządowy z roku na rok „powiększa się” o taką właśnie liczbę organizacji – co roku bowiem pewna liczba organizacji kończy działalność (co zwykle nie znajduje odzwierciedlenia w rejestrze REGON).

JAKI JEST WIEK STATYSTYCZNEJ ORGANIZACJI?

- Mniej więcej **co trzecia** organizacja pozarządowa w Polsce liczy sobie nie więcej niż 4 lata (powstała między 2002 a 2005 rokiem).
- ok. 20% powstało w latach 1999-2001
- Co trzecia organizacja ma ponad 10 lat, w tym **13%** organizacji to takie, które istniały jeszcze przed 1989 rokiem.

CZYM ZAJMUJĄ SIĘ ORGANIZACJE?

Najwięcej jest w Polsce organizacji pozarządowych działających w obszarze „sportu, turystyki, rekreacji i hobby” (39,2% organizacji wskazuje ten obszar jako najważniejsze pole swoich działań). Inne obszary działań wskazywane najczęściej przez organizacje jako ich główne pola działań to: „kultura i sztuka” (12,8% organizacji), „edukacja i wychowanie” (10,3% organizacji) oraz „usługi socjalne i pomoc społeczna” (9,9% organizacji) i „ochrona zdrowia” (8%).

JAKI JEST TERYTORIALNY ZASIĘG DZIAŁAŃ ORGANIZACJI?

- 1 na 3 organizacje twierdzi, że prowadzi działania na terenie najbliższego sąsiedztwa.
- Ponad połowa organizacji (54%) deklaruje, że zasięg jej działań odpowiada obszarowi gminy/powiatu.
- Zasięg ogólnokrajowy deklaruje 28% organizacji.

CZY ORGANIZACJE ZRZESZAJĄ SIĘ W ZWIĄZKI I FEDERACJE?

- 34% organizacji należy do różnego rodzaju branżowych, regionalnych lub ogólnokrajowych federacji, porozumień i związków.
- Wśród organizacji nienależących do żadnego rodzaju związków czy struktur zdecydowanie wzrósł sceptycyzm co do ich przydatności – tylko 16% organizacji (o 9% mniej niż 2 lata temu) chciałyby do takich struktur należeć, zaś 34% stwierdza wprost, że nie chce do nich wstąpić (o 13% więcej niż w 2004 roku). 15% nie ma w tej sprawie zdecydowanego poglądu.

CZY ORGANIZACJE NALEŻĄ DO POROZUMIEŃ I SIECI MIĘDZYNARODOWYCH?

- Odsetek organizacji, które deklarują przynależność do zagranicznych lub międzynarodowych porozumień praktycznie nie zmienił się w ciągu ostatnich 2 lat – w 2006 roku wynosił 10%.
- Podobnie jak w przypadku struktur krajowych, również sieci czy porozumienia zagraniczne lub międzynarodowe wydają się nie być już dla organizacji tak atrakcyjne – tylko 25% twierdzi, że chciałoby do nich przystąpić (w 2004 roku było to 39%), zaś 42,6% nie widzi takiej potrzeby.

ILE OSÓB PRACUJE W SEKTORZE POZARZĄDOWYM?

- W sektorze pozarządowym w Polsce znajduje zatrudnienie ok. 120 tys. osób.
- W przeliczeniu na pełne etaty, daje to 65 tys. miejsc pracy.

Organizacje są głównym miejscem pracy dla ok. 75 – 80 tys. osób (bez względu na formę zatrudnienia).

JAKĄ CZĘŚĆ ORGANIZACJI ZATRUDNIA PŁATNYCH PRACOWNIKÓW?

- W 2006 roku 26% organizacji zatrudnia (niezależnie od formy zatrudnienia) płatny personel, to o 7% mniej niż w 2004 roku.
- 19,4% stowarzyszeń i fundacji zatrudnia pracowników etatowych (co oznacza, że mniej więcej 65% osób pobierających wynagrodzenie z tytułu pracy w organizacjach jest zatrudnionych „na etat”).

ILE OSÓB JEST CZŁONKAMI ORGANIZACJI?

Na podstawie dwóch źródeł danych - badania organizacji pozarządowych i badania na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków łączną liczbę członków organizacji w Polsce w 2004 roku można szacować na ok. 7-7,5 mln.

Porównanie danych z badania zrealizowanego w 2006 roku, z tymi z roku 2004 pozwala stwierdzić zmniejszanie się bazy członkowskiej polskich stowarzyszeń w ciągu ostatnich 2 lat.

- Połowa stowarzyszeń w 2006 roku miała nie więcej niż 36 członków (o 10 mniej niż w 2002 roku, a o 6 mniej niż w roku 2004).
- Co czwarte stowarzyszenie zrzesza więcej niż 70 osób (w 2004 roku co czwarta organizacja miała więcej niż 90, a w 2002 więcej niż 100 członków).

JAKA CZĘŚĆ ORGANIZACJI WSPÓŁPRACUJE Z WOLONTARIUSZAMI?

W 2006 roku 40% organizacji zadeklarowało, że ich działania wspierają wolontariusze (niebędących jej członkami). Łączną ich liczbę szacować można na ok. 600 – 700 tys. osób. Oznacza to, że w ciągu ostatnich lat obecność wolontariatu w sektorze pozarządowym uległa stopniowemu zmniejszeniu – w 2004 roku korzystanie z pracy wolontariuszy zadeklarowało 45% organizacji pozarządowych, w 2002 roku 47%, zaś ich liczba szacowana była na 850 tys. – 1 mln osób.

JAKIE SĄ PRZYCHODY ORGANIZACJI?

Przychody połowy organizacji w roku 2005 nie przekroczyły 10 tysięcy zł. To o 3 tysiące mniej niż w roku 2003 (i o 9 tysięcy mniej niż w roku 2001).

- Co dziesiąta organizacja pozarządowa (10%) nie miała w roku 2005 żadnych przychodów, zaś mniej więcej 1 na 5 organizacji (20,4%) dysponowała przychodami nieprzekraczającymi 1 tys. zł;
- Podobny odsetek organizacji (19,3%) rozporządzało budżetem większym niż 100 tysięcy zł., z czego co piąta (4% wszystkich organizacji) zadeklarowało przychody przewyższające 1 mln. zł.

SKĄD ORGANIZACJE MAJĄ PIENIĄDZE?

Źródła przychodów, z których w 2005 roku korzystał największy procent organizacji to: składki członkowskie (59,5%), źródła samorządowe (43,3%) i rządowe (19,3%), darowizny od osób fizycznych (35,5%) oraz darowizny od instytucji i firm (34,5%).

W całkowitej sumie środków zasilających sektor pozarządowy najczęściej pochodzi z krajowych źródeł publicznych (łącznie samorządowych i rządowych) - niemal 35%. To o ok. 5% więcej niż w roku 2003, co jest spowodowane wzrostem skali finansowania ze strony administracji rządowej. W ciągu ostatnich 2 lat udział środków pochodzących od administracji centralnej wzrósł z 13% do 22% całości przychodów sektora, przy jednoczesnym zmniejszeniu się udziału środków pochodzących od administracji samorządowej (z 16,5% do 13,5%).

JAKA CZĘŚĆ ORGANIZACJI PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ ODPLATNĄ LUB GOSPODARCZĄ?

- W 2006 roku 14,7% organizacji zadeklarowało, że prowadzi działalność odpłatną nie dla zysku, podczas gdy w roku 2004, kiedy taka możliwość była nowością (możliwość jej prowadzenia wprowadziła Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, podpisana w połowie 2003 roku), zajmowało się nią zaledwie kilka procent organizacji (ok. 4%).
- Działalność gospodarczą zadeklarowało nieco ponad 8% organizacji. Oznacza to, że w ciągu ostatnich 2 lat udział procentowy organizacji ją prowadzących zmniejszył się dwukrotnie (w roku 2004 było ich 16%).

JAKĄ CZĘŚĆ ORGANIZACJI DYSPONUJE ZNACZĄCYM MAJĄTKIEM LUB REZERWAMI FINANSOWYMI?

- Podobnie jak przed dwoma laty, 76% organizacji twierdzi, że praktycznie nie posiada rezerw finansowych.
- Tym, które takimi środkami dysponują, przy zachowaniu ciągłości działań wystarczyłyby one średnio na 9 miesięcy, przy czym połowie posiadających rezerwy organizacji starczyłyby one na nie więcej niż 6 miesięcy.
- 8 na 10 organizacji (81%) twierdzi, że nie posiada żadnego istotnego majątku. To znacznie więcej niż w roku 2004, kiedy wskazywało tak 71% organizacji.
- Tylko 3,2% organizacji uzyskało w 2005 roku przychody z majątku (np. wynajmu lokali, sprzętu, praw majątkowych itp.).

JAK ORGANIZACJE ZARZĄDZAJĄ FINANSAMI?

- 81% organizacji prowadzi rachunek bieżący w banku, 9% przechowuje posiadane przez siebie środki finansowe wyłącznie w gotówce. Pozostałe 10% nie miało w 2005 roku w ogóle przychodów.
- 9% organizacji umieszcza pieniądze na lokatach terminowych.
- 14,4% organizacji miało w 2005 roku przychody z odsetek bankowych, zysków z kapitału żelaznego, udziałów i akcji, które w sumie stanowiły 2% całości przychodów sektora.

ILE ORGANIZACJI UBIEGAŁO SIĘ O FUNDUSZE STRUKTURALNE?

O środki funduszy strukturalnych w ciągu ostatnich dwóch lat aplikowało 9% organizacji.

2/3 organizacji, które do połowy 2006 roku złożyło wniosek do funduszy strukturalnych, wcześniej (w ciągu ostatnich 4 lat) aplikowało o unijne środki pomocowe.

JAKĄ CZĘŚĆ ORGANIZACJI SKORZYSTAŁA ZE ŚRODKÓW Z FUNDUSZY STRUKTURALNYCH?

Znaczenie funduszy strukturalnych dla całego sektora pozarządowego jest, jak dotąd, niewielkie. W ciągu 2 lat (od połowy 2004 do połowy 2006 roku) dofinansowanie z tego źródła otrzymało tylko ok. 3% wszystkich organizacji, a więc ok. 30% spośród organizacji, które aplikowały.

CZY ORGANIZACJE WIEDZĄ JAK APLIKOWAĆ DO FUNDUSZY STRUKTURALNYCH?

W 2006 roku stan własnej wiedzy o funduszach strukturalnych organizacje oceniają nieco lepiej niż dwa lata temu, choć nie zmienił się odsetek tych, które uważają, że jest on w pełni satysfakcjonujący - podobnie jak w 2004 roku zadeklarowało to tylko ok. 20% - ani tych, które w ogóle o możliwości dostępu do takich funduszy nie słyszało - ok. 7%. Wzrósł zaś procent organizacji, które co prawda ciągle oceniają swoją wiedzę jako niewystarczającą, ale deklarują, że „wiedzą co nieco” - w 2006 roku było to 52,7% organizacji, podczas gdy w roku 2004 tylko 40%.

CO UTRUDNIA ORGANIZACJOM DOSTĘP DO FUNDUSZY STRUKTURALNYCH?

Konfrontacja danych na temat najważniejszych obszarów działań organizacji, ich potencjału, czy dominującej w sektorze kultury organizacyjnej ze sztywnymi procedurami i zasadami aplikowania o fundusze strukturalne prowadzi do oczywistego wniosku, że nie wszystkie

organizacje można traktować jako potencjalnych wnioskodawców. Z symulacji jaką na podstawie danych z badania przygotowało Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych^c wynika, że obecnie co najwyżej 25% wszystkich działających organizacji (12,5 tysięcy podmiotów) spełnia warunki brzegowe ubiegania się o środki z funduszy strukturalnych.

Same organizacje pytane o to, co utrudnia korzystanie ze środków UE, najczęściej wskazywały kwestie związane z finansami:

- 72% deklaruowało brak wymaganych środków na wkład własny,
- 69,7% mówiło o konieczności przedstawienia gwarancji finansowych.

Inne problemy utrudniające korzystanie ze środków UE to te, związane ze słabością samych organizacji – zbyt małe doświadczenie czy potencjał organizacji, a także problemy wynikające ze skomplikowanych procedur aplikacyjnych.

CZY W PRZYSZŁOŚCI ORGANIZACJE PLANUJĄ UBIEGAĆ SIĘ O ŚRODKI Z FUNDUSZY STRUKTURALNYCH?

Pomimo wielu odczuwanych problemów 53,7% organizacji zadeklarowało chęć ubiegania się o fundusze UE w przyszłości.

CZY ORGANIZACJE KORZYSTAJĄ Z NOWYCH TECHNOLOGII?

- 63% organizacji deklaruje, że w swojej pracy używa komputera lub komputerów.
- Z Internetu (w siedzibie lub poza nią) korzysta ponad 80% organizacji, o 6 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku. Niemal 40% organizacji korzysta z Internetu codziennie, kolejne 20% kilka razy w tygodniu, tylko 8% organizacji wchodzi do sieci rzadziej niż kilka razy w miesiącu.

Z JAKIMI PARTNERAMI NAJCZĘŚCIEJ WSPÓŁPRACUJĄ ORGANIZACJE?

- Podobnie jak w poprzednich latach organizacje najczęściej utrzymują kontakty z przedstawicielami lokalnej społeczności, w której działają (ok. 85% organizacji).
- Wśród tych partnerów szczególnie miejsce zajmuje samorząd lokalny na poziomie gminy lub powiatu – 63% organizacji kontaktuje się z nim często lub co pewien czas, zaś kolejne 16% sporadycznie.
- Instytucje użyteczności publicznej, takie jak szkoły, szpitale czy muzea, są drugim ważnym partnerem, z którym kontakty są niemal tak częste, jak z samorządem – 77% organizacji utrzymuje z nimi kontakty, z czego dla co drugiej (niemal 40% wszystkich organizacji) są one częste i regularne.
- Co ciekawe, niemal 50% organizacji deklaruje, że współpracuje z mediami lokalnymi – co trzecia kontaktuje się z nimi co pewien czas, zaś ok. 16% utrzymuje z nimi częste i regularne kontakty.
- Nieco rzadziej niż instytucje publiczne czy media lokalne pojawiają się wśród partnerów organizacji inne organizacje pozarządowe – wydawałoby się naturalny partner działań organizacji. Co trzecia organizacja twierdzi, że w ogóle nie utrzymuje kontaktów z innymi organizacjami.

CZEGO POTRZEBUJĄ ORGANIZACJE?

- Jeśli zadać organizacjom hipotetyczne pytanie, na co przeznaczyłyby dodatkowe, swobodne pieniądze, to okazuje się, że zdecydowanie najczęściej zostałyby one spożytkowane na zakup sprzętu.

• Zdecydowanie rzadziej, w stosunku do danych z roku 2004, organizacje byłyby skłonne przeznaczyć dodatkowe środki na poszerzenie serwisu świadczonych usług, za to **chętniej przekazałyby wolne pieniądze na podniesienie kwalifikacji pracowników i wolontariuszy i zatrudnienie lub skorzystanie z usług specjalisty (od prawa, zarządzania, księgowości, finansów itp.).**

JAKIE SĄ NAJCZĘSTSZE PROBLEMY ORGANIZACJI?

• Zła sytuacja finansowa i trudności w zdobywaniu funduszy są najczęściej wskazywanym przez organizacje problemem, który odczuwają w codziennym funkcjonowaniu (mówi o nim 73% organizacji).

• Drugim w kolejności najczęściej wskazywanym problemem okazuje się **brak osób gotowych do bezinteresownej pracy na rzecz organizacji** (deklaruje go 56% organizacji). W 2006 roku organizacje zostały dodatkowo zapytane o problem, który może wiązać się z odczuwalnym niedoborem „zasobów ludzkich” – co trzecia organizacja odczuwa problem wypalenia liderów organizacji.

JAKIE NASTROJE PANUJĄ WŚRÓD ORGANIZACJI?

• **16,7%** organizacji uważa, że warunki działania organizacji w ostatnim roku były **gorsze niż w latach poprzednich** (dwa lata temu uważało tak 23% organizacji).

• **23,5%** organizacji sądzi, że ostatni rok był dla organizacji **lepszy niż lata poprzednie**.

• **Ponad 45%** uważa, że kolejny rok będzie lepszy (dwa lata temu podobnego zdania było 51% respondentów). Optymistów jest ponad 4-krotnie więcej niż pesymistów – tylko 10% organizacji sądzi, że rok 2007 będzie gorszy niż poprzednie.

PRZYPISY

^a Rejestr REGON, prowadzony przez Główny Urząd Statystyczny krajowy, to rejestr podmiotów gospodarki narodowej.

^b Bez Ochotniczych Straży Pożarnych, które mają formę prawną stowarzyszeń, jednak w praktyce działają na odmiennych zasadach niż pozostałe stowarzyszenia i są bardzo specyficznymi, wymagającymi osobnych badań organizacjami.

^c „Doświadczenia organizacji pozarządowych z dwóch lat aplikowania o fundusze unijne”, Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, w: *Ekonomia Społeczna – Teksty 2006*.



I. PODSTAWOWE WSKAŹNIKI MÓWIĄCE O SEKTORZE POZARZĄDOWYM W POLSCE

1. LICZBA ORGANIZACJI

Wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie pojawiła się prawna definicja organizacji pozarządowej. Zgodnie z art. 3 ust. 2 tej ustawy organizacjami pozarządowymi są osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, w tym fundacje i stowarzyszenia. Ustawa przyjmuje szeroką definicję organizacji pozarządowych, poza stowarzyszeniami i fundacjami do tak zdefiniowanego trzeciego sektora należą też inne podmioty takie, jak związki zawodowe, organizacje samorządu gospodarczego, czy zawodowego.

Na koniec III kwartału 2006 roku w rejestrze REGON¹ zarejestrowanych było:

- 55 016 stowarzyszeń²
- 8 212 fundacji,

które w tym raporcie nazywane są „organizacjami pozarządowymi”, a więc zgodnie z węższą definicją sektora pozarządowego.

Gdyby jednak chcieć oszacować rozmiary całego sektora pozarządowego, do liczby tej należałoby dołączyć (dane REGON wg stanu na koniec III kwartału 2006):

- ok. 15 000 ochotniczych straży pożarnych,
- 3 703 organizacje społecznych (komitety rodzicielskie, koła fowieckie oraz komitety społeczne),
- 18 523 związków zawodowych,
- 15 474 jednostek Kościoła katolickiego, innych kościołów i związków wyznaniowych,
- 5 459 organizacji samorządu gospodarczego i zawodowego oraz
- mniej liczne grupy związków pracodawców i partii politycznych.

Tak więc, jeśli chcielibyśmy traktować wszystkie wymienione tu typy podmiotów jako „trzeci sektor”, liczyłby on ponad 120 tys. zarejestrowanych podmiotów.

W badaniu „Kondycja sektora organizacji pozarządowych 2006” (oraz w badaniach w 2004 i 2002 roku) przyjęliśmy węższą definicję sektora pozarządowego i tylko dla tej grupy – stowarzyszeń i fundacji - wyniki naszego badania można uznać za reprezentatywne.

2. ROZKŁAD TERYTORIALNY³

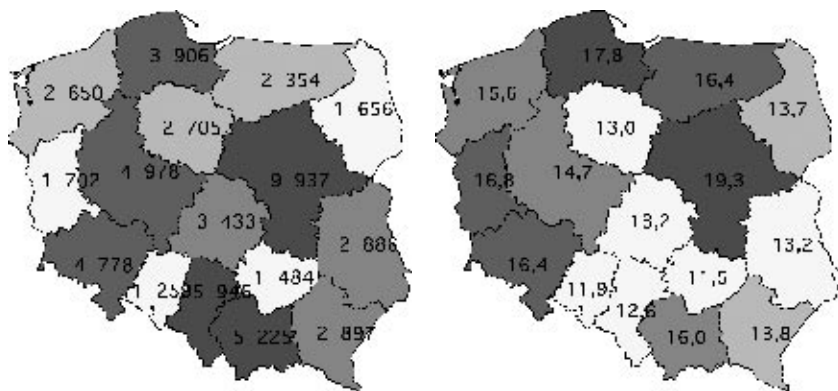
Zróżnicowanie liczby organizacji w województwach

Dane dotyczące liczby stowarzyszeń i fundacji w Polsce nabierają nowego znaczenia, jeśli przyjrzeć się geograficznemu zróżnicowaniu ich występowania. Okazuje się, że poszczególne części kraju różnią się znacząco pod względem natężenia życia stowarzyszeniowego,

a przy bliższym spojrzeniu, że różnice te układają się w klarowne, wyraziste struktury przestrzenne. Aby to zilustrować, poniżej odwołano się do dwóch wskaźników opisujących liczebność sektora pozarządowego w poszczególnych regionach kraju. Pierwszy z nich odnosi się do liczby organizacji pozarządowych zarejestrowanych w rejestrze REGON, drugi – do liczby organizacji podzielonej przez liczbę mieszkańców danego województwa. Ten drugi wskaźnik pozwala ocenić różnice w poziomie rozwoju sektora pozarządowego w poszczególnych regionach, biorąc pod uwagę to, że jedne z nich są większe niż inne (pod względem wielkości zamieszkującej je populacji). Stanowi więc lepszy materiał do porównań niż suche dane o liczbie zarejestrowanych organizacji.

Przy pierwszym spojrzeniu na statystyki dotyczące liczby organizacji w poszczególnych regionach widać, że najwięcej jest ich w woj. mazowieckim i śląskim, zaś najmniej na obszarze woj. opolskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego. Mazowsze, w którym zarejestrowanych jest prawie 10 tys. stowarzyszeń i fundacji, swoją czołową pozycję zawdzięcza jednak przede wszystkim Warszawie – zlokalizowanych jest tu 35% wszystkich organizacji z tego regionu (3,5 tys.). Co do woj. śląskiego, jego wynik należy łączyć z niezwykle wysokim poziomem urbanizacji tego województwa. Jeśli wziąć ten czynnik pod uwagę, odwołując się do popularnej wśród badaczy zjawisk społecznych miary „liczby organizacji *per capita*”⁴, okazuje się, że Śląsk należy do regionów o najniższej liczbie organizacji (w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców), obok woj. świętokrzyskiego, opolskiego, kujawsko-pomorskiego i lubelskiego. Najgęstszą siecią organizacji charakteryzuje się przy takim spojrzeniu woj. mazowieckie, a także woj. pomorskie, lubuskie i warmińsko-mazurskie.

Mapa 1. Liczba stowarzyszeń i fundacji w województwach



W wartościach bezwzględnych

W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców

Warto podkreślić, że na pozycję poszczególnych województw w tej hierarchii duży wpływ ma położenie największych aglomeracji miejskich, stanowiących naturalne centra aktywności organizacji pozarządowych. Dotyczy to zwłaszcza Warszawy – choć nie tylko. Kiedy pamiętając o tym, wyłączy się z analizy miasta, obraz „geografii” polskiego sektora pozarządowego staje się klarowniejszy.

Mapa 2. Liczba stowarzyszeń i fundacji w województwach *per capita* (z wyłączeniem gmin miejskich)



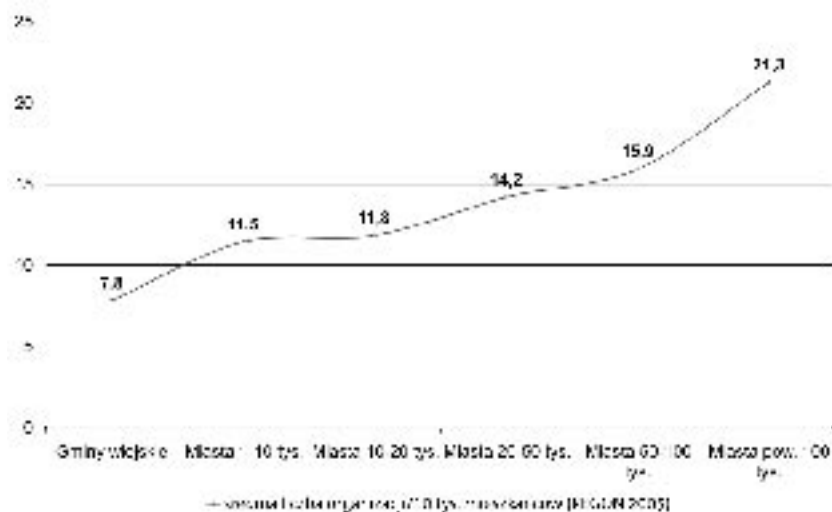
Jak widać, szczególnie mało organizacji pozarządowych – jeśli brać pod uwagę różnice związane z wielkością poszczególnych gmin i poziomem urbanizacji regionów – zlokalizowanych jest we wschodnich regionach kraju, zaś najwięcej – na zachodzie i północy. Różnice stają się bardziej zrozumiałe, kiedy analizuje się je na poziomie gmin. Okazuje się wówczas, że granica pomiędzy „stowarzyszonym” zachodem kraju i charakteryzującym się niską liczbą stowarzyszeń i fundacji wschodem przebiega wzdłuż wyraźnie widocznej, ostrej linii, odzwierciedlającej granice dawnych zaborów.

Zróżnicowanie liczby organizacji ze względu na wielkość miejscowości

Natężenie występowania organizacji pozarządowych w Polsce rośnie wraz z wielkością miejscowości. By odwołać się do danych REGON, na obszarach wiejskich (w gminach wiejskich oraz wiejskich częściach gmin wiejsko-miejskich) zlokalizowanych jest blisko 19% wszystkich zarejestrowanych w Polsce organizacji pozarządowych (11 170), podczas gdy 69% ma siedzibę w gminach miejskich (39 500) (pozostałe 12%, czyli 6 742 organizacji działa w miejskich częściach gmin wiejsko-miejskich). Zależność pomiędzy wielkością miejscowości a obecnością w nich organizacji (a także ich charakterem i zasobnością, o czym niżej) uwiadamnia także analiza danych z badania, odnoszących się do organizacji aktywnych. Pokazuje ona, że choć prawie co trzecia (30%) działająca organizacja ma siedzibę na wsi lub w miasteczku nieprzekraczającym 20 tysięcy mieszkańców, to na terenie 16 głównych polskich miast działa prawie 40% wszystkich organizacji w Polsce (z czego co czwarta - 11% - ma siedzibę w Warszawie).

Różnice te są w pewnym sensie zrozumiałe – największe miasta, skupiające wielkie rzesze ludzi i będące centrami administracyjnymi dla poszczególnych regionów, są naturalną przestrzenią dla organizowania się. Jednak związek pomiędzy liczebnością organizacji a wielkością miejscowości nie jest jedynie funkcją liczby zamieszkującej je ludności czy ich administracyjnego znaczenia i utrzymuje się także wtedy, kiedy weźmiemy pod uwagę różnice w liczbie ich mieszkańców, posługując się często stosowanym przez badaczy wskaźnikiem „liczby organizacji w przeliczeniu na mieszkańca”.

Wykres 1. Gęstość sieci organizacji a wielkość miejscowości



3. DYNAMIKA POWSTAWANIA I WIEK ORGANIZACJI

Dynamika powstawania organizacji

Na podstawie danych z rejestru REGON trudno szacować liczbę aktywnie działających organizacji. Choć rejestr ten ulega pewnym weryfikacjom, jest on jedynie spisem powstających organizacji, zaś podmioty, które zakończyły działalność, nie mają obowiązku się z niego wyrejestrowywać i w praktyce zazwyczaj tego nie robią. W związku z tym, przedstawione niżej dane należy traktować nie tyle jako informacje o rzeczywistych rozmiarach sektora pozarządowego, ale jako informacje dotyczące dynamiki powstawania nowych organizacji.

Zastrzeżenie to ma na celu zwrócenie uwagi na często popełniany błąd, polegający na nazbyt optymistycznej interpretacji danych REGON, dotyczących liczby organizacji w Polsce. Odwołując się do tych danych (i nie pamiętając, że nie można traktować ich jako danych o rzeczywistocie działających organizacjach) łatwo dojść do wniosku, że polski sektor pozarządowy znajduje się w stanie nieprzerwanego, dynamicznego rozwoju. Jednak dane z badań, jak choćby przytoczone niżej wyniki opisujące strukturę wieku organizacji, wskazują, że w rzeczywistości liczba działających organizacji w ciągu ostatnich kilku lat nie zmieniła się, lub zmieniła się bardzo nieznacznie.

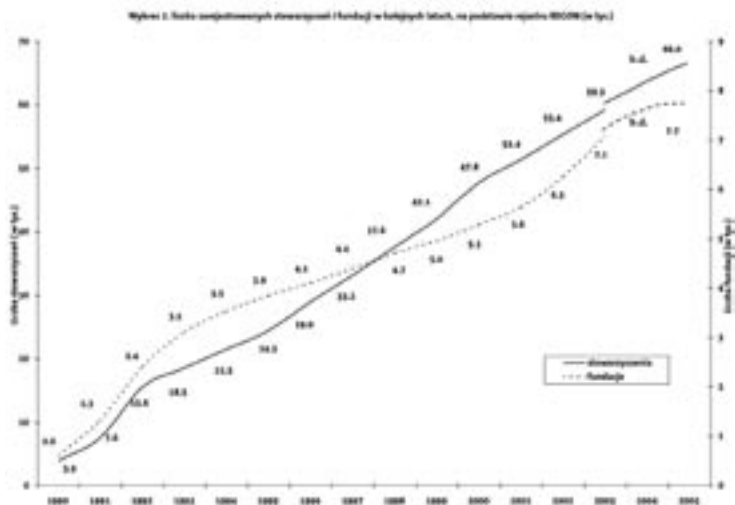
Okresem szczególnie dynamicznego rozwoju sektora pozarządowego był początek lat 90, kiedy też organizacji pozarządowych było stosunkowo mało. Wraz ze zwiększaniem się ich liczby w rejestrze REGON, relatywne (mierzone w odniesieniu do liczby organizacji z w roku poprzednim) tempo ich przyrostu malało. Na przełomie roku 1993/1994 roczna dynamika wzrostu liczby organizacji ustabilizowała się na poziomie ok. 115%. Od połowy lat 90 obserwujemy systematyczne obniżanie się wskaźnika dynamiki rozwoju sektora (dotyczy to zwłaszcza stowarzyszeń). Jednak wynika to nie tyle ze zmniejszania się liczby nowopowstających organizacji, ile z systematycznego zwiększania się w kolejnych latach

liczby organizacji już zarejestrowanych, stanowiącej punkt odniesienia dla rocznych porównań. Liczba nowopowstających organizacji pozostaje od lat stabilna, i wynosi średnio nieco ponad 4 tysięcy stowarzyszeń i ok. 500 fundacji rocznie. Jak już powiedziano, nie należy stąd jednak wnosić, że istotnie polski sektor pozarządowy z roku na rok „powiększa się” o taką właśnie liczbę organizacji – co roku bowiem pewna liczba organizacji kończy działalność, co zwykle nie znajduje odzwierciedlenia w rejestrze REGON.

Rzuci się też w oczy, że dynamika przyrostu liczby zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji nie była i nie jest jednakowa.

- Na początku lat 90. wskaźnik powstawania fundacji był znacznie wyższy niż stowarzyszeń. Wynika to przede wszystkim z tego, że w 1989 roku liczba fundacji była bardzo mała (z danych REGON wynika, że w 2004 roku fundacji było 10 razy mniej niż stowarzyszeń, podczas gdy w 1989 roku było ich 16 razy mniej). W latach 1991-1992 liczba stowarzyszeń rokrocznie podwajała się, zaś liczba fundacji w roku 1991 była pięciokrotnie wyższa niż rok wcześniej.
- Od ok. 1991 roku dynamika przyrostu liczby fundacji zrównała się z przyrostem stowarzyszeń, a nawet, być może z powodu niezwykle w praktyce kłopotliwej procedury rejestracyjnej, wskaźnik powstawania fundacji był niższy niż to miało miejsce w przypadku stowarzyszeń.
- Od połowy lat 90, relatywny (mierzony w porównaniu do liczby w roku poprzednim) przyrost liczby stowarzyszeń zaczął być z roku na rok coraz niższy, podczas gdy w przypadku fundacji utrzymywał się na tym samym poziomie – ok. 113% w odstępie 2 - letnim.
- W latach 2002, 2003 odnotowano istotny wzrost liczby rejestrowanych fundacji, który jednak nie utrzymał się w kolejnych latach.

Zmiany te widoczne są na wykresach 2 i 3, ilustrujących przyrost liczby stowarzyszeń i fundacji oraz wyrażony procentowo wskaźnik liczby zarejestrowanych organizacji w danym roku w stosunku do roku poprzedniego (który jest zawsze uznawany za 100%).





Dynamika powstawania organizacji w województwach

Jak zaznaczono, rejestr REGON należy traktować raczej jako źródło informacji na temat dynamiki powstawania nowych organizacji niż jako podstawę dla szacowania ich rzeczywistej liczby. Ta jego cecha nie przeszkadza wykorzystaniu go dla porównań dynamiki rozwoju sektora w poszczególnych regionach kraju. Porównania takie wykazują, że:

- pomiędzy rokiem 2002 a końcem roku 2005 najczęściej organizacji (2742) powstało w województwie mazowieckim (zwłaszcza w Warszawie), wielkopolskim (1508) oraz dolnośląskim (1464),
- najmniej organizacji zarejestrowano w rejonie województwa świętokrzyskiego (359), podlaskiego (381) oraz opolskiego (439).

Jednak dane te niewiele znaczą, jeśli nie uwzględniają różnic w wielkości poszczególnych regionów i liczbie ich mieszkańców. Jeśli wziąć je pod uwagę, okazuje się, że – poza Mazowszem, które zawdzięcza swój dobry wynik przede wszystkim Warszawie, największy przyrost liczby organizacji na przestrzeni ostatnich 3 lat odnotowano na zachodzie Polski – w regionach, które już wcześniej cechowały się gęstszą siecią stowarzyszeń i fundacji.

- Najwięcej nowych organizacji (biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców regionów) zarejestrowano w woj. zachodniopomorskim, pomorskim, lubuskim, dolnośląskim i wielkopolskim,
- Stosunkowo mało powstało ich na Śląsku, w centrum kraju i na ziemiach wschodnich.

Wyniki te potwierdza zastosowanie innego wskaźnika dynamiki rozwoju sektora pozarządowego – procentowego stosunku liczby organizacji zarejestrowanych w roku 2005 w porównaniu do stanu z końca roku 2002. Przy takim spojrzeniu:

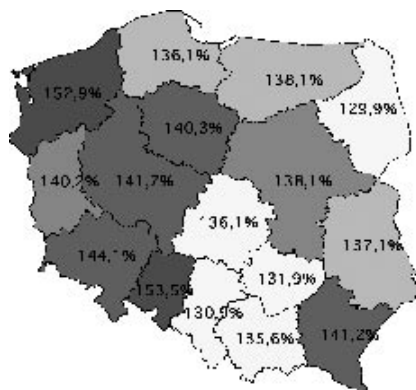
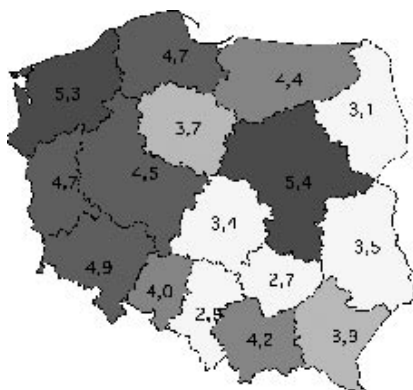
- Najwięcej zarejestrowanych organizacji przybyło na Pomorzu Zachodnim i Opolszczyźnie – od 2002 roku liczba zlokalizowanych na tych terenach organizacji wzrosła o ponad połowę.
- Niewiele mniejszy przyrost liczby organizacji zanotowano w innych województwach zachodnich, a także na Podkarpaciu – od roku 2002 ogólna liczba organizacji na tych terenach wzrosła o ok. 40%.

- Najmniej nowych organizacji – biorąc pod uwagę to, ile ich było w roku 2002 - powstało na ziemiach wschodnich i centralnych, a także na Górnym Śląsku – przede wszystkim w woj. podlaskim, świętokrzyskim i śląskim.

Przyrost liczby zarejestrowanych organizacji od roku 2002 do 2005, wg województw (REGON)

MAPA 3 W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców województw

MAPA 4 W procentach (rok 2002 = 100%)



Regionalne zróżnicowania związane ze wzrostem liczby zarejestrowanych organizacji korespondują z omówionymi wyżej różnicami w terytorialnym rozmieszczeniu sektora pozarządowego. Można stąd wnosić, że mamy do czynienia z pogłębianiem się rozwarstwienia pomiędzy bardziej i mniej „uspołecznionymi” częściami kraju. Na terenach, które już wcześniej wyróżniały się pod względem liczby stowarzyszeń i fundacji ruch pozarządowy rozwija się szybciej niż w regionach o relatywnie małej ich liczbie.

Jeśli istnienie organizacji społecznych traktować – jak czynili to klasycy myśli demokratycznej – jako przejaw kultury obywatelskiej, to trzeba powiedzieć, że dalsze postępowanie tego procesu grozi konsekwencjami daleko poważniejszymi niż proste różnice w dostępności usług społecznych czy w aktywności społecznej. Zagraża nam utrwalanie się różnic i podziałów o charakterze kulturowym, cywilizacyjnych barier dialogu społecznego i uczestnictwa Polaków w demokracji. Przeciwdziałanie temu zjawisku powinno stać się strategicznym priorytetem w programach zmierzających do budowy społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, nawet jeśli będzie to oznaczało rezygnację z dotychczas stosowanych kryteriów alokacji środków z tych programów, opartych przede wszystkim o założenie minimalizacji ryzyka i maksymalizacji efektywności wydawania tych środków.

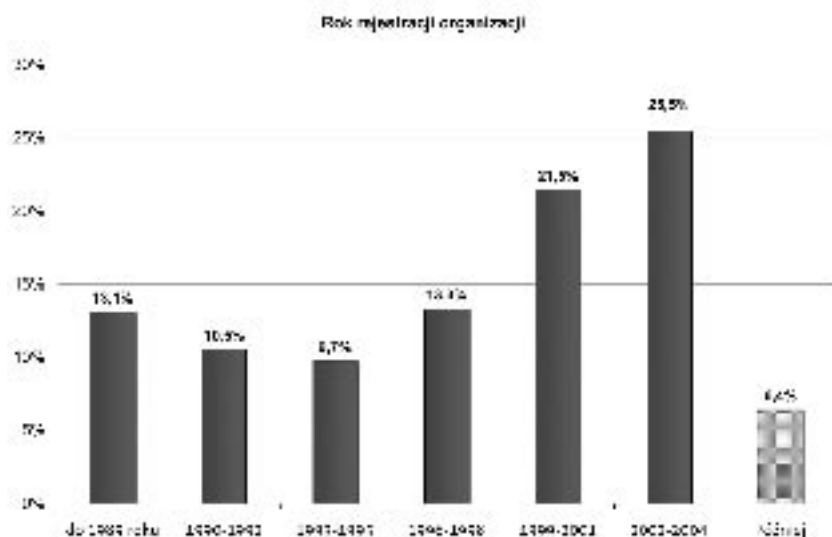
Wiek organizacji

Wybuch aktywności stowarzyszeniowej na przełomie lat 90. do dziś znajduje odzwierciedlenie w strukturze wieku sektora pozarządowego. Organizacji powstałych w okresie od 1990 do 1992 roku jest dziś prawie tyle samo ile wszystkich organizacji powstałych wcześniej. Ilustruje to rozkład liczebności organizacji ze względu na rok ich powstania.

Trzeba jednak podkreślić, że nie prezentuje on danych o liczbie organizacji, które powstały w poszczególnych latach, ale o tych, które do dziś istnieją. Jak z niego wynika:

- co trzecia organizacja pozarządowa w Polsce liczy sobie nie więcej niż 4 lata.
- ok. 20% powstało w latach 1999-2001
- 13% organizacji to takie, które istniały jeszcze przed 1989 rokiem.
- Tylko nieco ponad 6% zbadanych organizacji to takie, które zarejestrowano po 2004 roku, co jednak wynika tylko z metodologicznych ograniczeń badania. (organizacje uczestniczące w badaniu losowano z rejestru REGON wg stanu na III kwartał 2005, a zatem część organizacji najmłodszych nie mogła zostać wylosowana)

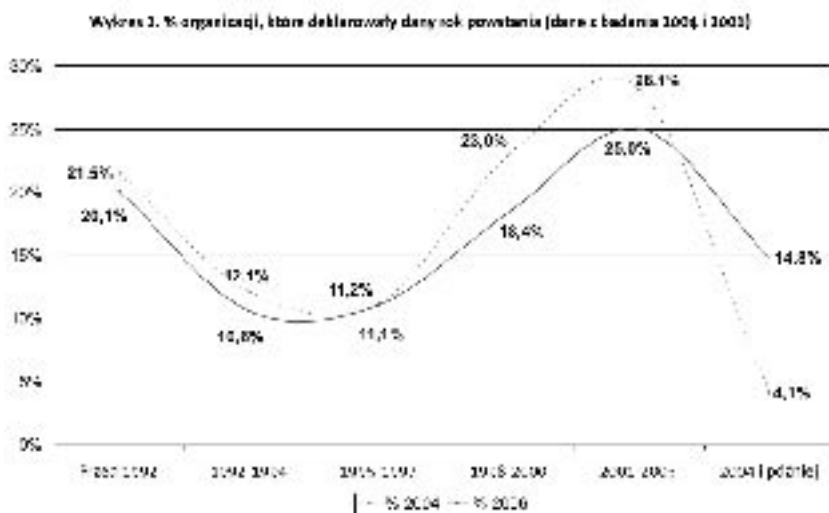
Wykres 4



W roku 2006, podobnie jak 2 lata temu, średnia wieku polskich organizacji pozarządowych wynosi ok. 11 lat, przy czym co druga organizacja ma nie więcej niż 6-7 lat. Choć więc na poziomie oficjalnych rejestrów od roku 2004 w skali kraju liczba organizacji zwiększyła się o ponad 10 tysięcy, to nie znalazło to odzwierciedlenia w statystykach dotyczących wieku „typowej” organizacji pozarządowej. Oznacza to, że w ciągu tych 2 lat procesowi powstawania nowych organizacji musiał towarzyszyć proces wycofywania się z działalności części organizacji starszych, co nie znalazło odzwierciedlenia w bazie REGON. Tak więc statystycznie rzecz biorąc polski sektor pozarządowy nie starzeje się, ani nie staje się w swojej masie młodszy. Częściowo potwierdza to porównanie struktury wieku polskich organizacji wyfanijającej się z badania w roku 2006 z danymi uzyskanymi w roku 2004. Porównanie to pozawala jednak także zauważyć interesujące przesunięcia w strukturze wieku organizacji. Według najnowszych danych, praktycznie nie zmienił się udział w całej populacji organizacji tych najstarszych – zarejestrowanych przed 1992 rokiem. Zmniejszył się za to odsetek organizacji młodszych, zarejestrowanych w latach 2001-2003 (a więc

takich, które w roku 2004, kiedy prowadzono poprzednie badanie, liczyły sobie od 1 do 3 lat) oraz tych powołanych do życia w latach 1998–2000 (2 lata temu mających od 4 do 6 lat). Oczywiście, w ciągu ostatnich 2 lat roku wzrosła liczba organizacji zarejestrowanych w 2004 roku lub później – w badaniu z 2004 roku siłą rzeczy mogły uczestniczyć jedynie nieliczne z nich.

Wykres 5



Duży odsetek organizacji bardzo młodych to trwała cecha struktury demograficznej polskiego sektora pozarządowego. Świadczy o to trudnościach, jakie napotykają na swojej drodze nowopowstające inicjatywy społeczne. Świadczy o tym również fakt, iż w ciągu ostatnich 2 lat to właśnie organizacje młode ustępowały miejsca nowym inicjatywom, podczas gdy odsetek tych zarejestrowanych w pierwszej połowie lat 90 i wcześniej praktycznie nie uległ zmianie. Zjawisko szybkiego upadania dużej części nowopowstałych organizacji jest naturalne, choć niepokojąca może być jego skala i tempo, w jakim organizacje rozpoczynają i kończą działalność. Wskazywać to może na dość ciężkie warunki, w jakich przychodzi im działać lub na małą wytrwałość ich założycieli. Oznacza to również, że sektor w swej masie jest cały czas „na dorobku” – ze wszystkimi tego dobrymi i złymi konsekwencjami. Trwałość tej jego cechy dobitnie świadczy o tym, że strategię jego rozwoju powinny koncentrować się w większym stopniu na pomocy instytucjonalnej, skierowanej przede wszystkim do młodych organizacji, wspierać działania umożliwiające im przetrwanie pierwszych lat życia i okrzepnięcie.

4. LICZBA AKTYWNYCH ORGANIZACJI

Dane na temat odsetka organizacji aktywnych w ogólnej liczbie organizacji zarejestrowanych w rejestrze REGON szacujemy na podstawie odrębnego badania przeprowadzonego w 2002 roku. W trakcie realizacji tego badania, ankieterzy na różne sposoby starali się dotrzeć do 3 tys. podmiotów wylosowanych spośród organizacji zarejestrowanych w rejestrze REGON.

W wyniku tych prób udało się:

- nawiązać kontakt z 58% zarejestrowanych organizacji i ustalić z całą pewnością, że prowadzą aktywnie działania,
- ustalić, że 10% organizacji zaprzestało działalności i jest w trakcie wyrejestrowywania, bądź w praktyce nie prowadzi działań,
- nie udało się ustalić losów ponad 30% organizacji, jednak biorąc pod uwagę specyfikę działalności organizacji nie możemy wykluczyć, że istnieją (choć zapewne ich działalność nie jest szczególnie rozwinięta).

Biorąc pod uwagę fakt, iż od 2002 roku powstało wiele nowych organizacji, zaś niewiele uczyniono w kwestii weryfikacji rejestru REGON, można zakładać, że do dnia dzisiejszego przytoczone wyżej oszacowania również nieco się zdezaktualizowały i że w praktyce odsetek zarejestrowanych, a w rzeczywistości nieistniejących organizacji zwiększył się. W przyszłości konieczne więc będzie powtórzenie eksperymentu z roku 2002, i oszacowanie nowych korekt dla danych zawartych w rejestrze REGON, o ile oczywiście nie doczekamy się weryfikacji rejestru przez publiczne służby statystyczne.



II. POLA I SKALA DZIAŁAŃ ORGANIZACJI

1. POLA DZIAŁAŃ

Organizacje uczestniczące w badaniu poproszono o odpowiedź na pytanie, na jakich polach prowadzą działania, a także które z tych pól uznają za najistotniejsze z punktu widzenia realizacji swojej misji. Struktura sektora ze względu na obszary działań zrekonstruowana na podstawie ich wskazań niemal nie różni się od tej sprzed dwóch lat.

- Dominują organizacje zajmujące się sportem, rekreacją, turystyką lub hobby – stanowią one prawie 40% całego polskiego sektora pozarządowego.
- Na kolejnych miejscach, jednak ze znacznie mniejszą ilością wskazań, plasują się organizacje utożsamiające się przede wszystkim z działaniami w sferze
 - kultury i sztuki (12,8%),
 - edukacji i wychowania (10,3%),
 - usług socjalnych i pomocy społecznej (9,9%)
 - ochrony zdrowia (8%).

Najmniejszą popularnością w polskim sektorze cieszy się działalność międzynarodowa, religijna (przy czym trzeba tu powiedzieć, że losując organizacje do badania nie brano pod uwagę podmiotów bezpośrednio związanych ze strukturami Kościoła katolickiego i innych kościołów), a także działania w sferze wsparcia inicjatyw obywatelskich, praw człowieka czy badań naukowych. Ta hierarchia pozostaje od lat niezmienna.

Warto zaznaczyć, że w trakcie badania z 2006 roku organizacje miały możliwość wskazania nowego obszaru działań – kluczowego z punktu widzenia debaty nad rozwojem społeczno-gospodarczym Polski, a także z punktu widzenia popularyzacji idei ekonomii społecznej – mianowicie „usług rynku pracy, zatrudnienia i aktywizacji zawodowej”. Z tego typu działaniami – jako głównym polem swojej działalności – identyfikuje się 2,3% wszystkich organizacji pozarządowych.

Ponieważ organizacje często prowadzą rozbudowaną działalność i nie ograniczają się do jednego obszaru działalności, dlatego warto też przyrzeć się procentowemu rozkładowi odpowiedzi na pytanie o wszystkie pola prowadzonej działalności.

Przy tak sformułowanym pytaniu na drugie miejsce pod względem częstości wskazań (po „sporcie, rekreacji, turystyce i wypoczynku”) „wysuwa się” obszar działań związany z edukacją i wychowaniem (35,6%). Tak duży odsetek organizacji działających w tym polu nie dziwi – są wśród nich zarówno organizacje prowadzące wszelkiego rodzaju działalność szkoleniową, informacyjną, a także profilaktyczną czy uświadamiającą, niezależnie od typu odbiorców, a także organizacje pracujące z dziećmi, a więc prowadzące wszelkiego rodzaju działania wychowawcze.

TABELA 1. POLA DZIAŁAŃ ORGANIZACJI W ROKU 2006			
POLA DZIAŁAŃ	Procent wskazań na jedno, najważniejsze pole działań 2004	Procent wskazań na jedno, najważniejsze pole działań 2006	Procent wskazań na wszystkie pola prowadzonej działalności 2006
SPORT, TURYSTYKA, REKREACJA, HOBBY	38,6%	39,2%	46,7%
KULTURA I SZTUKA	11,6%	12,8%	23,1%
EDUKACJA I WYCHOWANIE	10,3%	10,3%	35,6%
USŁUGI SOCJALNE, POMOC SPOŁECZNA	10,0%	9,9%	20,5%
OCHRONA ZDROWIA	8,2%	8,0%	16,8%
ROZWÓJ LOKALNY W WYMIARZE SPOŁ. I MATERIALNYM	6,5%	5,9%	13,4%
RYNEK PRACY, ZATRUDNIENIE, AKTYWIZACJA ZAWODOWA	-	2,3%	8,8%
OCHRONA ŚRODOWISKA	3,6%	2,2%	8,8%
SPRAWY ZAWODOWE, PRACOWNICZE, BRANŻOWE	2,9%	1,9%	3,9%
PRAWO, PRAWA CZŁOWIEKA, DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA	2,6%	1,8%	6,9%
BADANIA NAUKOWE	1,8%	1,3%	5,6%
WSPARCIE INSTYTUCJI, ORG. POZARZ. I INICJATYW OBYWATELSKICH	1,4%	1,0%	9,5%
RELIGIA	0,3%	0,8%	3,0%
DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA	0,7%	0,6%	7,0%
POZOSTAŁA DZIAŁALNOŚĆ	1,6%	2,0%	4,7%

2. FORMY DZIAŁAŃ, BENEFICJENCI

Działania na rzecz osób indywidualnych

- Wśród beneficjentów działań polskich organizacji pozarządowych dominują osoby indywidualne – prawie 9 na 10 organizacji (86%) deklaruje, że w 2005 roku prowadziły działania na rzecz takich właśnie odbiorców.
- W przypadku połowy organizacji całkowita liczba osób, które skorzystały z ich usług, w skali roku nie przekroczyła 120 osób, zaś w 75% wyniosła nie więcej niż 500 osób.

WYKRES 6



Ponad połowa organizacji jako najważniejszą formę swoich działań wskazuje bezpośrednie świadczenie usług swoim członkom, podopiecznym lub klientom, zaś niemal 2/3 organizacji prowadziło tą formę działań w ciągu ostatnich 2 lat.

Organizacje starają się też głośno mówić o celach i wartościach, które im przyświecają, a także problemach, na rzecz rozwiązania których działają - niemal co trzecia organizacja prowadziła w ostatnim czasie (w ciągu ostatnich 2 lat) działania polegające na mobilizowaniu i edukowaniu opinii publicznej dla poparcia jej działań. Ponad 30% organizacji deklaruje, że w ostatnich 2 latach podejmowała jakieś działania rzecznicze i reprezentowała interesy swoich członków lub podopiecznych. Choć jednocześnie obydwie wyżej wymienione formy działań były podejmowane przez organizacje rzadziej niż to wynika z deklaracji sprzed dwóch lat.

Działania na rzecz instytucji i organizacji

- 1 na 3 organizacji twierdzi, że odbiorcami jej działań są instytucje i organizacje.
- Ponad ¾ organizacji wskazujących instytucje i organizacje jako swoich beneficjentów, działa również na rzecz osób indywidualnych. Może to być wytłumaczeniem niewielkiej skali działań skierowanych do odbiorców instytucjonalnych – połowa organizacji twierdzi, że liczba instytucji czy organizacji korzystających z ich wsparcia w 2005 roku nie przekroczyła czterech.

Wykres 7



W stosunku do 2004 roku zmniejszył się procent organizacji deklarujących, że w ciągu ostatnich 2 lat animowała współpracę między organizacjami / instytucjami w Polsce lub współpracę międzynarodową (w 2006 roku było to odpowiednio 28,7% i 11,5%, w 2004 roku 35,7% i 16%). Również wspieraniem innych organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich zajmuje się mniejszy odsetek organizacji – w 2006 roku zadeklarowało to co piąta organizacja, podczas gdy w roku 2004 co czwarta. Wzrósł za to odsetek tych, które deklarują wsparcie finansowe innych organizacji i instytucji – dla niemal 11% była to jedna z trzech najważniejszych form działań (w 2004 roku tylko dla 5%).

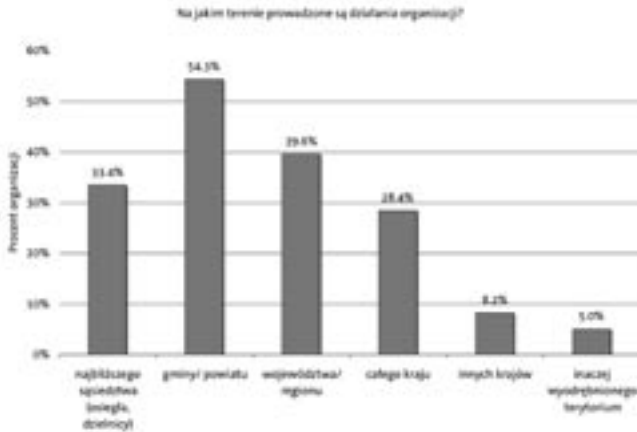
Deklarowane formy działań

TABELA 2. FORMY DZIAŁAŃ ORGANIZACJI				
Formy działań	Procent organizacji, które wskazują daną formę, jako jedną z 3 najważniejszych form swoich działań		Procent organizacji, które prowadziły daną formę działań w ciągu ostatnich 2 lat	
	2004	2006	2004	2006
Bezpośrednie świadczenie usług członkom, podopiecznym lub klientom organizacji	63,8	58,1	71	64,2
Mobilizowanie i edukowanie opinii publicznej dla poparcia działań organizacji, prowadzenie kampanii społecznych itp.	26,2	20,1	45,1	32,6
Reprezentowanie i rzecznictwo interesów członków, podopiecznych/klientów organizacji	28,1	19,5	41,6	31,1
Finansowe lub rzeczowe wspieranie osób indywidualnych	19,3	19,3	26,9	27
Organizowanie debat, seminariów i konferencji, na tematy ważne dla organizacji	22,8	17,6	38,9	33,1
Animowanie współpracy między organizacjami/institucjami w Polsce (inicjowanie wspólnych akcji, spotkań, wymiana doświadczeń itp.)	13,2	14,1	35,7	28,7
Finansowe wspieranie projektów prowadzonych przez inne organizacje lub instytucje	4,9	10,8	12,6	17,2
Wydawanie czasopism, biuletynów, raportów itp. na tematy związane z misją organizacji	10,7	9,9	26,6	21,1
Organizowanie wzajemnego wsparcia członków organizacji, grup samopomocowych (w tym np. usługi wzajemnościowe, działalność spółdzielcza)	-	9,6	-	15,2
Uczestniczenie w debatach (względnie sporach) z administracją publiczną różnych szczebli, np. uczestniczenie lub organizowanie, konsultacji społecznych, kampanii, protestów, petycji itp.	11,5	9	32,9	24,1
Wspieranie innych organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich poprzez dostarczenie im informacji, poradnictwa, konsultacji, szkoleń lub innych form wsparcia	8	8,8	23,9	19,5
Organizowanie targów, wydarzeń służących promocji usług lub produktów organizacji	-	7,5	-	13,2
Animowanie współpracy międzynarodowej między instytucjami i organizacjami o podobnych celach	8	6,3	16	11,5
Badania naukowe, zbieranie i przetwarzanie danych	5,8	5,7	12,1	12
Rzecznictwo, działania lobbyingowe, wpływanie na zmiany o charakterze systemowym, np. prace na rzecz zmiany prawa	4,1	2,7	11,8	9

3. ZASIĘG DZIAŁAŃ

- Mniej więcej 1 na 3 organizacje twierdzi, że prowadzi działania na terenie najbliższego sąsiedztwa, ponad połowa deklaruje zaś, że zasięg jej działań odpowiada obszarowi gminy/powiatu⁵.
- Zasięg ogólnokrajowy deklaruje 28% organizacji.
- Tylko 8,2% organizacji prowadziło w ciągu ostatnich 2 lat działania na rzecz osób, organizacji i instytucji spoza Polski (w 2004 roku 15,5% organizacji deklarowało tego typu działania).

WYKRES 8



4. SKALA DZIAŁAŃ – REALIZOWANE PROJEKTY

Zarówno dane o liczbie odbiorców działań, jaki i obszarze ich prowadzenia dają wyobrażenie o skali działań organizacji. Kolejnym sposobem jej szacowania jest zebranie informacji o liczbie i długości realizowanych przez nie projektów. Dodatkowo dane te dają wyobrażenie na temat dominującego w sektorze trybu pracy.

- 42% organizacji twierdzi, że nie prowadzi projektów i działa na innej zasadzie – większość to organizacje o budżetach mniejszych niż przeciętne, ale są wśród nich też organizacje o dużych przychodach.
- 30% w ciągu ostatnich 2 lat prowadziło nie więcej niż 5 projektów, a kolejne 13% od 6 do 10 projektów.
- 1,5% organizacji twierdzi, że przez ostatnie 2 lata realizowało ponad 50 projektów.
- Tylko 37% organizacji prowadziło w tym czasie przynajmniej jeden projekt, którego czas trwania przekroczył 6 miesięcy. W przypadku większości z nich był to jeden lub dwa takie projekty. Tylko 5% realizowało ich 5 lub więcej.
- Połowa organizacji pracujących metodą projektową deklaruje, że najdłuższy projekt, który realizowały w ciągu ostatnich 2 lat, trwał nie więcej niż 10 miesięcy.

5. PRZYNALEŻNOŚĆ DO POROZUMIEŃ

- 34% organizacji należy do różnego rodzaju branżowych, regionalnych lub ogólnokrajowych federacji, porozumień i związków, to o 2 punkty procentowe mniej niż dwa lata temu.
- Wśród organizacji nienależących do żadnego rodzaju związków czy struktur zdecydowanie wzrósł sceptycyzm co do ich przydatności – tylko 16% organizacji (o 9 punktów procentowych mniej niż 2 lata temu) chciałoby do takich struktur należeć, zaś 34% stwierdza, że nie chce do nich należeć (o 13 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku). 15% nie ma w tej sprawie zdecydowanego poglądu.
- Odsetek organizacji, które deklarują przynależność do zagranicznych lub międzynarodowych porozumień praktycznie się nie zmienia – w 2006 roku wynosił 10% (w 2004 roku 11%).

- Podobnie jak w przypadku struktur krajowych, również sieci czy porozumienia zagraniczne lub międzynarodowe wydają się nie być już dla organizacji tak atrakcyjne – tylko 25% twierdzi, że chciałoby do nich przystąpić (w 2004 roku było to 39%), zaś 42,6% nie widzi takiej potrzeby.

6. REPREZENTACJA SEKTORA

W trakcie badania stowarzyszenia i fundacje zostały poproszone o wskazanie organizacji (niekoniecznie federacji) reprezentujących interesy całego sektora pozarządowego. Pomimo rosnącego, jak się wydaje, sceptycyzmu wobec federacji i zrzeszeń, coraz więcej organizacji twierdzi, że zna podmioty działające w interesie całego sektora.

- Cały czas jednak ponad połowa organizacji twierdzi, że nie zna organizacji działających w interesie całego sektora
- Znajomość takich organizacji deklaruje 30% organizacji. Kolejne 9% zna takie organizacje, choć uważa, że działają one nieskutecznie.

Deklaracje dotyczące reprezentacji sektora	Procent organizacji	
	2004	2006
Nie znamy organizacji działających w interesie całego sektora	63,2	54,8
Znamy organizacje, które próbują podejmować działania w interesie całego sektora, ale uważamy, że są nieskuteczne	10,0	8,7
Znamy organizacje działające w interesie całego sektora	23,3	30,4%
Sami uważamy się za organizację działającą w interesie całego sektora	3,5	7,3



III. LUDZIE W ORGANIZACJACH

1. PŁATNI PRACOWNICY

- 26% organizacji zatrudnia płatny personel, niezależnie od formy zatrudnienia. W 2004 roku odsetek ten wynosił 33%.
- 19,4% stowarzyszeń fundacji zatrudnia pracowników etatowych (co oznacza, że mniej więcej 65% osób pobierających wynagrodzenie z tytułu pracy w organizacjach jest zatrudnionych „na etat”).

Liczba organizacji zatrudniających pracowników się zmniejszyła, ale nie zmniejszył się ogólny potencjał zatrudnieniowy sektora. Podobnie jak w roku 2004....

- W sektorze pozarządowym w Polsce znajduje zatrudnienie ok. 120 tys. osób.
- W przeliczeniu na pełne etaty, daje to 65 tys. miejsc pracy.
- Organizacje są głównym miejscem pracy dla ok. 75 – 80 tys. osób (bez względu na formę zatrudnienia).

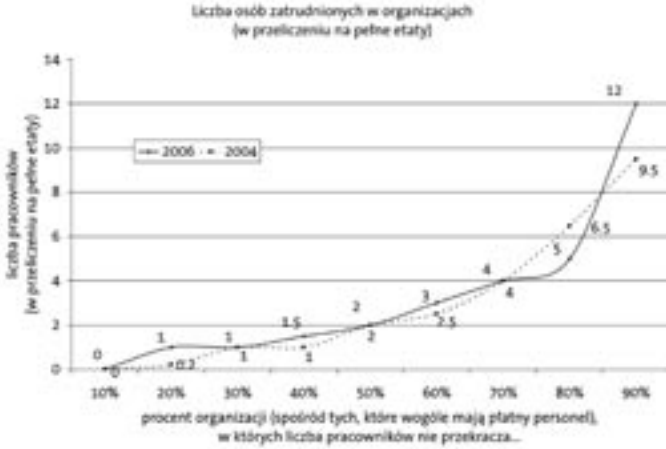
Dodatkowo, na zasadzie jednorazowych umów o dzieło lub zleceń, organizacje zatrudniają rocznie co najmniej 200 tys. osób.

Nie zmieniła się też struktura zatrudnienia ze względu na procent pracowników z wyższym wykształceniem – 57,7% płatnych pracowników organizacji skończyło studia wyższe (w 2004 roku 56%).

Dlaczego spada liczba organizacji zatrudniających ludzi, a nie spada ogólne zatrudnienie? Wydaje się, że ma to związek z pogłębiającym się rozwarstwieniem sektora - organizacje największe zatrudniają więcej pracowników, podczas gdy organizacje mniejsze nie zwiększają zatrudnienia. Też o rozwarstwieniu wydają się potwierdzać dane o liczbie pracowników zatrudnionych w organizacjach w 2004 i 2006 roku, a zwłaszcza mówiące o wielkości zatrudnienia w 10% organizacji dysponujących największą liczbą zatrudnionych (porównaj wykres 9).

Ilu pracowników zatrudnia organizacja?	2004	2006
Brak pracowników	66,8%	74,5%
1-5 pracowników	24,1%	18,1%
6-10 pracowników	4,4%	2,5%
11-20 pracowników	3,1%	2,4%
powyżej 20 pracowników	1,6%	2,4%
Ogółem	100%	100,0%

WYKRES 9



Czy dostęp do funduszy strukturalnych wpłynął na poziom zatrudnienia w sektorze? Znaczenie nowych funduszy unijnych dla całego sektora pozarządowego jest, jak dotąd, bardzo niewielkie. W ciągu 2 lat (od połowy 2004 do połowy 2006 roku) po dofinansowanie z funduszy strukturalnych aplikowało 9% organizacji, z czego skutecznie zrobiło to ok. 30%, a więc dofinansowanie z tego źródła otrzymało tylko ok. 3% wszystkich organizacji.

Dane te mogą tłumaczyć brak widocznego wpływu funduszy strukturalnych na odsetek organizacji zatrudniających płatny personel (a nawet występowanie, wbrew przypuszczeniom, tendencji spadkowej). Wydaje się bowiem, że mamy do czynienia z efektem odroczonym (w kontekście wpływu FS na całość sektora), a na pewno z efektem skoncentrowanym na niewielkiej grupie organizacji. Fundusze Strukturalne (a także inne nowe środki i możliwości dostępne dla polskich organizacji) zmieniły zatrudnienie w sektorze, ale póki co zmiany te dotyczą tylko organizacji, które miały szanse z nich skorzystać – a to były w przeważającej części organizacje, których sytuacja na starcie była lepsza (np. dysponowały płatnym personelem i ponadprzeciętnym budżetem – w przypadku aplikowania o FS, są to warunki brzegowe). Należy mieć tylko nadzieje, że efekt, co prawda odroczony, ale jednak będzie za jakiś czas odczuwalny też na poziomie całego sektora.

Przyszłość zatrudnienia

- Ok. 3/4 organizacji deklaruje, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy nie zamierza wprowadzać żadnych zmian w poziomie zatrudnienia (pytanie zadano wszystkim organizacjom, a więc brak zmian może też oznaczać brak planów zatrudnienia kogokolwiek), 8% zamierza je znacząco zwiększyć a - 6% - znacząco zmniejszyć.
- Brak planów zwiększenia liczby płatnego personelu organizacje najczęściej tłumaczą brakiem pieniędzy i perspektyw na jego utrzymanie (przyczynę taką wskazuje 58,2% organizacji), jednocześnie aż 42% organizacji po prostu nie widzi potrzeby zatrudnienia pracowników lub zwiększenia ich liczby, zaś 28% uważamy, że organizacje pozarządowe powinny działać w możliwie największym stopniu w oparciu o pracę społeczną.

TABELA 5. PLANOWANE ZMIANY W ZATRUDNIENIU 2006

Przyczyny nie zwiększania liczby / nie zatrudniania płatnych pracowników	Procent organizacji, spośród tych, które nie zamierzają zwiększać zatrudnienia
nie stać nas na to, nie widzimy w najbliższym czasie szansy na ich utrzymanie	58,2
nie widzimy takiej potrzeby, nie zamierzamy rozwijać naszej działalności do tego stopnia, żeby potrzebni byli nowi pracownicy	42,1
uważamy, że organizacje pozarządowe powinny działać w możliwie największym stopniu w oparciu o pracę społeczną	28,1
obawiamy się, że nie podołalibyśmy formalnościom/obowiązkom związanym z posiadaniem pracowników	6,7
przeżywamy obecnie trudności, musimy ograniczyć naszą działalność	3,3
nasza organizacja kończy swoją działalność	1,4
nie możemy znaleźć kandydatów spełniających nasze oczekiwania	0,6
trudno powiedzieć	1,2

Czy w przyszłości należy spodziewać się zwiększenia zatrudnienia w związku z dostępem do funduszy UE? Dokładniejsza analiza danych na temat planów związanych z rozwojem zatrudnienia wskazuje na spore różnice między typami organizacji. Wydają się one potwierdzać tezy o rozwarstwieniu sektora. Pod-sektory, które częściej deklarują gotowość zwiększenia zatrudnienia – przede wszystkim organizacje pomocy społecznej, a także te działające na rzecz zatrudnienia i rynku pracy – to te, w których zatrudnienie już teraz jest większe niż w całym sektorze, a jednocześnie te, które mają większą szansę na wsparcie z funduszy strukturalnych (ich obszar działań wpisuje się w politykę strukturalną UE). Oznacza to, że dostęp do funduszy strukturalnych może rozwarstwienie to wzmacniać. Tezę tę potwierdza analiza danych o źródłach przychodów, z których korzystają organizacje planujące zwiększenie zatrudnienia. Wynika z niej, że znaczna część z nich chce rozwijać zatrudnienie dzięki wsparciu z zagranicznych programów pomocowych lub Funduszy Strukturalnych. Częściej niż inne organizacje plany dotyczące zwiększenia zatrudnienia mają też organizacje prowadzące działalność gospodarczą lub odpłatną działalność nie dla zysku.

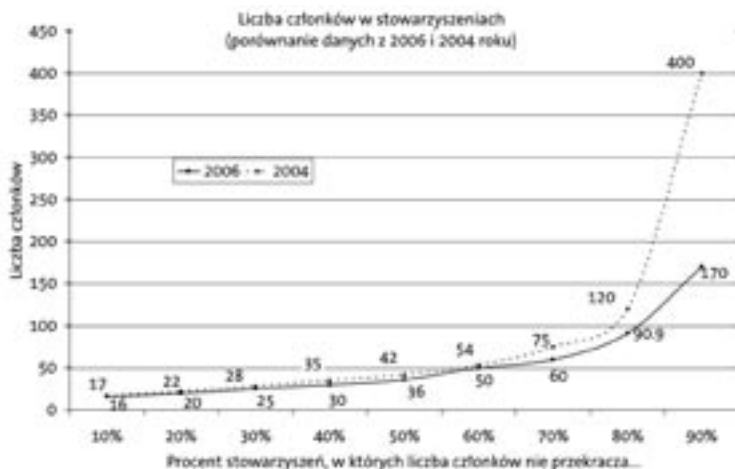
2. CZŁONKOSTWO

O członkostwie mówimy tylko w przypadku stowarzyszeń - posiadanie co najmniej 15 członków stanowi formalny warunek ich powołania. Warto przyjrzeć się zróżnicowaniu stowarzyszeń ze względu na liczbę członków.

Porównanie danych z badania zrealizowanego w 2006 roku, z tymi z roku 2004 świadczą o zmniejszeniu bazy członkowskiej polskich stowarzyszeń w ciągu ostatnich 2 lat.

- Połowa stowarzyszeń w 2006 roku miała nie więcej niż 36 członków (o 10 mniej niż w 2002 roku, a o 6 mniej niż w roku 2004).
- Co czwarte stowarzyszenie zrzesza więcej niż 70 osób (w 2004 roku co czwarta organizacja miała więcej niż 90, a w 2002 więcej niż 100 członków).

WYKRES 10



Deklaracje organizacji o spadku liczby członków wydają się sprzeczne z wynikami badania Omnibus zrealizowanego w 2005 roku na reprezentatywnej próbie Polaków⁶. Wynika bowiem z niego, że przynależność do organizacji pozarządowych, ruchów społecznych i religijnych deklaruje 22,8% dorosłych obywateli, co oznacza wzrost o 5 punktów procentowych w stosunku do roku 2003. Przyczyną tej różnicy jest różny zakres tych dwóch badań. W badaniu populacyjnym Polacy byli pytani o przynależność do różnego rodzaju organizacji społecznych, także tych niezaliczanych zazwyczaj do wąsko rozumianego trzeciego sektora. I to właśnie w tych organizacjach rośnie członkostwo - w organizacjach i ruchach religijnych, wspólnotach parafialnych, czy misjach; w Ochotniczych Strażach Pożarnych, GOPR, WOPR; w organizacjach wspólnot lokalnych takich jak komitety osiedlowe, komitety budowy drogi, wspólnoty mieszkaniowe, rady mieszkańców itp.

Trzeba jednocześnie pamiętać, że na poziom deklaracji Polaków o przynależności do organizacji mogą też wpływać różne czynniki „wewnętrzne”, takie jak postrzegany prestiż związany z taką deklaracją czy poziom zaangażowania w działania w organizacji, a przynajmniej stopień utożsamiania się z jej celami i działaniami. Czynniki te mogą z jednej strony powodować zaniżanie liczby formalnych członków stowarzyszeń, ponieważ ludzie w momencie badania mogą nie pamiętać o swoim członkostwie w organizacji (szczególnie, jeśli nie wiąże się ono z faktycznym zaangażowaniem w jej działania), a z drugiej skłaniać ludzi do składania deklaracji o członkostwie, nawet, jeśli formalnie do organizacji nie należą (w sytuacji, kiedy uznają, że jest to dobrze widziane czy łączy się z prestiżem).

• Dlatego też próbując określić łączną liczbę członków organizacji należy się posługiwać obydwoma źródłami danych - zarówno badaniem organizacji pozarządowych, jak i badaniem na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków. Na ich podstawie łączną liczbę członków organizacji w Polsce w 2006 roku można szacować na ok. 7-7,5 mln.

Aktywność członków

Fakt posiadania zarejestrowanych członków niekoniecznie oznacza ich zaangażowanie w działania organizacji - przynależność do niektórych organizacji, zwłaszcza dużych, jest dla części członków formalnością i o fakcie przynależności często zapominają, co skutkuje ich zupełną biernością i zaniedbywaniem nawet tak podstawowych obowiązków członkowskich jak płacenie składek. Warto więc przeanalizować deklarowany przez organizacje poziom aktywności ich członków.

Co prawda w porównaniu z 2004 rokiem zmniejszyła się liczba członków, ale za to zdecydowanie wzrosła ich aktywność – tak jakby w organizacjach nastąpiła swoista „weryfikacja” członków pod kątem ich faktycznego zaangażowania.

- Z deklaracji organizacji wynika, że 52% wszystkich członków stowarzyszeń w Polsce aktywnie włącza się w życie organizacji, poświęca jej swój czas i uczestniczy w jej pracach.
- Jednocześnie, co już mniej pasuje do teorii o „weryfikacji” aktywności członków, niemal nie zmienił się odsetek członków całkowicie biernych (niepłacących składek, niepojawiających się na walnych zebraniach i nieutrzymujących kontaktu z organizacją) – w 2006 roku stanowią oni 29% wszystkich członków (w 2004 roku 30%).
- Aktywność pozostałych 19% ogranicza się do płacenia składek (zgodnie z deklaracjami organizacji ok. 60% członków płaci składki) i uczestnictwa w walnych zebraniach członków.

Spółeczna praca członków i przedstawicieli władz organizacji

Brak płatnego personelu organizacji rekompensują społecznym zaangażowaniem członków lub przedstawicieli swoich władz, a także tzw. wolontariuszy „zewnętrznych” – niebędących członkami organizacji (o nich będzie mowa osobno). Często zaangażowanie to przybiera formę regularnej, nieodpłatnej pracy na rzecz organizacji. Ma ono ogromne znaczenie nie tylko dla poszczególnych organizacji, ale także z punktu widzenia ogólnej oceny potencjału sektora pozarządowego. Zwykle nie uwzględnia się go w opracowaniach dotyczących „zasobów ludzkich” organizacji. Jeśli jednak spróbować uchwycić jego skalę, okazuje się, że 2 na 3 polskie organizacje opierają się w swoich działaniach na regularnej, społecznej pracy co najmniej 6 osób reprezentujących jej władze lub będących jej członkami. W skali całego sektora oznacza to ok. 1 mln „społecznych pracowników” organizacji. Dodatkowo co trzecia organizacja może liczyć na pomoc wolontariuszy, którzy regularnie pracują na jej rzecz nie będąc jednocześnie członkami organizacji ani nie zasiadając w jej władzach (więcej w części 3. Wolontariat, str. 30).

TABELA 6. SPOŁECZNA PRACA CZŁONKÓW I PRZEDSTAWICIELI WŁADZ 2006	
Ilu członków lub przedstawicieli władz organizacji regularnie pracuje na jej rzecz bez wynagrodzenia?	Procent organizacji
Brak	2,3%
1-5 członków lub przedstawicieli władz organizacji	38,0%
6-10 członków lub przedstawicieli władz organizacji	24,3%
11-20 członków lub przedstawicieli władz organizacji	17,9%
powyżej 20 członków lub przedstawicieli władz organizacji	17,5%
Ogółem	100,0%

3. WOŁONTARIAT

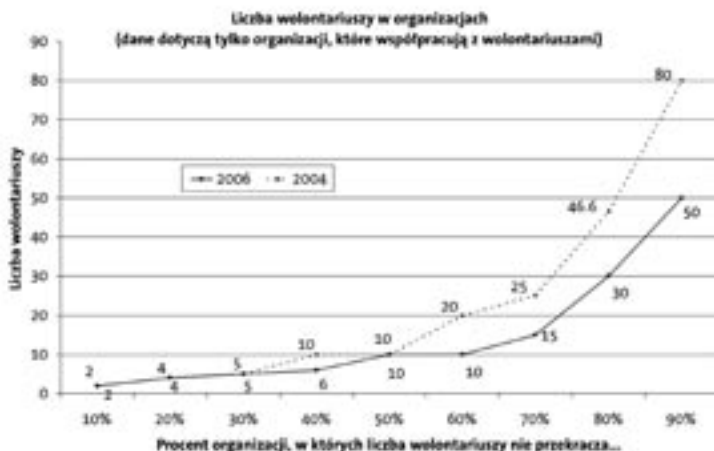
Powyżej opisano skalę wolontarystycznego zaangażowania członków i przedstawicieli władz organizacji. Dodatkowo organizacje były pytane o wsparcie, jakie otrzymują od wolontariuszy „zewnętrznych”, a więc osób niebędących członkami organizacji, które bez wynagrodzenia angażują się w prace organizacji.

W 2006 roku 40% organizacji zadeklarowało, że ich działania wspierają wolontariusze. Oznacza to, że w ciągu ostatnich lat obecność wolontariatu w sektorze pozarządowym uległa stopniowemu zmniejszeniu – w 2004 roku korzystanie z pracy wolontariuszy zadeklarowało 45% organizacji pozarządowych, w 2002 roku 47%.

- Podobnie jak w 2004 roku w połowie organizacji współpracujących z wolontariuszami ich liczba w ostatnim roku nie przekroczyła 10 osób.
- Pomoc ponad 70 wolontariuszy (którzy zaangażowali się w pracę organizacji co najmniej raz w ciągu ostatniego roku) zadeklarowało ok. 6,5% organizacji, spośród tych, które w ogóle zadeklarowały współpracę z wolontariuszami (w 2004 roku organizacje takich było więcej – 11%).
- 29% organizacji miało w ostatnim roku wolontariuszy, którzy systematycznie i często (nie rzadziej niż raz w miesiącu) angażowali się w pracę organizacji (w 2004 roku takim wsparciem dysponowało 38% organizacji).

Zarówno powyższe fakty, jak i dokładniejsza analiza danych o zaangażowaniu wolontariuszy w działania organizacji świadczą o spadku ich liczby, zarówno tych współpracujących z organizacjami tylko co pewien czas, jak i tych angażującymi się w pracę nie rzadziej niż raz w miesiącu. Różnicę między rokiem 2006 i 2004 obrazują wykresy 11 i 12.

Wykres 11



Wykres 12



* Wolontariuszy „stałych” zdefiniowano w kwestionariuszu jako „systematycznie i często (nie rzadziej niż raz w miesiącu) angażujących się w pracę organizacji”

• Łączną liczbę wolontariuszy wspierających w 2006 roku pracę organizacji (niebędących jej członkami) szacować można na ok. 600-700 tys. osób.

• W badaniu Omnibus z 2005 roku, przeprowadzonym na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków⁷ 23,2% badanych zadeklarowało, że w ciągu ostatniego roku zaangażowało się w pracę (nie pobierając za to wynagrodzenia) na rzecz organizacji pozarządowych, ruchów społecznych i religijnych. Dane te świadczą o wzroście odsetka Polaków angażujących się w działania wolontarystyczne, co wydaje się sprzeczne z wynikami badania organizacji pozarządowych z 2006 roku (opisywanych powyżej). Przyczyną tej różnicy w wynikach jest różny zakres cytowanych badań. W badaniu Omnibus Polacy byli pytani o poświęcenie w ostatnim roku co najmniej raz własnej pracy lub czasu na rzecz różnego rodzaju organizacji społecznych, także tych niezaliczanych zazwyczaj do wąsko rozumianego trzeciego sektora. To m.in. w tych organizacjach rośnie wolontariat - w organizacjach i ruchach religijnych, wspólnotach parafialnych, czy misjach; w Ochotniczych Strażach Pożarnych, GÓPR, WOPR; w organizacjach wspólnot lokalnych takich jak komitety osiedlowe, komitety budowy drogi, wspólnoty mieszkaniowe, rady mieszkańców itp. Drugim czynnikiem powodującym różnice w wynikach badań, jest inny sposób definiowania wolontariuszy w obydwu projektach. W badaniu zaangażowania społecznego Polaków do wolontariuszy zalicza się nie tylko tych niebędących członkami organizacji, wręcz odwrotnie – ponad 90% Polaków zaangażowanych w wolontarystyczną pracę zadeklarowało też formalną przynależność do jakiejś organizacji.

4. PŁEĆ SEKTORA

Wśród członków stowarzyszeń, a także we władzach organizacji (co, w przypadku stowarzyszeń, może być związane z proporcją płci wśród członków) zdecydowanie dominują mężczyźni.

- Z deklaracji Polaków wynika, że co czwarty mężczyzna i co piąta kobieta należy jakiegoś stowarzyszenia. Na podstawie informacji uzyskanych od samych organizacji można stwierdzić, że kobiet zrzeszonych w stowarzyszeniach jest jeszcze mniej - tylko 26,6% wszystkich członków. Warto jednak zaznaczyć, że to, jaki procent członków stanowią kobiety, w dużej mierze zależy od obszaru działalności organizacji. Najmniej kobiet wśród członków jest w stowarzyszeniach, których głównym polem działań jest sport, turystyka, rekreacja i hobby (tylko 14%), a także w tych działających na rzecz ochrony zdrowia (16%). Z drugiej strony w stowarzyszeniach zajmujących się pomocą społeczną kobiety stanowią 67% członków, a 55% w stowarzyszeniach wskazujących jako główny obszar swoich działań prawo i jego ochrona, prawa człowieka, działalność polityczną.
- Z badania w 2006 roku, podobnie jak z tego sprzed dwóch lat, wynika, że co trzeci przedstawiciel władz organizacji jest kobietą (stanowią 33% członków zarządów).
- W 30% zarządów w ogóle nie ma kobiet (mimo, że tylko 10% stowarzyszeń, w których członkami są wyłącznie mężczyźni).

Inaczej wygląda proporcja między kobietami a mężczyznami wśród pracowników organizacji.

- Niemal 60% osób zatrudnionych w sektorze pozarządowym, to kobiety (w sektorze państwowym i prywatnym ich zatrudnienie wynosi 46%).
- W 30% organizacji zatrudniających płatny personel pracują wyłącznie kobiety (proporcje te nie zmieniają się od 2004 roku).

Podobnie jak w przypadku członkostwa, z deklaracji Polaków wynika, że to mężczyźni częściej angażują się w aktywność społeczną w organizacjach (z ogólnopolskiego badania przeprowadzonego pod koniec 2005 roku wynika, że stanowią 53% wszystkich wolontariuszy). Warto jednak wziąć pod uwagę, że w tym ujęciu wolontariuszem jest każdy, kto przynajmniej raz w ciągu roku poświęcił nieodpłatnie czas na rzecz organizacji lub ruchu społecznego.

- Jeśli przeanalizujemy dane przekazane przez organizacje na temat wolontariuszy ściśle związanych z organizacją, okaże się że to jednak kobiety częściej pracują w nich na co dzień i angażują się w ich działania na dłużej.



IV. FINANSE ORGANIZACJI

1. PRZYCHODY

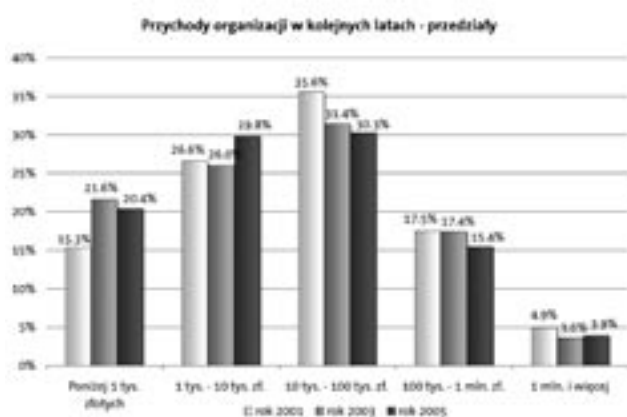
Dane dotyczące finansowej kondycji sektora pozarządowego bazują na deklaracjach 75% organizacji uczestniczących w badaniu „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2006”. Spośród pozostałych 25% organizacji zdecydowana większość (prawie 20%) twierdziła, że nie jest w stanie udzielić ankieterom informacji dotyczących ich przychodów, zaś ok. 6,4% po prostu odmówiło odpowiedzi na tego rodzaju pytanie. Można zakładać, że w praktyce odsetek odmów odpowiedzi spowodowanych niechęcią do ujawniania informacji o charakterze finansowym był znacznie wyższy.

Co wiadomo o organizacjach, które zdecydowały się podzielić informacjami o swoich finansach?

W ciągu dwóch ostatnich lat nie zarejestrowano znaczących przesunięć w strukturze sektora pozarządowego pod względem poziomu przychodów. Jeśli można tu mówić o jakichś zmianach, byłyby to niestety zmiany na niekorzyść. Przychody połowy organizacji w roku 2005⁸ nie przekroczyły 10 tysięcy zł. To o 3 tysiące mniej niż w roku 2003 (i o 9 tysięcy mniej niż w roku 2001). Jednak różnice pomiędzy wynikami dwóch ostatnich edycji badania są na tyle małe, że nie sposób uznać ich za statystycznie potwierdzone. Wypada więc stwierdzić, że podobnie jak dwa lata wcześniej:

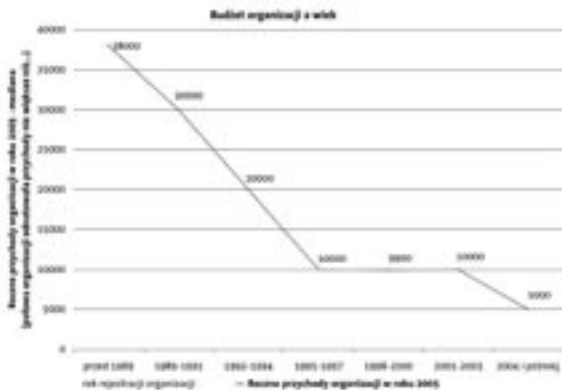
- Co dziesiąta organizacja pozarządowa nie zanotowała w roku 2005 żadnych przychodów, zaś mniej więcej 1 na 5 organizacji dysponowało przychodami nieprzekraczającymi 1 tys. zł;
- Podobny odsetek organizacji (19,3%) rozporządzało budżetem większym niż 100 tysięcy zł;
- mniej więcej 4% organizacji zadeklarowało przychody wyższe niż 1 mln. zł.

Wykres 13



Brak znaczących zmian w strukturze przychodów organizacji oznacza, że są one dziś – w kategoriach potencjału finansowego – wciąż słabsze niż jeszcze 4 lata temu, kiedy to prawie 60% z nich dysponowało budżetami przekraczającymi 10 tysięcy zł. (dziś jest to niespełna 50%). Można by zatem powiedzieć, że sektor pozarządowy do dziś nie wybrnął z finansowego „dołka”, spowodowanego wycofaniem się z Polski części zagranicznych funduszy pomocowych, zmianą reguł przyznawania środków europejskich (z pomocowych na przedakcesyjne) i niekorzystnymi zmianami podatkowymi po roku 2000. Warto jednak przy tym pamiętać, że prawdopodobnie dysproporcja pomiędzy potencjałem finansowym „statystycznej” organizacji 5 lat temu i obecnie wynika nie tylko ze zmniejszenia się strumienia środków finansowych dostępnych dla organizacji, ale także ze wzrostu liczby organizacji. Od początku dekady powstało wiele nowych inicjatyw pozarządowych, które siłą rzeczy dysponują dziś mniejszymi przychodami niż organizacje starsze, lepiej rozwinięte. Dysproporcje związane z wiekiem organizacji dobrze oddaje porównanie ich przychodów w zależności od tego, kiedy je zarejestrowano. Jak widać na wykresie 14, o ile co druga organizacja założona przed rokiem 1989 dysponowała w ostatnim roku finansowym więcej niż 38 tysiącami zł., to w przypadku organizacji powstałych w drugiej połowie lat 90 wskaźnik ten wyniósł już tylko 10 tysięcy zł., a wśród organizacji liczących sobie nie więcej niż 2 lata – 5000 zł.

Wykres 14



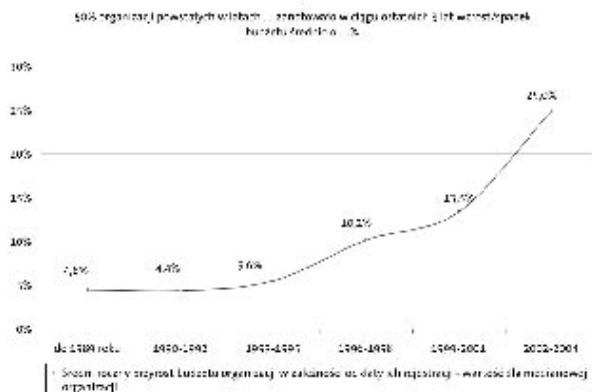
Dynamika wzrostu przychodów organizacji

Statystycznie rzecz biorąc, finansowy potencjał całego sektora pozarządowego pozostaje podobny jak w poprzednich latach. Podobnie można powiedzieć o finansach statystycznej organizacji, choć trzeba tu zaznaczyć, że dane, na których opiera się ta diagnoza są niepełne⁹. Na ich podstawie można sformułować tezę, że sytuacja finansowa co drugiej organizacji, która ma więcej niż 2 lata¹⁰ w ciągu ostatnich kilku lat zmieniła się bardzo nieznacznie (średni roczny przyrost dochodów na poziomie nie większym niż 7%). Jednak 1 na 4 organizacje zanotowały w ostatnich latach przyrost budżetów przekraczający średnio 35% rocznie.

Porównując dane o dynamice przychodów organizacji z analizami zmian w strukturze przychodów całego sektora można odnieść wrażenie sprzeczności pomiędzy danymi wskazu-

jącymi na przyrost budżetów pojedynczych organizacji a informacjami o stabilnej kondycji finansowej sektora jako takiego. Warto jednak pamiętać o specyficznej, trwałej cesze „demografii” sektora pozarządowego, składającego się w znacznej części z organizacji młodych, spośród których tylko część potrafi przetrwać dłużej niż kilka lat. To ciągłe odradzanie się polskiego sektora pozarządowego sprawia niejako, że jest on cały czas „na dorobku” – młode organizacje gwałtownie powiększają swoje przychody, podczas gdy organizacje starsze i większe wytracają impet i z roku na rok rozwijają się wolniej. Zależność tą potwierdza analiza danych opisujących dynamikę wzrostu przychodów organizacji w zależności od ich wieku (należy pamiętać, że z analizy wykluczono przypadki o najniższych przychodach i, w konsekwencji, najmniej stabilnych finansach). Budżety organizacji liczących sobie ponad 10 lat zwiększają się bardzo nieznacznie (choć w wartościach bezwzględnych wzrost ten bywa znacznie większy niż w przypadku organizacji najmłodszych), podczas gdy przychody organizacji najmłodszych (tych, dla których możliwe było porównywanie przychodów z przynajmniej 2 lat) rosną średnio rocznie o $\frac{1}{4}$.

Wykres 15



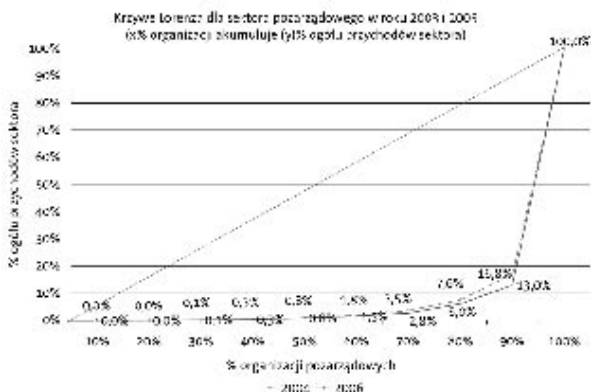
Rozwarstwienie sektora pozarządowego

Bliższe spojrzenie na dane dotyczące przychodów organizacji pozwala zauważyć, jak bardzo różnią się one pod względem potencjału finansowego. Zbiór podmiotów składających się na środowisko, które ujmujemy się wspólnym hasłem „sektor pozarządowy” obejmuje zarówno małe, lokalne organizacje, działające wyłącznie w oparciu o społeczne zaangażowanie i entuzjazm członków, jak i potężne, złożone instytucje, mające setki pracowników i dysponujące olbrzymimi budżetami. O skali rozwarstwienia pomiędzy nimi świadczy choćby to, że 4% organizacji, których roczne przychody przekraczają 1 mln. złotych, kumuluje łącznie – w zależności od przyjętej metody oszacowań - od 70 do 80% ogółu przychodów sektora.

Dokładniejszy obraz nierówności związanych z przychodami sektora pozarządowego przynosi odwołanie się do specjalnie w tym celu skonstruowanych miar – takich jak krzywa Lorenza czy współczynnik Giniego¹¹. Warto tu podkreślić, że w interesującym nas kontekście nie powinno się traktować ich jako miar „biedy”, jak przyjmuje się niekiedy w badaniach populacyjnych, ale jedynie jako miary zróżnicowania organizacji pod względem wielkości dochodów, czy też koncentracji środków finansowych w obrębie sektora pozarządowego.

Wskazują one, że rozwarstwienie ekonomiczne polskiego sektora pozarządowego jest olbrzymie. Współczynnik Giniego dla danych z roku 2005 wynosi **0,91** (w skali od 0 do 1, gdzie 1 oznacza pełną nierównomierność). Co więcej, jest on wyższy niż w roku 2003, kiedy wyniósł „jedyń” **0,89** – co może wskazywać, że mamy do czynienia z pogłębieniem się różnic pomiędzy organizacjami najzamożniejszymi i pozostałymi, czy też że w roku 2005 organizacje najzamożniejsze dysponują jeszcze większą część ogółu przychodów sektora niż w roku 2003. Podobne rezultaty przynosi porównanie obu okresów poprzez odwołanie do krzywej Lorenza. Według danych z roku 2003, 10% organizacji o najwyższych przychodach kumulowało w sumie ok. 83% wszystkich środków zasilających sektor pozarządowy. W 2005 roku było to już prawie 90%. Można na tej podstawie wysnuć wniosek, że mamy do czynienia z pogłębieniem się i tak potężnego rozwarstwienia wewnątrz sektora. Jednak reprezentatywny charakter badań, na których oparto powyższe analizy pozwala mówić o tym procesie jedynie w kategoriach niepotwierdzonej statystycznie hipotezy, której weryfikację przyniosą pewnie dopiero następne badania. Pamiętając o tym, trzeba powiedzieć, że hipoteza ta wydaje się dość dobrze opisywać powszechnie zauważany i nie wymagający szczególnych dowodów empirycznych proces „oddalania się” (czy to w kategoriach potencjału finansowego, czy sposobu działania) organizacji największych, zdolnych skorzystać z nowych funduszy europejskich od zdecydowanej większości tych, dla których środki te pozostają niedostępne.

Wykres 16



2. ŹRÓDŁA PRZYCHODÓW

Tabela 7 pokazuje, jaki odsetek stowarzyszeń i fundacji korzystał z poszczególnych źródeł finansowania w roku finansowym 2005, a także jak odsetek ten przedstawiał się w roku 2003. Jak widać, podobnie jak 2 lata wcześniej (i podobnie jak w roku 2001), do najczęściej wykorzystywanych przez organizacje źródeł należały w ubiegłym roku finansowym: składki członkowskie, źródła samorządowe i darowizny od osób fizycznych, instytucji i firm. Zwraca także uwagę, że w przypadku zdecydowanej większości źródeł nie zaobserwowano na przestrzeni ostatnich lat wykraczających poza granice błędu statystycznego przesunięć w częstości ich wykorzystywania. O tych źródłach można mówić, że w ostatnim okresie ich popularność wśród organizacji pozarządowych nie wzrosła ani nie zmalała.

Na szczególną uwagę zasługują te źródła, w przypadku których odnotowano znaczące przesunięcia wyników w stosunku do roku 2003. Oczywiście, należą do nich przede wszystkim te, które w owym czasie nie były jeszcze dla organizacji dostępne – jak np. dochody z przekazania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego (6%) czy też środki funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, z których jednak skorzystało do końca roku 2005 zaledwie 3% organizacji (mniej więcej tyle samo co w 2003 roku ze środków przedakcesyjnych). Bardziej warte odnotowania wydają się inne zmiany w stosunku do sytuacji w roku 2003:

- Znacząco zmniejszył się (z ok. 40% do mniej więcej 35%) odsetek organizacji korzystających z darowizn od osób fizycznych oraz od instytucji. Trudno powiedzieć, jakie mechanizmy miały wpływ na tą zmianę – czy wiąże się to z planowanymi i nagłaśnianymi zmianami w ulgach związanych z przekazywaniem darowizn, czy wynika z pogarszającego się klimatu wokół sektora pozarządowego (aczkolwiek wyniki innych badań Stowarzyszenia Klon/Jawor nie wskazują jednoznacznie na to, aby ten klimat istotnie się pogarszał), czy stanowi uboczny efekt wprowadzenia możliwości przekazywania 1% podatku na organizacje pożytku publicznego, która to możliwość przez wielu traktowana jest (błędnie) jako forma darowizny i być może przez to zniechęca do wspierania organizacji za pomocą „prawdziwych” darowizn.
- O prawie 4% (z 10,5% do 6,9%) zmniejszyła się w ciągu ostatnich 2 lat liczba organizacji, które pozyskują przychody z działalności gospodarczej. Wynik ten związany jest z pewnością z wprowadzeniem przepisami Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie możliwości podejmowania przez organizacje odpłatnej działalności statutowej. W ostatnich latach z możliwości tej skorzystało ponad 10% organizacji (- tym bardziej że podejmowanie działalności gospodarczej okazywało się często wiązać z wieloma trudnościami natury formalnej i prawnej, przez które organizacja nie zawsze są w stanie przebrnąć). Odsetek organizacji prowadzących odpłatną działalność statutową nie dla zysku zdecydowanie wzrósł, zaś zmniejszył się odsetek organizacji prowadzących działalność gospodarczą (więcej na ten temat – por. rozdział o działalności odpłatnej i gospodarczej organizacji). Jednak w roku 2005 wzrost popularności odpłatnej działalności nie dla zysku nie przełożył się jeszcze (w stopniu dostrzegalnym na gruncie badań reprezentatywnych) na zwiększenie się odsetka organizacji pozyskujących z tego rodzaju działalności przychody.

Tabela 7. Źródła przychodów organizacji pozarządowych w roku 2003 i 2005

Źródła przychodów		% organizacji, które w 2003 roku korzystały z danego źródła	% organizacji, które w 2005 roku korzystały z danego źródła
1	składki członkowskie	59,9	59,5
2	źródła samorządowe (środki od gminy, powiatu lub samorządu wojewódzkiego)	45,2	43,3
3	darowizny od osób fizycznych	40,9	35,5
4	darowizny od instytucji i firm	38,8	34,5
5	źródła rządowe (środki od ministerstw, agencji rządowych, województw)	19,3	19,6
6	odsetki bankowe, zyski z kapitału żelaznego, udziały i akcje*	15,3	14,4
7	opłaty w ramach odpłatnej działalności statutowej (nie będące działalnością gospodarczą) zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego	8,2	9,3
8	inne źródła	12,3	7,5
9	wsparcie od innych krajowych organizacja pozarządowych	9,2	7,4

Źródła przychodów		% organizacji, które w 2003 roku korzystały z danego źródła	% organizacji, które w 2005 roku korzystały z danego źródła
10	przychody z kampanii, zbiórek publicznych, akcji charytatywnych	6,5	7,0
11	dochody z działalności gospodarczej	10,5	6,9
12	Dochody z przekazania 1% podatku (dotyczy organizacji pożytku publicznego)	-	6,0
13	dotacje od oddziału tej samej organizacji	3,1	4,6
14	Dochody z majątku np. wynajmu lokali, sprzętu, praw majątkowych itp.*	-	3,2
15	Wsparcie od zagranicznych organizacji pozarządowych	4,6	3,5
16	Środki funduszy strukturalnych UE (np. SPO RZL, ZPORR, LEADER, EQUAL itp.)	-	3,0
17	zagraniczne źródła publiczne – programy pomocowe (w tym środki Unii Europejskiej, np. Phare, Sapard, Access)	4,0	2,6

* w badaniu w 2004 roku kategoria ta obejmowała również dochody z majątku, które w 2006 roku utworzyły osobną kategorię (wiersz nr 14).

Informacje o organizacjach, które korzystały z poszczególnych źródeł przychodów zostały uszczegółowione w tabeli 8. Przedstawiono w niej dla jakiego procenta organizacji środki z danego źródła stanowiły określony odsetek przychodów lub określoną kwotę. Jak widać, stosunkowo rzadko zdarza się, aby organizacje pozyskiwały z poszczególnych źródeł zdecydowaną większość swoich przychodów. Nie dotyczy to jedynie źródeł publicznych – zarówno rządowych (prawie 5% korzystających z nich organizacji opierało na nich większość swojego budżetu) jak i samorządowych, które stanowiły ponad 60% przychodów mniej więcej 15% organizacji, na 43% organizacji korzystających z tego źródła, a także składek członkowskich, które tworzyły ponad 4/5 budżetu ok. 13% organizacji (wśród 60% pobierających składki). Warto jednak zauważyć (co pokazują dane po prawej stronie tabeli, że w wartościach bezwzględnych przychody organizacji z tytułu składek najczęściej nie przekraczają 10 tys. zł.

Tabela 8. Źródła przychodów, z których organizacje korzystały w 2005 roku – jaki stanowiły procent przychodów, jakiej były wysokości

Źródła finansowe		Procent organizacji, dla których przychody z danego źródła stanowiły określony procent przychodów:						Procent organizacji, które z danego źródła otrzymały kwoty w wysokości:				
		0,1%- -20%	20,1- -40%	40,1- -60%	60,1- -80%	80,1- -100%	Brak da- nych	do 10 tys.	10- 100 tys.	100 tys.- 1 mln	Pow. 1 mln	Brak danych
1	Źródła publicz- ne – rządowe (środki mini- sterstw, agencji rządowych, województw)	8,5	2,5	2,6	1,1	3,6	1,4	5,9	6,1	1,8	0,5	5,2
2	Zagraniczne źródła publiczne – programy pomocowe	1,3	0,4	0,1	0,2	0,0	0,5	0,8	0,5	0,5	-	0,9
3	Środki funduszy strukturalnych Unii Europej- skiej (np. SPO RZL, ZPORR, LEADER, EQUAL)	1,2	0,4	0,5	0,3	0,2	0,1	0,8	0,7	0,5	0,1	0,9

4	Źródła samorządowe (środki gminy, powiatu lub samorządu wojewódzkiego)	11,8	6,1	6,8	7,3	8,6	2,6	17,6	14,1	2,0	0,4	9,1
5	Wsparcie od innych krajowych organizacji pozarządowych	4,0	1,4	0,7	0,3	0,2	0,8	2,4	1,8	0,2	-	3,0
6	Wsparcie od innych zagranicznych organizacji pozarządowych	1,6	0,5	0,3	0,2	0,1	0,7	0,8	1,2	0,2	-	1,2
7	Darowizny od osób fizycznych	22,2	5,3	2,3	0,7	2,4	1,5	20,1	5,6	0,3	0,1	9,4
8	Darowizny od instytucji i firm	20,3	5,6	4,0	1,4	3,0	2,7	15,8	7,0	0,9	0,1	10,7
9	Dotacja przekazana przez inny oddział / element tej samej organizacji	1,9	0,4	0,2	-	0,6	0,1	2,9	0,4	-	0,1	1,2
10	Składki członkowskie	29,8	4,2	3,6	3,6	12,6	3,0	37,3	7,0	0,7	0,2	14,3
11	Dochody z kampanii, zbiórek publicznych, akcji charytatywnych	5,1	0,5	0,3	-	0,2	1,0	3,2	1,5	0,2	0,1	2,1
12	Odsetki bankowe, zyski z kapitału żelaznego, udziały i akcje	11,6	0,2	0,1	0,1	0,6	1,9	8,6	1,1	0,6	-	4,0
13	Dochody z majątku np. wynajmu lokali, sprzętu, praw majątkowych itp.	1,3	0,7	0,2	0,2	0,1	0,6	0,9	0,7	0,6	-	1,0
14	Opłaty (zwroty kosztów) w ramach odpłatnej działalności statutowej organizacji zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie	4,6	1,0	1,0	0,6	1,5	0,6	2,3	1,3	1,1	0,2	1,6
15	Dochody z działalności gospodarczej	2,3	0,9	2,3	1,9	1,5	0,4	1,0	3,6	2,0	0,4	2,3
16	Dochody z przekazania 1% podatku (dotyczy organizacji pożytku publicznego)	4,7	0,2	0,1	0,3	-	0,8	2,8	1,5	0,3	0,01	1,4
17	Inne źródła	1,6	1,4	1,4	0,8	1,6	0,7	2,7	1,4	0,2	0,3	2,9

W tabeli 9 prezentowany jest udział, jaki mają poszczególne źródła w całości przychodów stowarzyszeń i fundacji.

Analiza struktury przychodów sektora w 2005 roku prowadzi do następujących wniosków:

- W całkowitej sumie środków zasilających sektor pozarządowy najwięcej pochodzi z krajowych źródeł publicznych (łącznie samorządowych i rządowych) - niemal 35%. To o ok. 5% więcej niż w roku 2003. Przy bliższym spojrzeniu okazuje się, że wzrost ten generują transfery ze strony administracji rządowej. W ciągu ostatnich 2 lat udział środków pochodzących od administracji centralnej w przychodach sektora wzrósł o blisko 10 punktów procentowych, przy jednoczesnym zmniejszeniu się kwoty środków pochodzących od administracji samorządowej (na tyle jednak nieznaczny, że na bazie badań reprezentatywnych trudno uznać je za statystycznie istotne). Wzrost znaczenia środków publicznych ze szczebla centralnego w działaniach organizacji pozarządowych wskazuje na większe otwieranie się państwa (w każdym razie w roku 2005, specyficznym choćby ze względu na odbywające się wówczas wybory parlamentarne i prezydenckie) na aktywność społeczną. Doceniając wagę podjętych ostatnio przez administrację inicjatyw na rzecz sektora pozarządowego, takich jak np. Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, trzeba stwierdzić, że wyniki te są dosyć zaskakujące. Zweryfikuj je jednak dopiero następne badania.
- W stosunku do roku 2003 zmniejszył się znacząco udział w całości przychodów sektora pozarządowego środków pozyskiwanych dzięki prowadzonej przez organizacje działalności gospodarczej. O ile w roku 2003 środki te stanowiły 20% całości przychodów stowarzyszeń i fundacji, obecnie nie przekraczają 12%. Tym samym powróciliśmy do sytuacji z roku 2001, kiedy to ok. 10% ogółu środków pozostających w dyspozycji organizacji pozarządowych pochodziło z ich aktywności gospodarczej. Jednak proces ten wynika z „wycyfrowania się organizacji” ze sfery sprzedaży dóbr lub usług, ale z ich migracji w kierunku nowej, wprowadzanej przez Ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie formuły aktywności ekonomicznej – działalności odpłatnej nie dla zysku. W 2005 roku, efekty tej migracji nie były jeszcze wyraźnie widoczne w statystykach opisujących strukturę finansową sektora, ale należy się spodziewać, że w nadchodzących latach się to zmieni.

Źródła finansowe		% całości zasobów sektora 2003	% całości zasobów sektora 2005
1	źródła rządowe (środki od ministerstw, agencji rządowych, województw)	13,10%	22,30%
2	źródła samorządowe (środki od gminy, powiatu lub samorządu wojewódzkiego)	16,50%	13,50%
3	dochody z działalności gospodarczej	20,70%	12,20%
4	inne źródła	12,10%	8,40%
5	opłaty w ramach odpłatnej działalności statutowej (nie będące działalnością gospodarczą) zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego	4,80%	5,50%
6	składki członkowskie	8,10%	5,00%
7	darowizny od instytucji i firm	7%	4,80%
8	darowizny od osób prywatnych	4,70%	4,60%
9	środki funduszy strukturalnych Unii Europejskiej (np. SPO RZL, ZPORR, LEADER, EQUAL itp.)	-	2,40%
10	odsetki bankowe, zyski z kapitału żelaznego, udziały i akcje, (dochody z majątku – w 2006 roku ujęte osobno – por. niżej)	2,70%	2,00%
11	przychody z kampanii, zbiórek publicznych, akcji charytatywnych	1,20%	1,40%

12	dochody z majątku np. wynajmu lokali, sprzętu, praw majątkowych itp.		1,30%
13	wsparcie od zagranicznych organizacji pozarządowych	4,10%	0,70%
14	Dochody z przekazania 1% podatku (dotyczy organizacji pożytku publicznego)	-	0,70%
15	zagraniczne źródła publiczne – programy pomocowe (w tym środki Unii Europejskiej np. Phare, Sapard, Access)	3,50%	0,60%
16	wsparcie od innych krajowych organizacji pozarządowych	1,10%	0,40%
17	dotacje od oddziału tej samej organizacji	0,30%	0,20%

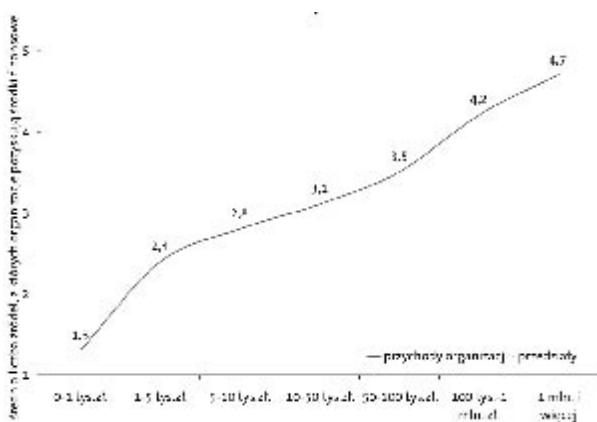
Dywersyfikacja źródeł przychodów

Ważnym elementem oceny kondycji organizacji, zwłaszcza zaś jej stabilności i bezpieczeństwa finansowego, jest wiedza na temat tego, jak urozmaicona jest jej „dieta” – to znaczy z jak wielu źródeł finansuje ona swoją działalność. Punktem odniesienia dla takiej diagnozy mogą być statystyki dotyczące liczby źródeł przychodów organizacji pozarządowych w Polsce. Jak wynika z badania:

- Połowa organizacji pozarządowych pozyskuje środki finansowe z nie więcej niż 2 źródeł finansowania, a prawie 90% z nie więcej niż 4 źródeł.
- Przeciętna organizacja pozarządowa korzysta mniej więcej z 3 źródeł przychodów (2,85)

Co ciekawe, stopień dywersyfikacji przychodów organizacji w niewielkim stopniu związany jest z ich położeniem w dużych lub mniejszych miejscowościach, a także z ich wiekiem. Jest za to w sposób oczywisty związany z wielkością organizacji, czy ściślej rzecz biorąc, z jej zamożnością. Organizacje dysponujące największymi budżetami korzystały w roku 2005 średnio z ok. 5 różnych źródeł finansowania swojej działalności, podczas gdy organizacje najmniejsze najczęściej pozyskiwały środki z 1-2 źródeł. Zależność pomiędzy zamożnością organizacji i zróżnicowaniem źródeł ich przychodów ma charakter liniowy i jest bardzo silna – jak wykazują analizy statystyczne, wiedza o wielkości przychodów organizacji pozwala wyjaśnić 25% całego zróżnicowania związanego z tym, z jak wielu źródeł przychodów korzystają.

Wykres 17



3. DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA I ODPLATNA ORGANIZACJI

Niektóre organizacje pozarządowe starają się finansować swoje działania angażując się w prowadzenie działalności odpłatnej. Do czasu wejścia w życie Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, mogły to robić prowadząc działalność gospodarczą. Od 2004 roku uzyskały także możliwość prowadzenia odpłatnej działalności nie dla zysku. Jak się okazuje, formuła ta cieszy się wśród organizacji coraz większą popularnością, podczas gdy odsetek organizacji prowadzących działalność gospodarczą zdecydowanie spadł.

- W całym polskim sektorze pozarządowym, działalność odpłatną nie dla zysku prowadzi 14,7% organizacji¹², podczas gdy w roku 2004, kiedy taka możliwość była nowością, zajmowało się nią zaledwie kilka procent organizacji (ok. 4%).

- W roku 2006 działalność gospodarczą prowadzi nieco ponad 8% organizacji, w porównaniu do ok. 16% w roku 2004. Oznaczałoby to, że w ciągu ostatnich 2 lat udział takich organizacji w sektorze zmniejszył się dwukrotnie.

- Zdecydowana większość z nich (6% ogółu, a więc 3 na 4 organizacje prowadzące działalność gospodarczą), prowadzi ją wewnątrz swojej struktury organizacyjnej, jako jeden z programów organizacji (bez wyodrębnienia). 1,2% organizacji wyodrębniło wewnątrz swojej struktury zakłady na pełnym lub ograniczonym rozrachunku. 1% prowadzi działalność gospodarczą na zewnątrz struktury organizacyjnej, w formie zewnętrznych podmiotów gospodarczych, np. spółek.

- W ciągu najbliższych 2 lat mniej więcej 5% organizacji planuje rozpocząć działalność odpłatną, zaś kolejnych 10% zastanawia się nad tym, ale nie podjęło jeszcze decyzji w tej sprawie. Podobnie przedstawiają się deklaracje dotyczące działalności gospodarczej. Aż 80% organizacji nie planuje w ciągu najbliższych 2 lat uruchamiać tego typu działalności (w przypadku działalności odpłatnej nie dla zysku odsetek ten wyniósł 75%).

Jak wynika z tych statystyk, w ciągu ostatnich dwóch lat doszło do istotnego zwrotu w strategii organizacji pozarządowych chcących pobierać opłaty za świadczone przez siebie usługi. Działalność gospodarcza stała się znacznie mniej popularna niż wprowadzona nowymi przepisami możliwość prowadzenia odpłatnej działalności nie dla zysku. Można zakładać, że częściowo wynik ten związany jest nie tyle z wycofywaniem się organizacji z działalności gospodarczej (w całym sektorze jedynie 2% organizacji stwierdziło, że kiedyś prowadziło działalność gospodarczą, ale już tego nie robi), ile z wyborami organizacji nowopowstałych, preferujących (czy to ze względu na swoje przekonania, czy to z obawy o swój wizerunek społeczny, czy wreszcie ze względu na trudności prawne związane z rejestrowaniem działalności gospodarczej) działanie w oparciu o formułę działalności odpłatnej nie dla zysku, bądź w ogóle rezygnację z oficjalnej działalności odpłatnej. Częściowo potwierdza to analiza związku pomiędzy popularnością obu form działalności odpłatnej a wiekiem organizacji. Organizacje młodsze rzadziej deklarują prowadzenie odpłatnej działalności nie dla zysku, ale też zdecydowanie rzadziej prowadzą działalność gospodarczą. Zajmuje się nią ok. 14% organizacji zarejestrowanych przed rokiem 1992, i jedynie 6,5% organizacji powstałych po roku 2001.

Jak się wydaje, przechodzenie organizacji w kierunku odpłatnej działalności nie dla zysku stanowi także efekt pewnego uporządkowania tej dziedziny, dzięki wejściu w życie przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Można mieć nadzieję, że będący jej owocem trend rozwoju samofinansowania organizacji zostanie w przyszłości podtrzymany, choć zarazem gwałtowny spadek liczby organizacji deklarujących prowadzenie działalności gospodarczej (w założeniu będącej właściwą formułą dla „rozbudowanej” dzia-

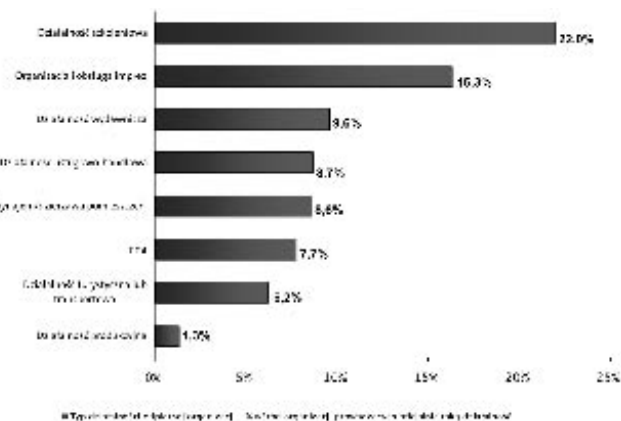
fałdności odpłatnej, pozwalającej budować potencjał finansowy organizacji) może martwić zwolenników rozwoju strategii samofinansowania w łonie trzeciego sektora.

Ponieważ niewielka część organizacji prowadzi jednocześnie działalność gospodarczą i odpłatną działalność nie dla zysku, cały ich zbiór nie jest rozłączny. Działalność odpłatną lub gospodarczą (albo oba te rodzaje działalności) prowadzi więc ok. 18% organizacji. Oznacza to, że formalnie ponad 80% nie działa na zasadzie odpłatności za usługi. Z punktu widzenia postulatów promowania rozwoju samofinansowania wśród organizacji pocieszający jest jednak – skądinąd kłopotliwy – fakt, że rzeczywistość jest od tego formalnego obrazu dość odległa. Prawie 40% organizacji deklaruje bowiem, że przyjmuje opłaty za swoje usługi, przy czym...

- 23% czyni to w formie składek wpłacanych przez członków,
- ok. 18% (organizacji prowadzących oficjalnie działalność odpłatną) w formie częściowych lub całkowitych opłat za usługi,
- 3% – w postaci kontraktów z administracją publiczną, zaś
- ok. 5% w formie darowizn, w praktyce stanowiących formę opłaty za usługi (można się domyślać, że w praktyce takich przypadków jest więcej, jednak nie są one ujawniane).

Wśród 18% organizacji formalnie prowadzących działalność odpłatną, w praktyce tylko w 1 na 10 przypadków przychody organizacji z tego tytułu przekraczają 20% całości ich budżetu. Najczęstszym obszarem działalności odpłatnej jest działalność szkoleniowa oraz usługi związane z organizacją i obsługą imprez. Nieco rzadziej organizacje prowadzą działalność wydawniczą oraz handlowo usługową. Prawie nie zdarza się, aby prowadziły działalność produkcyjną.

Wykres 18



Motywacje leżące u podstaw działalności ekonomicznej

Jak wskazują deklaracje organizacji, do najważniejszych motywacji decydujących o podejmowaniu przez nie działalności ekonomicznej (czy to w formie działalności odpłatnej nie dla zysku, czy to w formie działalności gospodarczej) należą:

- chęć pozyskiwania jak największej ilości środków dla realizacji misji organizacji lub rozwiązywania ważnych problemów lokalnej społeczności

- Dążenie do uzyskania zwrotu kosztów prowadzonej przez organizację działalności statutowej
- Dążenie do zwiększania niezależności finansowej organizacji, oraz (rzadziej)
- Chęć poprawy sytuacji materialnej członków organizacji

Jak widać, motywacja, która w teorii eksponowana jest jako jeden z podstawowych wyróżników przedsiębiorczości społecznej, znajduje się w tej hierarchii na pierwszym miejscu. Co jednak ciekawe, traci to miejsce, kiedy brać pod uwagę jedynie organizacje, w przypadku których działalność odpłatna stanowi znaczący element ich budżetu (powyżej 20% przychodów). O ile wśród organizacji prowadzących działalność ekonomiczną na mniejszą skalę motywację tę wskazywano w 66% przypadków, o tyle wśród tych, których kondycja finansowa w większym stopniu zależy od tego rodzaju działalności zwróciło na nią uwagę jedynie 42%. W tej grupie najczęściej wskazywanym bodźcem dla działalności ekonomicznej była chęć uzyskania zwrotu kosztów ponoszonych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, zaś motywacje odwołujące się do misji organizacji lub potrzeb istotnych dla nich społeczności zajmowały 2 miejsce pod względem częstości wskazań, ex aequo ze „różnicowaniem źródeł przychodów”.

TABELA 10. POWODY PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI ODPLATNEJ 2006

Jakie są motywy prowadzenia działalności gospodarczej/odpłatnej?	Procent organizacji pozyskujących więcej niż 20% z działalności odpłatnej	Procent pozostałych organizacji prowadzących działalność odpłatną
Pozyskiwanie jak największej ilości środków finansowych dla realizacji celów statutowych, rozwiązywania ważnych problemów społeczności lokalnej	41,8%	65,8%
Zwrot kosztów prowadzonej działalności statutowej	68,5%	62,0%
Zwiększanie niezależności finansowej organizacji, różnicowanie źródeł przychodów organizacji	39,5%	36,7%
Poprawa sytuacji materialnej członków/pracowników organizacji	14,4%	14,0%
Inny cel	7,2%	10,2%
Dostarczanie usług/produktów niezbędnych dla funkcjonowania lokalnej społeczności, które nie były wcześniej odpowiednio zaspokajane/dostarczane	7,4%	8,0%
Wspieranie rozwoju działalności gospodarczej przedstawicieli lokalnej społeczności lub określonych grup	5,7%	7,4%
Dostarczanie produktów dobrej jakości, w oparciu o odpowiednie standardy etyczne i środowiskowe, produkowanych przez lokalnych producentów	10,6%	7,3%
Angażowanie podopiecznych w aktywność zawodową, tworzenie miejsc pracy dla osób zagrożonych trudnościami na rynku pracy	2,8%	7,3%
Dostarczanie członkom/pracownikom usług dostosowanych do ich potrzeb lub/i możliwości ekonomicznych	5,6%	6,1%
Zapobieganie sytuacji, w której odbiorcy naszych usług/produktów korzystają z nich bez uzasadnionej potrzeby, tylko dlatego, że są świadczone nieodpłatnie	7,8%	5,6%
Współpraca gospodarcza pomiędzy członkami, wspólna produkcja/działalność gospodarcza/handlowa	0,8%	5,1%
Zapewnianie członkom pomocy finansowej w wypadku trudności życiowych lub niespodziewanych zdarzeń losowych	5,4%	2,9%
Upodmiotowienie pracowników – zapewnienie im większego udziału w procesie zarządzania i organizacji warunków ich pracy	1,9%	1,6%
Zapewnianie członkom możliwości oszczędzania środków finansowych lub ich pożyczania – lokat, kredytów, pożyczek	1,0%	0,7%

Ani charakter przedstawianych tu deklaracji, ani ich ilość nie uprawniają do budowania na ich podstawie szczególnie śmiałych tez. Jeśli jednak przyjąć, że choć częściowo odzwierciedlają one rzeczywiste motywacje decydujące o podejmowaniu przez organizacje sprzedaży dóbr lub usług, to można zapytać, czy w polskim sektorze pozarządowym orientacja na rozwiązywanie problemów społecznych przy użyciu instrumentów ekonomicznych nie jest tym radsza, w im większym stopniu się z nich korzysta? Gdyby hipoteza ta okazała się prawdziwa, oznaczałoby to, że prawdziwym wyzwaniem utrudniającym zaszczepienie idei samofinansowania w polskim sektorze pozarządowym nie byłoby wcale „ekonomizowanie” organizacji pozarządowych, ale uchronienie ich przed jego konsekwencjami.

4. MAJĄTEK ORGANIZACJI

- Podobnie jak przed dwoma laty, **76%** organizacji twierdzi, że praktycznie nie posiada rezerw finansowych.
 - Tym, które takimi środkami dysponują, przy zachowaniu ciągłości działań **wystarczyłyby one średnio na 9 miesięcy**, przy czym połowie posiadających rezerwy organizacji starczyłyby one na nie więcej niż 6 miesięcy. Kolejne 20% takich organizacji mogłoby dzięki rezerwom działać od 6 do 12 miesięcy, zaś ok. 30% twierdzi, że ich rezerwy wystarczyłyby im na funkcjonowanie przez rok lub dłużej.
-
- Gdy chodzi o majątek (poza bieżącymi środkami), to:
 - 4% organizacji posiada na własność lokal lub inną nieruchomość,
 - 3% deklaruje posiadanie gruntu (to mniej niż w roku 2004, kiedy twierdziło tak 7% organizacji),
 - 3% organizacji dysponuje majątkiem w postaci jakiegoś środka transportu,
 - 5% ma kapitał rezerwowy (żelazny) lub znaczny fundusz statutowy,
 - 5% (w porównaniu do 12% dwa lata temu) dysponuje innym majątkiem, w skład którego zalicza przede wszystkim różnego rodzaju sprzęt, meble, wyposażenie.
 - Bardzo rzadko zdarza się, aby organizacje posiadały majątek w postaci udziałów w spółkach (0,5%) czy praw majątkowych (1,1%).
 - Jednak 8 na 10 organizacji (81%) twierdzi, że nie posiada żadnego istotnego majątku. To znacznie więcej niż w roku 2004, kiedy wskazywało tak „jedynie” 71% organizacji.



V. ZARZĄDZANIE FINANSAMI

1. KSIĘGOWOŚĆ, AUDYT FINANSOWY

Z punktu widzenia oceny dojrzałości organizacyjnej sektora pozarządowego w Polsce, a także stopnia, w jakim jest on w stanie skorzystać z nowych możliwości związanych ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, istotną informacją jest to, w jaki sposób organizacje zarządzają posiadanymi przez siebie środkami finansowymi, i w jakim stopniu mają nad nimi kontrolę. Jednym z pierwszych pytań, jakie się tu pojawiają, jest to, czy organizacje prowadzą księgowość oraz czy podejmują działania zmierzające do kontroli jakości swoich finansów. Poniżej zgromadzono podstawowe dane na ten temat:

- **17,6% organizacji nie prowadzi w ogóle księgowości**, co oznacza, że w ciągu ostatnich 2 lat odsetek organizacji wypełniających ten obowiązek nie zwiększył się (w badaniu z roku 2004 odsetek organizacji nieksięgujących swoich przychodów wynosił 18,4%). Co prawda, jak wynika z przedstawionych wyżej danych finansowych, prawie 10% organizacji nie ma również co księgować – jako że nie miało w roku 2005 żadnych przychodów. Jednak grupa ta nie jest tożsama ze zbiorem podmiotów nieprowadzących rachunków. Tylko 1 na 4 organizacje pozbawione księgowości nie posiadały w roku 2005 żadnych przychodów, choć oczywiście wraz ze wzrostem budżetu organizacji odsetek takich przypadków maleje - 3 na 4 organizacje nieposiadające księgowości należały do grupy o przychodach nieprzekraczających 5000 zł.
- Wśród organizacji prowadzących księgowość, **30% zleca to zadanie na zewnątrz**, (do firmy księgowej) – to o ok. 10% więcej niż w roku 2004.
- Kolejne **30% deklaruje, że księgowość prowadzi u nich osoba nieposiadająca formalnych uprawnień do prowadzenia rachunków**, np. będąca członkiem organizacji lub przedstawicielem jej władz.
- Ok. 20% organizacji stwierdza, że zatrudnia księgowych z uprawnieniami, przy czym w praktyce ich odsetek należałoby powiększyć o ok. 15% organizacji, w których księgowość jest prowadzona przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, ale społecznie. Najczęściej są to osoby zaangażowane w działalność organizacji, rzadziej – zaprzyjaźnieni księgowi z innych firm lub pracownicy instytucji, z którymi organizacja współpracuje (np. księgowy szkoły, Ośrodka Pomocy Społecznej itp.)
- Jedynie **5% organizacji przeprowadziło w ciągu ostatniego roku audyt finansowy**.

2. PRZECHOWYWANIE ŚRODKÓW, INWESTYCJE

- **20% organizacji przechowuje posiadane przez siebie środki finansowe w gotówce**, przy czym aż 9% ogranicza się tylko do takiego sposobu przechowywania środków. To więcej niż w roku 2004, kiedy takie wyniki zanotowano w przypadku 5% organizacji.
- Podobnie jak w roku 2004, **81% organizacji prowadzi rachunek bieżący w banku**.

Niewielki odsetek organizacji inwestuje samodzielnie posiadane środki:

- 9% organizacji umieszcza pieniądze na lokatach terminowych.
 - 1,6% inwestuje w działalność gospodarczą.
 - Inne formy pomnażania kapitału są znacznie rzadsze - zakup akcji lub innych papierów wartościowych deklaruje 0,5% organizacji, 0,4% inwestuje w obligacje Skarbu Państwa - siłą rzeczy te formy zarządzania finansami dotyczą organizacji dysponujących znacznym majątkiem lub tzw. endowmentem (kapitałem żelaznym).
-



VI. FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Co to są fundusze strukturalne? Fundusze strukturalne są instrumentami finansowymi polityki regionalnej Unii Europejskiej i mają pomóc władzom centralnym i regionalnym (słabiej rozwiniętych regionów Unii) w rozwiązaniu ich najważniejszych problemów gospodarczych. Ich zadaniem jest wspieranie restrukturyzacji i modernizacji gospodarek, co ma wpłynąć na zwiększenie spójności ekonomicznej i społecznej krajów Unii. Fundusze kierowane są do tych sektorów gospodarki i regionów, które bez pomocy finansowej nie są w stanie dorównać do średniego poziomu ekonomicznego w UE. Nie są to więc finanse adresowane do organizacji pozarządowych, chociaż i one mogą być projektodawcami szczególnie w działaniach związanych z kwestiami społecznymi.

Co to są przedakcesyjne fundusze pomocowe UE? Fundusze Przedakcesyjne są to środki bezzwrotnej pomocy finansowej udzielanej Polsce przez Unię Europejską. Ich najważniejszym zadaniem było przygotowanie Polski do członkostwa w UE oraz pomoc w wyrównaniu różnic gospodarczych. Najważniejsze fundusze przedakcesyjne to: PHARE, ISPA i SAPARD. Dla organizacji pozarządowych szczególnie istotny był program Access 2000 (finansowany z funduszu PHARE), którego celem było umacnianie społeczeństwa obywatelskiego w krajach kandydujących.

- W połowie roku 2006 **10,5% organizacji** zadeklarowało, że w ciągu ostatnich czterech lat starało się pozyskać wsparcie z przedakcesyjnych funduszy pomocowych UE, np. Phare lub Access. Sukcesem proces aplikacyjny zakończył się dla ok. 43% z nich, co oznacza **4,5% wszystkich organizacji**. Niemal połowie organizacji, które uzyskały dofinansowanie z funduszy przedakcesyjnych, udało się otrzymać je więcej niż jeden raz. Dwa lata wcześniej organizacji, które ubiegały się o fundusze przedakcesyjne było więcej - 14%. Prawdopodobnie spadek zainteresowania tymi środkami można wiązać ze stopniowym ich ograniczaniem i dostępnością od dwóch lat funduszy strukturalnych.
- Do funduszy strukturalnych (FS) w ciągu ostatnich dwóch lat aplikowało **9% organizacji**. Najwięcej organizacji było zainteresowanych uzyskaniem wsparcia w ramach ZPORR (18,6% spośród grupy potwierdzającej ubieganie się o Fundusze Strukturalne) i SPO RZL (odpowiednio 17,9%), trzeci program, cieszący się dużym zainteresowaniem to IW EQUAL (12,6%). Podobnie jak przy ubieganiu się o środki pomocowe, stosunkowo duża część organizacji złożyła do FS więcej niż jeden wniosek – niemal połowa aplikujących do SPO RZL i ZPORR zrobiła to więcej niż raz, rzadziej miało to miejsce w przypadku IW EQUAL, w ramach której tylko 20% organizacji złożyło więcej niż jeden wniosek (jako organizacja wnioskująca lub partner).
- Znaczenie funduszy strukturalnych dla całego sektora pozarządowego jest, jak dotąd, niewielkie. W ciągu 2 lat (od połowy 2004 do połowy 2006 roku) **dofinansowanie z tego źródła otrzymało tylko ok. 3% wszystkich organizacji**, a więc ok. 30% spośród organizacji, które aplikowały.

- W 2006 roku stan własnej wiedzy o Funduszach Strukturalnych organizacje oceniają nieco lepiej niż dwa lata temu, choć nie zmienił się odsetek tych, które uważają, że jest on w pełni satysfakcjonujący - podobnie jak w 2004 roku zadeklarowało to tylko ok. 20% - ani tych, które w ogóle o możliwości dostępu do takich funduszy nie słyszało – ok. 7%. Wzrósł zaś procent organizacji, które co prawda ciągle oceniają swoją wiedzę jako niewystarczającą, ale deklarują, że „wiedzą co nieco” – w 2006 roku było to 52,7% organizacji, podczas gdy w roku 2004 tylko 40%. Jednocześnie, mniejszy odsetek organizacji deklaruje, że nie wie o funduszach strukturalnych prawie nic (w 2006 roku 17,6%, zaś w 2004 26,2%).
- Organizacje pozarządowe wiązały ze środkami unijnymi duże nadzieje - w 2004 roku co druga organizacja widziała w dostępie do europejskich funduszy szansę na złapanie „oddechu finansowego”, a ponad 70% deklarowało, że raczej lub na pewno będzie się starać o pozyskanie nowych unijnych funduszy. Jednak, do połowy 2006 roku próbę taką podjęła tylko co ósma spośród nich (9% wszystkich organizacji). Tak duży rozdźwięk między planami a ich realizacją może być związany z faktem, że odpowiedzi udzielane przez organizacje w 2004 roku miały charakter wyłącznie deklaracyjny. Na podstawie danych o ich stanie wiedzy na temat możliwości dostępu do funduszy, a także dotychczasowych doświadczeniach aplikacyjnych należy zakładać, że niewiele polskich organizacji zdawało sobie sprawę, jakie są warunki ubiegania się o Fundusze Strukturalne i najwyraźniej deklaracje na temat chęci aplikowania o nowe fundusze unijne nie zostały poprzedzone krytyczną analizą własnych możliwości i zasobów.
- Konfrontacja danych na temat najważniejszych obszarów działań organizacji, ich potencjału, czy dominującej w sektorze kultury organizacyjnej ze sztywnymi procedurami i zasadami aplikowania o Fundusze Strukturalne prowadzi do oczywistego wniosku, że nie wszystkie organizacje można traktować jako potencjalnych wnioskodawców. Z symulacji jaką na podstawie danych z badania przygotowało Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych¹³ wynika, że obecnie co najwyżej 25% wszystkich działających organizacji (12,5 tysięcy podmiotów) spełnia warunki brzegowe ubiegania się o środki z Funduszy Strukturalnych. Można przypuszczać, że i to jest liczba zawyżona, trudno było bowiem dotrzeć do wszystkich informacji koniecznych do dokonania takiej symulacji - pod uwagę wzięto przede wszystkim dane dotyczące obszaru działań (na ile wpisuje się on w politykę strukturalną), potencjału finansowego i zasobów ludzkich (np. czy organizacja zatrudnia jakiś płatny personel).
- Prócz niezbędnego potencjału, aby aplikować o nowe fundusze unijne niezbędne są również kompetencje. Co trzecia organizacja, która ma za sobą doświadczenie aplikowania o Fundusze Strukturalne (3% wszystkich organizacji) przy przygotowywaniu wniosków korzystała z pomocy z zewnątrz (wśród odpowiedzi na pytanie, kto jej udzielił pojawiają się zarówno wyspecjalizowane instytucje, typu KOSZEFS czy ROSZEFS, przedstawiciele infrastruktury trzeciego sektora, jednostki samorządu terytorialnego i komercyjne firmy konsultingowe i doradcze, a także osoby indywidualne). Pozostałe organizacje nie korzystały z pomocy instytucji lub osób z zewnątrz przy przygotowywaniu wniosków.
- Jednak istotniejszym czynnikiem z punktu widzenia skuteczności w uzyskiwaniu dofinansowania z FS wydaje się doświadczenie. 2/3 organizacji, które do połowy 2006 roku złożyło wnioski do Funduszy Strukturalnych, wcześniej (w ciągu ostatnich 4 lat) aplikowało o unijne środki pomocowe (poprzedzające przystąpienie Polski do UE np. Phare lub Access). Co więcej, organizacje ubiegające się wcześniej o środki pomocowe, w porównaniu z tymi, które nie miały tego rodzaju doświadczenia, ponad dwa razy częściej odniosły sukces w ubieganiu się o Fundusze Strukturalne.

- Pytane o to, co utrudnia korzystanie ze środków UE, organizacje pozarządowe najczęściej wskazywały kwestie związane z finansami:
 - **72%** deklarowało **brak wymaganych środków na wkład własny** (50,8% organizacji uważa, że problem ten utrudnia im dostęp do FS w bardzo dużym stopniu, kolejne 21% odczuwa go w dużym stopniu),
 - **69,7%** mówiło o **konieczności przedstawienia gwarancji finansowych** (dla 44,3% jest to problem odczuwalny w bardzo dużym stopniu, dla 25,4% w dużym stopniu).Co ciekawe, wkład własny jest realną barierą tylko w wypadku projektów realizowanych w ramach ZPORR, a większość miękkich projektów finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego nie wymaga praktycznie żadnego wkładu własnego.
- Inne problemy utrudniające korzystanie ze środków UE to te, związane ze słabością samych organizacji:
 - zbyt mały potencjał organizacji w stosunku do skali projektu (**61,6%** organizacji odczuwa go w stopniu dużym lub bardzo dużym)
 - zbyt małe doświadczenie organizacji w przygotowywaniu projektów (**58,5%** organizacji odczuwa go w stopniu dużym lub bardzo dużym)oraz problemy zewnętrzne, takie jak:
 - zbyt trudne procedury, zawite formularze, niemożność opisania działań w formalnym języku wniosków (**60,6%** organizacji odczuwa go w stopniu dużym lub bardzo dużym)
 - zbyt złożone procedury, nadmiernie skomplikowane formalności, nadmierna biurokracja (**61,3%** organizacji odczuwa go w stopniu dużym lub bardzo dużym).
- Okazuje się także, że barierą dla NGO nie są takie czynniki, jak zbyt mała otwartość Instytucji Wdrażających czy też ich stronniczość. Jeśli chodzi o wypełnianie zadań przypisanych Instytucjom Wdrażającym, organizacje dobrze oceniają administrację. Jedyne Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości oceniana jest „raczej źle”, w ocenie wszystkich innych instytucji dominują odpowiedzi „raczej dobrze”.
- Pomimo wielu odczuwanych problemów **53,7%** organizacji zadeklarowało **chęć ubiegania się o fundusze UE w przyszłości**. Spośród dziedzin, o których już dziś wiemy, że są wspierane z funduszy unijnych największym zainteresowaniem organizacji cieszą się: edukacja (56%), wsparcie młodzieży i wolontariatu na rynku pracy (25%), wykluczenie i marginalizacja społeczna (20%) i wreszcie niepełnosprawność (18%).
- Zainteresowanie Funduszami Strukturalnymi i nadzieje z nimi związane są nadal duże, choć jednocześnie o ok. 16 punktów procentowych mniej organizacji deklaruje chęć aplikowania o nie, niż w 2004 roku (w 2004 było to 70%, w 2006 tylko 54%). Można się zastanawiać skąd tak duża różnica między deklaracjami z 2004 i 2006 roku. Nie wykluczone, że organizacje więcej wiedzą o funduszach oraz wymogach z nimi związanych i dlatego liczba potencjalnych chętnych spadła. Mimo to większość organizacji (**58,3%**) uważa, że bilans przystąpienia Polski do Unii Europejskiej jest dla sektora pozarządowego raczej lub zdecydowanie korzystny, ok. 20% myśli, że suma plusów i minusów jest podobna, zaś tylko ok. 2% postrzega ten bilans jako niekorzystny.



VII. NOWE TECHNOLOGIE W DZIAŁANIACH ORGANIZACJI

- 63% organizacji deklaruje, że w swojej pracy używa komputera lub komputerów – 33% używa jednego, kolejne 18,4% od 2 do 5, zaś 3% powyżej 10.
- 80% organizacji, które korzystają z komputera, ma też w swojej siedzibie dostęp do Internetu (to więcej niż z 2004 roku, kiedy dostęp do Internetu deklarowało 75% z nich).
- Z Internetu (w siedzibie lub poza nią) korzysta ponad 80% organizacji, o 6 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku. Niemal 40% organizacja korzysta z Internetu codziennie, kolejne 20% kilka razy w tygodniu, tylko 8% organizacji wchodzi do sieci rzadziej niż kilka razy w miesiącu.

WYKRES 19

Jak często w codziennej pracy korzysta Pan(i) z Internetu w sprawach związanych z organizacją?



- Jak wynika z danych dotyczących źródeł informacji, z których korzystają organizacje, 73% deklaruje, że odwiedza specjalistyczne strony internetowe adresowane do sektora pozarządowego (w tym ponad połowa - 42% wszystkich - często).
- W tym kontekście warto się przyjrzeć popularności portalu organizacji pozarządowych www.ngo.pl. Okazuje się, że słyszało o nim **45,5% wszystkich organizacji** (o 7 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku). $\frac{3}{4}$ spośród tych, którzy o portalu słyszeli, również go odwiedzali (**34% wszystkich organizacji**). Wśród organizacji, które przynajmniej raz weszły na strony portalu, 36,5% odwiedza go regularnie – co najmniej raz w tygodniu, kolejne 39% robi to nie rzadziej niż raz w miesiącu.
- W 2004 roku posiadanie własnej strony internetowej deklarowało 31% organizacji, zaś kolejne 12% twierdziło, że jest ona w przygotowaniu. Dane z 2006 roku dowodzą, że

większość organizacji, które przygotowywało swoją witrynę w Internecie, już zakończyło pracę nad nią - 37% deklaruje, że ma własną stronę (to o 17 punktów procentowych więcej niż w 2002 roku), zaś 5% organizacji cały czas nad nią pracuje. Odsetek organizacji, które nie mają własnej strony www i póki co nad nią pracują był w 2006 i 2004 niemal taki sam – 58%.



VIII. OTOCZENIE DZIAŁAŃ ORGANIZACJI

1. WSPÓŁPRACA

W ciągu ostatnich dwóch lat organizacje pozarządowe nie rozwinęły współpracy z partnerami zewnętrznymi. Można nawet zaobserwować pewien regres w ich relacjach zewnętrznych – procent organizacji, które deklarują jakiegokolwiek kontakty z różnego typu partnerami instytucjonalnymi zmniejszył się średnio o 4 punkty procentowe w stosunku do danych sprzed dwóch lat. Instytucje, z którymi współpracę deklaruje więcej organizacji, niż to miało miejsce w 2004 roku, to organizacje zagraniczne, instytucje odpowiedzialne za dystrybucje funduszy europejskich oraz ogólnopolskie media, jednak wzrost ten nie jest bardzo znaczący. Jednak ogólna struktura kontaktów, w której funkcjonują organizacje („układ socjometryczny”), nie uległa znaczącej zmianie – gdyby listę partnerów uporządkować zgodnie z logiką „od tych, z którymi kontakty były najczęstsze do tych, z którymi były najrzadsze”, ich kolejność w 2004 i 2006 roku byłaby taka sama.

Spółeczność lokalna

Podobnie jak w poprzednich latach organizacje najczęściej utrzymują kontakty z przedstawicielami lokalnej społeczności, w której działają (ok. 85% organizacji). Jak można przypuszczać, oznacza to kontakty z klientami lub podopiecznymi, a także z partnerami instytucjonalnymi z najbliższego sąsiedztwa.

Samorząd lokalny

- Wśród tych partnerów szczególnie miejsce zajmuje samorząd lokalny na poziomie gminy lub powiatu – 63% organizacji kontaktuje się z nim często lub co pewien czas, zaś kolejne 16% sporadycznie.
- 49% organizacji uważa, że kontakty z samorządem był najważniejsze z punktu widzenia realizacji ich celów statutowych. Warto zaznaczyć, że żaden inny partner nie był tak często wskazywany w tym kontekście, choć jednocześnie wydaje się, że kontakty z samorządem lokalnym powoli tracą na znaczeniu – w porównaniu do danych sprzed 2 lat o 10 punktów procentowych mniej organizacji wskazało go jako najważniejszego partnera.
- W 2006 roku zebrano też dane na temat częstości kontaktów z poszczególnymi typami jednostek samorządu terytorialnego. Dane na ten temat zostały umieszczone w tabeli 11.

TABELA 11. WSPÓŁPRACA Z SAMORZĄDEM

	Nie mamy kontaktów	Mamy sporadyczne, bardzo rzadkie kontakty	Kontaktujemy się co pewien czas	Mamy częste, regularne kontakty
Urząd Gminy	33%	13,6%	24,5%	28,1%
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	71,1%	12,6%	8,4%	6,8%
Dom Pomocy Społecznej, Ośrodek Interwencji Kryzysowej	83,1	8,1%	5,3%	2,6%
Starostwa Powiatowe	44,1%	19,7%	22,8%	12,2%
Powiatowy Urząd Pracy	83,2%	8%	5,8%	2%
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie	80,1%	8%	6,5%	4,5%

Formy współpracy

Warto przyjrzeć się formom współpracy z samorządem, które deklarują organizacje. Podobnie jak w 2004 roku współpraca najczęściej polega na:

- uzgadnianiu wzajemnych przedsięwzięć (57%),
- wymianie informacji (55%),
- transferze środków finansowych (52%).

Jak widać w tabeli 12, zdecydowanie rzadziej organizacje uczestniczą w przygotowywaniu przez samorząd dokumentów służących rozwojowi (26,6% organizacji w ogóle współpracujących z samorządem) czy biorą udział (w charakterze członków, obserwatorów, zapraszanych gości, ekspertów) w komisjach / grupach roboczych powoływanych przez samorząd (26%).

TABELA 12. FORMY WSPÓŁPRACY Z SAMORZĄDEM

Formy współpracy	Procent organizacji, wśród tych, które deklarują, że współpracują z samorządem co najmniej co pewien czas
Uzgadniamy wzajemne przedsięwzięcia – prowadzimy wspólne programy, akcje, imprezy	56,8
Na bieżąco wymieniamy z samorządem informacje	54,7
Samorząd wspiera finansowo nasze działania	52,3
Samorząd udziela nam wsparcia pozafinansowego (oddelegowuje pracowników, użycza sprzęt, bezpłatnie udostępnia sale urzędu, oferuje preferencyjne zasady użytkowania lokali, promuje organizację na zewnątrz itp.)	31,9
Utrzymujemy nieformalne kontakty z pracownikami socjalnym/urzędnikami w celu wymiany informacji	27,2
Uczestniczymy w przygotowywaniu przez samorząd dokumentów służących rozwojowi gminy/powiatu/regionu:	26,6
Roczny Program Współpracy	21,1
Strategia rozwoju gminy	12,8
Strategia rozwiązywania problemów społecznych	7,6
Program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych	6,3
Program działań na rzecz osób niepełnosprawnych	5,8
Program gospodarki odpadami i ochrony środowiska	4,2
Lokalna strategia rozwoju rynku pracy	2,8
Formalnie bierzemy udział (w charakterze członków, obserwatorów, zapraszanych gości, ekspertów) w komisjach / grupach roboczych powoływanych przez samorząd	26

Występujemy do samorządu z propozycjami uchwał/rozwiązań służących poprawie sytuacji w dziedzinie którą się zajmujemy	21,2
W inny sposób uczestniczymy w planowaniu przez samorząd działań służących rozwojowi gminy/powiatu/województwa	10,3
My użyczamy naszych zasobów instytucjom/agendum samorządu	10,2
Samorząd (lub jego agendy) kontraktuje/kupuje u nas usługi	7

Procedury współpracy

Nie mniej ciekawe niż formy współpracy z samorządem, są procedury regulujące tą współpracę, przede wszystkim finansową, obowiązujące w urzędach. Trzeba jednak podkreślić, że dane na temat istnienia procedur czy zasad współpracy pochodzą z deklaracji organizacji i niekoniecznie świadczą o tym, czy dane procedury w urzędach obowiązują, ale o tym czy organizacje wiedzą o ich istnieniu.

- Podobnie jak w 2004 roku ok. **70% organizacji deklaruje, iż władze ich gminy stosują przynajmniej jedną z 8 przedstawionych w kwestionariuszu procedur współpracy samorządu z organizacjami** (patrz Tabela 13).
- **Niemal co czwarta organizacja nie jest w stanie stwierdzić, czy jakiegokolwiek procedury współpracy z samorządem funkcjonują** (można przypuszczać, że są to te, które twierdzą, że nie mają kontaktów z samorządem).
- **6% uważa, że samorząd w ogóle nie współpracuje z organizacjami.**

Badane organizacje poproszono o wskazanie, jakie procedury i zasady współpracy pomiędzy samorządem lokalnym a sektorem pozarządowym funkcjonują w ich gminie. W tabeli 13 przedstawione zostały dane o częstości wskazań poszczególnych procedur przez organizacje. Tylko **23% organizacji** twierdzi, że w urzędach funkcjonuje więcej niż połowa omawianych zasad (co najmniej 5).

- Najczęściej organizacje potwierdzają istnienie procedur związanych ze składaniem i rozpatrywaniem wniosków o dotacje – trudno stwierdzić, czy dlatego, że faktycznie najczęściej one obowiązują, czy dlatego, że dotyczą spraw będących w obszarze szczególnego zainteresowania organizacji i stąd wiedza organizacji na ich temat. W tym obszarze widać też największą zmianę w stosunku do 2004 roku (np. w porównaniu z danymi z 2004 roku o 14 punktów procentowych więcej organizacji twierdzi, że władze gminy ogłaszają publicznie, otwarte konkursy ofert / przetargi na realizację zadań publicznych).

TABELA 13. PROCEDURY WSPÓŁPRACY Z SAMORZĄDEM		
Procedury współpracy	Procent organizacji	
	2004	2006
Ogłaszane są publicznie, otwarte konkursy ofert / przetargi na realizację zadań publicznych	33,5	47,3
Istnieją jasno określone i z góry znane terminy składania i rozpatrywania wniosków o dotację	40,7	40,5
Obowiązuje ujednolicony formularz wniosku o dotację	35,6	40,2
Publicznie podawana informacja o tym, które organizacje uzyskały wsparcie, oraz na jaką kwotę	32,9	34,6
Decyzje o przyznaniu środków podejmowane są kolegialnie, np. przez komisje z udziałem radnych, ekspertów etc.	38,4	34
Istnieje tzw. Roczny Program Współpracy z organizacjami pozarządowymi - ogólny, powszechnie dostępny dokument określający zasady współpracy między organizacjami a samorządem (np. uchwała samorządu, rozporządzenie itp.)	31,4	28,1

Procedury współpracy	Procent organizacji	
	2004	2006
Decyzje o przyznaniu środków publicznych zapadają w oparciu o merytoryczne kryteria - nie liczą się układy, znajomości, polityczne rozgrywki, związki radnych z organizacjami	25,2	21,3
Istnieje możliwość podpisywania umów wieloletnich	6,5	6,4
Trudno powiedzieć, nie orientuje się	21,9	24,1
W naszym przekonaniu samorząd w ogóle nie współpracuje z organizacjami	9,5	6,4

Programy współpracy

- **28% organizacji stwierdziło, że samorząd gminy, w której funkcjonują, uchwalił Roczny Program Współpracy.**
- Porównanie tych danych z wynikami badania urzędów świadczy przede wszystkim o tym, że duża część organizacji nie jest świadoma istnienia takiego programu w swojej gminie. Zgodnie z deklaracjami zebranymi w 1040 gminach (40% wszystkich) roczne programy współpracy na rok 2005 powstały w 81% urzędów (wg. danych zebranych w ramach badania „Barometr Współpracy 2006”¹⁴).
- **2/3 organizacji, które przyznały, że w ich gminie został uchwalony program współpracy, twierdzi, że w jego opracowywaniu uczestniczyły organizacje pozarządowe.**
- Proces konsultacji programów współpracy w większości przypadków (54%) był przez organizacje uznany za „szeroki” i angażujący całe lokalne środowisko pozarządowe, choć jednocześnie tylko 42% z nich uważa, że organizacje miały duży lub bardzo duży wpływ na ostateczny kształt programu, jako średni wpływ ten ocenia 37%, zaś 15,3% uważa, że był mały lub bardzo mały.
- Niemal 3/4 organizacji, które oceniały realizację programu współpracy w praktyce uznały, że jego zapisy są realizowane.

Samorząd regionalny (Urzędy Marszałkowskie)

- Niemal połowa organizacji nie utrzymuje kontaktów z samorządem regionalnym (47,2%) – mniej więcej tyle samo, co w 2004 roku.
- Zmniejszył się jednak odsetek tych organizacji, dla których kontakty te były regularne – w 2004 roku było to 30% sektora, w 2006 tylko 26,5%.
- Nie widać więc w deklaracjach organizacji tendencji świadczącej o rozwoju współpracy z samorządem regionalnym, którą można zaobserwować na podstawie danych zebranych w Urzędach Marszałkowskich (w ramach badania „Lupa – monitoring współpracy między organizacjami pozarządowymi a administracją publiczną” zrealizowanego w pierwszym kwartale 2006 roku).

Wyniki tego badania świadczą o nasileniu współpracy, szczególnie jeśli chodzi o włączanie organizacji pozarządowych w proces konsultowania aktów prawnych (pod koniec 2004 roku współpracę z organizacjami w tym obszarze zadeklarowało 40% urzędów marszałkowskich, zaś w 2006 już 85%). Deklaracje urzędów świadczą też o rozwoju innych form współpracy – wszystkie wymieniają z organizacjami informacje na temat kierunków działań (w 2004 roku robiło to 87%), w 78% istnieją wspólne zespoły o charakterze doradczym lub inicjatywnym (w 2004 roku tworzenie takich zespołów zgłosiło 67%). Fakt, że nie widać tych zmian w wy-

kach badania organizacji świadczy jednak o małym zakresie podejmowanej przez urzędy współpracy lub jej „papierowym” czy czysto deklaracyjnym charakterze. W związku z nałożeniem na samorząd obowiązku współpracy z organizacjami i tworzenia rocznych programów współpracy, nie wykluczone, że częściej mamy do czynienia z sytuacjami, kiedy urzędy deklarują współpracę, ponieważ została ona zapisana w programie, choć faktyczne działania są ograniczone.

Instytucje publiczne

• Instytucje użyteczności publicznej, takie jak szkoły, szpitale czy muzea, są drugim ważnym partnerem, z którym kontakty są niemal tak częste, jak z samorządem – 77% organizacji utrzymuje z nimi kontakty, z czego dla co drugiej (niemal 40% wszystkich organizacji) są one częste i regularne. Współpraca z instytucjami publicznymi utrzymuje się na podobnym poziomie co w 2004 roku.

Media

• Co ciekawe, niemal 50% organizacji deklaruje, że współpracuje z mediami lokalnymi (to nieznacznie, o ok. 2 punkty procentowe, mniej niż w 2004 roku) – co trzecia kontaktuje się z nimi co pewien czas, zaś ok. 16% utrzymuje z nimi częste i regularne kontakty.

• Zupełny brak kontaktów deklaruje tylko 22%.

• Byłyby konieczne osobne badania, żeby stwierdzić, czy częstość kontaktów przekłada się na liczbę czy jakość materiałów na temat działań organizacji ukazujących się w mediach lokalnych, choć nie ulega wątpliwości, że poświęcają one więcej miejsca tematyce pozarządowej niż media ogólnopolskie. Z tymi ostatnimi jakikolwiek kontakt ma 38,2% organizacji, choć w przypadku ponad połowy z nich jest on bardzo rzadki, sporadyczny.

Inne organizacje pozarządowe z Polski

Nieco rzadziej niż instytucje publiczne czy media lokalne pojawiają się wśród partnerów organizacji inne organizacje pozarządowe – wydawałoby się naturalny partner działań. Założenie to jednak okazuje się wcale nie tak oczywiste.

• Co trzecia organizacja twierdzi, że w ogóle nie utrzymuje kontaktów z innymi organizacjami, zaś regularne i częste kontakty zadeklarowało tylko 17%, o pięć punktów procentowych mniej niż dwa lata temu. Kolejne 25% kontaktuje się z innymi organizacjami co pewien czas, podobny odsetek twierdzi, że ma z nimi kontakt sporadycznie.

• 18% organizacji uważa, że kontakty z partnerami z sektora pozarządowego były najważniejsze z punktu widzenia osiągnięcia przez organizację celów statutowych.

Organizacje z innych krajów

W 2004 roku przedstawiciele sektora pozarządowego ocenili swoje międzynarodowe kontakty jako niewystarczające – ok. 40% wymienia organizacje pozarządowe z innych krajów wśród instytucji, z którymi chcieliby mieć więcej kontaktów. Póki co nic nie wskazuje na to, żeby dwa lata członkostwa w UE w sposób znaczący wpłynęły na rozwój tych relacji.

• Jakiegokolwiek kontakty z organizacjami z krajów UE utrzymuje 28,5% polskiego sektora pozarządowego (o 4 punktu procentowe więcej niż w 2004 roku), jednak najczęściej (dla 14%) kontakty te są sporadyczne lub bardzo rzadkie. Kolejne 10% kontaktowało się z partnerami z zagranicy jedynie „co pewien czas”, zaś tylko 4% utrzymuje częste i regularne kontakty.

• Nie jest też spektakularny rozwój współpracy z organizacjami z krajów spoza UE. W 2006 roku kontakty z nimi zadeklarowało **14,3%** organizacji (w 2004 13,5%), z czego tylko dla 8% był to kontakt częstszy niż sporadyczny.

Biznes

• Co trzecia organizacja deklaruje stosunkowo regularne kontakty ze środowiskiem biznesu, choć 22% kontaktuje się jedynie „od czasu do czasu”, a tylko 11% często

• Tyle samo (11%) uznało biznes za najważniejszego partnera z punktu widzenia osiągnięcia celów statutowych – to o 8 punktów procentowych mniej niż w 2004 roku.

• Wydawać by się mogło, że coraz częściej inicjowane (przede wszystkim przez stronę porządkową, choć także biznesową) działania zmierzające do zbliżenia tych dwóch środowisk, powinny prowadzić do rozwoju współpracy. Tym czasem, w porównaniu z rokiem 2004, o **10 punktów procentowych** zwiększyła się grupa organizacji, które deklarują zupełny brak kontaktów ze środowiskiem biznesu – w 2006 roku było to 40% organizacji, podczas gdy dwa lata temu 30%.

Środowisko akademickie, eksperci

• Zwiększył się odsetek organizacji, które nie utrzymują kontaktów środowiskiem akademickim, naukowym czy ekspertami. Nie jest to wzrost duży – o pięć punktów procentowych, jednak sama tendencja wydaje się niepokojąca. Spośród 43,4% organizacji, które deklarują kontakty z tym środowiskiem często i regularnie robi to mniej niż co trzecia (12% wszystkich).

Analiza potrzeb organizacji (m.in. tych związanych z rozwojem kompetencji), wskazuje jednoznacznie, że bliższa współpraca z ekspertami i akademikami mogłaby przynieść organizacjom wiele pożytku.

Administracja rządowa

• Zwiększa się też odsetek organizacji, które nie mają kontaktów z urzędami wojewódzkimi i jego agendami – z 52% w 2004 roku do 59% w 2006.

• W 2006 roku zebrano szczegółowe dane na temat częstości kontaktów z poszczególnymi typami jednostek administracji na poziomie regionalnym – z **Wojewódzkimi Urzędami Pracy** jakiegokolwiek kontakty ma 11% organizacji (z czego dla większości są one bardzo rzadkie); z **Regionalnymi Ośrodkami/Centrami Polityki Społecznej** kontakt ma 17%, zaś z **Urzędami Wojewódzkimi** kontaktuje się 38,4%, z czego mniej więcej połowa robi to częściej niż sporadycznie.

• Również w przypadku administracji publicznej na szczeblu centralnym zarejestrowano wzrost odsetka organizacji, które deklarują brak kontaktów – z 68% w 2004 roku do 75% w 2006 roku.

Naturalne jest, że im wyższy szczebel administracji, tym mniejsza ilość organizacji deklarujących współpracę lub nawet sporadyczne kontakty, jednak wart zastanowienia jest fakt zmniejszania się intensywności tych relacji w ostatnich latach. Być może jest to pozytywne zjawisko świadczące o umacnianiu się mechanizmów decentralizacji. Nie wykluczone jednak, że rzadsze kontakty z administracją publiczną wpisują się w generalną tendencję regresu w kontaktach z partnerami zewnętrznymi.

Kościół

- Obniżył się, choć nie znacząco, poziom współpracy z instytucjami kościelnymi i związkami wyznaniowymi – jakiegokolwiek kontakty deklaruje **31,4%** organizacji (w 2004 roku 34,5%). Proporcjonalnie zmniejszył się też odsetek organizacji, które z kościołem współpracują często i regularnie – z 9,2% w 2004 roku do 7,3% w 2006.
- Stosunkowo stabilny jest za to procent tych, które widzą w nim najważniejszego, z punktu widzenia realizacji celów statutowych, partnera – 6,4% (w 2004 było ich 6,3%).

Instytucje odpowiedzialne za dystrybucję funduszy europejskich

- Porównanie wyników badań z 2004 i 2006 roku pokazuje, że organizacje stopniowo rozwijają swoje kontakty z instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję funduszy europejskich. W 2004 roku jakiegokolwiek kontakty miało **24,1%** organizacji, w 2006 roku 27,4%. Jednak dla większości z nich (16,4% całego sektora) kontakty te były sporadyczne, tylko dla 3% wszystkich organizacji były one częste i regularne, zaś kolejne 8% kontaktowało się z nimi co pewien czas.

Dane o deklarowanej intensywności kontaktów są zgodne z wynikami dotyczącymi częstości doświadczeń aplikacyjnych organizacji – w ciągu ostatnich 4 lat o fundusze przedakcesyjne lub Strukturalne ubiegało się w sumie ok. 13% organizacji (co mniej więcej odpowiada 11% organizacji, które utrzymują z instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję funduszy kontakt co najmniej co pewien czas), zaś dofinansowanie z któregoś z tych dwóch źródeł otrzymało ok. 3,5% (odpowiednio 3% zadeklarowało, że ma częste i regularne kontakty z tymi instytucjami).

Partie polityczne

- **Bardzo rzadko** organizacje utrzymują kontakt ze środowiskami politycznymi (ten wynik utrzymuje się dość konsekwentnie od wielu lat – w 2002 roku **brak kontaktów** zadeklarowało 76% organizacji, w 2004 roku 79%, zaś w 2006 roku **83%**).

TABELA 14. RELACJE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH Z PARTNERAMI 2004 - 2006										
	Nie mamy kontaktów		Mamy sporadyczne, bardzo rzadkie kontakty		Kontaktujemy się co pewien czas		Mamy częste, regularne kontakty		Kontakty najistotniejsze z punktu widzenia celów organizacji	
	2004	2006	2004	2006	2004	2006	2004	2006	2004	2006
Inne organizacje pozarządowe w Polsce	30,1	33,6	22,8	24,3	25,0	24,6	22,1	17,5	20,9	18,1
Zagraniczne organizacje pozarządowe z krajów Unii Europejskiej	75,5	71,5	9,6	14,2	9,8	9,9	5,1	4,4	6,9	6,4
Zagraniczne organizacje pozarządowe poza krajami Unii Europejskiej	86,5	85,7	7,6	6,3	3,6	5,5	2,3	2,4	3,2	2,9
Rząd, instytucje państwowe na szczeblu centralnym	67,9	74,7	16,6	13,8	10,6	8,4	4,9	3,2	8,1	5,5
Samorząd regionalny (Urząd Marszałkowski)	46,3	47,2	23,4	27,2	19,7	16,2	10,5	9,4	17,5	12,1

	Nie mamy kontaktów		Mamy sporadyczne, bardzo rzadkie kontakty		Kontaktujemy się co pewien czas		Mamy częste, regularne kontakty		Kontakty najistotniejsze z punktu widzenia celów organizacji	
	2004	2006	2004	2006	2004	2006	2004	2006	2004	2006
Urząd Wojewódzki i jego agendy (np. WUP, ROPS)	52,3	59,4	24,2	21,6	15,9	13,6	7,6	5,5	9,8	6,9
Samorząd lokalny i jego agendy na szczeblu powiatu lub gminy	16,5	20,8	17,8	15,9	31,2	31,5	34,4	31,8	58,2	49,3
Instytucje użyteczności publicznej (szkoła, muzeum itp.)	22,9	22,1	14,5	16,6	23,7	22,6	38,8	38,7	32,2	33,8
Partie i organizacje polityczne	79,1	83	10,7	10,3	6,2	4,9	4,1	1,7	1,3	1,2
Kościół, związki wyznaniowe	65,5	68,6	14,9	15	10,4	9,1	9,2	7,3	6,3	6,4
Media ogólnokrajowe	62,9	61,8	20,2	20,6	12,1	12,9	4,8	4,6	4,2	3,7
Media lokalne	21,4	22,2	26,8	28,1	30,0	33,5	21,8	16,2	16,5	12,2
Czasopisma specjalistyczne, branżowe	49,3	52,4	20,3	21,7	18,8	17,5	11,5	8,4	6,4	3
Środowisko akademickie, naukowe, eksperci	51,5	56,6	18,4	15,8	15,7	15,5	14,4	12,2	10,5	9,3
Środowisko biznesu, firmy prywatne	30,5	40,2	32,5	27	24,6	22,2	12,4	10,6	19,1	11
Lokalna społeczność, w której działamy	14,9	15,2	11,2	15,6	25,4	27,6	48,4	41,6	33,6	31,9
Instytucje odpowiedzialne za dystrybucję funduszy europejskich	75,9	72,6	10,4	16,4	9,6	8	4,1	3	3,6	2,2
Inne	93,0	97,2	0,9	0,2	0,6	0,8	5,5	1,7	1,8	2,6

2. USTAWA O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO

- Ponad 70% organizacji zna zapisy Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, przy czym 28% organizacji twierdzi, że zna jej zapisy dobrze, a kolejne 43% deklaruje, że zna je tylko w ogólnym zarysie.
- Wśród pozostałych, 25% organizacji słyszało o uchwaleniu Ustawy, ale niewiele wie o jej treści (15%) lub w ogóle nie orientuje się, co z niej wynika (9%). 5% organizacji w ogóle nie zarejestrowało faktu wejścia w życie Ustawy.
- Dane z 2006 roku świadczą o zmniejszeniu się odsetka organizacji deklarujących chęć ubiegania się o status organizacji pożytku publicznego. Co prawda 23% organizacji twierdzi, że jest w trakcie ubiegania się o status pożytku publicznego lub już go uzyskało (o 7 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku), jednak tylko 19% procent zamierza starać się o uzyskanie statusu w przyszłości (ponad dwa razy mniej niż w 2004 roku). 25% organizacji nie podjęło jeszcze decyzji, zaś 33% twierdzi, że nie będzie ubiegać się o status pożytku publicznego (o 14 punktów procentowych więcej niż w 2004 roku).

-
- Oceniając dotychczasowy, ogólny bilans skutków Ustawy dla własnej organizacji 28% badanych uznaje go za pozytywny, zaś 4 razy mniej (7%) za negatywny. Co czwarta organizacja uważa, że suma plusów i minusów jest podobna. Aż 40% nie umie ocenić dotychczasowego bilansu skutków Ustawy – być może nie miała ona na ich działalność jeszcze istotnego wpływu.
 - 45% organizacji przewiduje, że w dłuższej perspektywie sytuacja sektora po wprowadzeniu Ustawy poprawi się, zaś tylko 4% przypuszcza, że się pogorszy. 21% sądzi, że ogólny bilans zmian wyniesie zero (suma plusów i minusów będzie podobna) lub nic się nie zmieni. Podobnie jak w przypadku oceny dotychczasowego wpływu Ustawy na działania organizacji, również szacunek na temat jej wpływu w dłuższej perspektywie jest dla sporej części organizacji problematyczny – 30% nie jest w stanie go dokonać.
-



IX. POTRZEBY ORGANIZACJI, NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY

1. POTRZEBY SZKOLENIOWE

• **38%** organizacji twierdzi, że w ostatnim roku uczestniczyło w szkoleniach (związanych z ogólnymi aspektami funkcjonowania organizacji lub ze specyficzną dziedziną, w której działa). To o 11 punktów procentowych mniej niż 2 lata temu. Spadek odsetka organizacji, które podejmują działania służące podniesieniu kompetencji niepokoi. Nie można go tłumaczyć brakiem potrzeb lub chęci doszkalania po stronie organizacji - **tylko 17%** organizacji deklaruje wprost, że nie potrzebuje szkoleń.

• W większości wypadków (w 65% organizacji, które brały udział w jakichś szkoleniach) ich liczba w ostatnim roku nie przekroczyła trzech. Dziesięć lub więcej szkoleń przeszło tylko 5% spośród organizacji deklarujących jakąś formę dokształcania w ostatnim roku.

• W połowie organizacji podejmujących w ostatnim roku jakieś działania edukacyjne odsetek pracowników (także tych pracujących bez wynagrodzenia) biorących w nich udział nie przekroczył 30%. Organizacji, w których ponad połowa pracowników lub wolontariuszy uczestniczyła w szkoleniach było 29%.

Jak widać w tabeli 15, najbardziej poszukiwane są szkolenia z pozyskiwania funduszy (taką potrzebę zgłasza 56,6% organizacji). Wynik ten pokazuje, jakie są najbardziej odczuwalne przez organizacje deficyty. Na drugim miejscu skali potrzeb szkoleniowych znalazły się szkolenia w dziedzinach specyficznych dla organizacji (powiązanych z konkretną tematyką działań danej organizacji).

W porównaniu z wynikami z roku 2004 zmniejszył się procent wskazań na poszczególne szkolenia, co jest związane z większym w 2006 roku odsetkiem organizacji, które twierdzą, że szkoleń nie potrzebują, a także ze spontanicznym (nie wynikającym ze zmiany metodologii badania) ograniczeniem liczby wskazywanych przez organizacje tematów szkoleń. Niemal nie zmieniła się jednak kolejność, w jakiej organizacje szeregują obszary tematyczne, w których chciałyby się dokształcać. W stosunku do danych sprzed dwóch lat zmieniła się tylko pozycja szkoleń ze stosowania nowych technologii, które (co potwierdzają dane o wykorzystaniu nowych technologii) są coraz szerzej i, być może, sprawniej wykorzystywane, co powoduje spadek zainteresowania szkoleniami na ten temat.

Dziedziny szkoleń	Procent organizacji
Pozyskiwanie funduszy	56,6
Wiedza związana ze specyficzną dziedziną, w której działa organizacja	36,5
Zagadnienia prawno-formalne związane z funkcjonowaniem organizacji	33,1
Budowanie wizerunku organizacji, promocja, współpraca z mediami	28,2
Finanse organizacji (księgowość, zarządzanie finansami)	24

Znajomość języków obcych	22,6
Budowanie relacji z innymi sektorami, współpraca z administracją publiczną	16,3
Pozyskiwanie i organizowanie pracy wolontariuszy	16,3
Zarządzanie programami organizacji (planowanie, ewaluacja)	15
Umiejętności interpersonalne (komunikacja, autoprezentacja, negocjacje)	14,5
Stosowanie nowoczesnych technologii (w tym zastosowania komputera)	13,7
Zarządzanie ludźmi (budowanie zespołu, prowadzenie zebrań, przywództwo)	11,1
Inne	4,9

2. LISTA MARZEŃ

Jeśli zadać organizacjom hipotetyczne pytanie, na co przeznacząbyby dodatkowo, swobodne pieniądze, to okazuje się, że zdecydowanie najczęściej zostałyby one spożytkowane na zakup sprzętu. Warto podkreślić, że w stosunku do roku 2004, a także 2002 nastąpiła jednak znacząca zmiana w kolejności wskazań. Zdecydowanie rzadziej organizacje byłyby skłonne przeznaczyć dodatkowe środki na poszerzenie serwisu świadczonych usług, za to chętniej przekazałyby wolne pieniądze na podniesienie kwalifikacji pracowników i wolontariuszy (co może świadczyć o tym, że mniejszy odsetek organizacji, których działacze uczestniczyli w szkoleniach, świadczy nie o tym, że organizacje nie chcą się dokształcać, tylko, że je na to nie stać) i zatrudnienie lub skorzystanie z usług specjalisty (od prawa, zarządzania, księgowości, finansów itp.).

TABELA 16. NA CO ORGANIZACJE PRZEZNACZYBYBY WOLNE ŚRODKI		
Cele (można było wskazać maksymalnie 3 cele)	Procent odpowiedzi	
	2004	2006
Zakup sprzętu	63,5	63
Podniesienie kwalifikacji pracowników lub wolontariuszy (szkolenia, konferencje)	23,9	29,2
Poszerzenie serwisu świadczonych usług	38,1	27,9
Powiększenie lub remont lokalu	24,2	21,5
Zatrudnienie lub skorzystanie z usług specjalisty (od prawa, zarządzania, księgowości, finansów itp.)	15,6	20
Zatrudnienie dodatkowych pracowników	15,1	14,9
Rozpoczęcie działalności gospodarczej lub inwestycja w już prowadzoną	12,7	10,7
Inwestycja w lokaty, obligacje lub akcje	3,6	3,9

3. PROBLEMY ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

- Zła sytuacja finansowa i trudności w zdobywaniu funduszy są najczęściej wskazywanym przez organizacje problemem, który odczuwają w codziennym funkcjonowaniu (mówi o nim 73% organizacji).
- Jednak brak zasobów finansowych nie jest jedyną bolączką sektora pozarządowego - drugim w kolejności najczęściej wskazywanym problemem okazuje się brak osób gotowych do bezinteresownej pracy na rzecz organizacji (deklaruje go 56% organizacji), osobną sprawą, nierozstrzygalną w tym momencie, jest kwestia, na ile aktywnie organizacje szukają osób, które mogłyby wesprzeć ich działania. W 2006 roku organizacje zostały dodatkowo zapytane o problem, który może wiązać się z odczuwalnym niedoborem „zasobów ludzkich” – co trzecia organizacja odczuwa problem znużenia liderów organizacji, „wypalenia” osób zaangażowanych w jej prace.
- Dotkliwe dla ponad połowy sektora są też problemy związane z nadmiernie skomplikowanymi formalnościami związanymi z pozyskiwaniem dofinansowania (w tym z funduszy UE) i rozbudowaną biurokracją administracji publicznej.

- Najbardziej odczuwalnym problemem jest odchodzenie od misji dla której organizacja powstała. Wydaje się to świadczyć o silnym przekonaniu, że zmieniające się warunki nie wywrą wpływu na priorytety organizacji. Organizacje wydają się też nie odczuwać negatywnych konsekwencji **konfliktów i napięć**, zarówno wewnątrz organizacji, jak i z innymi instytucjami czy organizacjami. Rzadko postrzegają też w kategoriach problemu zagrożenie konkurencją ze strony innych podmiotów.

TABELA 17. PROBLEMY, KTÓRE BYŁY ODCZUWALNE W ŻYCIU ORGANIZACJI W CIĄGU OSTATNICH 2 LAT		
Problemy	Procent organizacji	
	2004	2006
Trudności w zdobywaniu funduszy lub sprzętu niezbędnego do prowadzenia działań organizacji	77,3	73
Brak osób gotowych bezinteresownie angażować się w działania organizacji	53,8	56
Nadmierne skomplikowane formalności związane z korzystaniem ze środków grantodawców, sponsorów lub funduszy Unii Europejskiej	48,1	53,7
Nadmierne rozbudowana biurokracja administracji publicznej	48,2	51,5
Niejasne reguły współpracy organizacji z administracją publiczną	37,4	37,7
Znużenie liderów organizacji, „wypalenie” osób zaangażowanych jej prace	-	33,7
Niedoskonałość lub brak przepisów regulujących działania organizacji	28,7	30,4
Brak dostępu do wiarygodnych informacji, ważnych dla organizacji	31,2	28,2
Trudności w utrzymaniu dobrego personelu, wolontariuszy	26,4	27,8
Zbyt wysokie obciążenia podatkowe organizacji	18,2	19,4
Niekorzystny wizerunek organizacji pozarządowych w oczach opinii publicznej i w mediach, brak zaufania do organizacji pozarządowych	19,9	16,9
Nadmierna kontrola ze strony administracji publicznej	11	16,3
Brak współpracy lub konflikty w środowisku organizacji pozarządowych	13,1	14,4
Konkurencja ze strony innych organizacji pozarządowych	16	12,5
Konflikty z innymi instytucjami (oprócz organizacji pozarządowych)	-	9,4
Konflikty, napięcia wewnątrz naszej organizacji	-	8,4
Odchodzenie od misji, dla której powstała organizacja	6,6	6,3

4. OCENA WARUNKÓW DZIAŁANIA ORGANIZACJI I ICH KONDYCJI

Pomimo braku powodów do przesadnego zadowolenia, warunki działania organizacji w ostatnim roku dobrze oceniło więcej organizacji niż to miało miejsce w 2004 roku. Co więcej, większość organizacji również w przyszłość patrzy z nadzieją, choć optymistów jest trochę mniej niż dwa lata temu.

- **16,7%** organizacji uważa ostatni rok za gorszy od poprzednich (dwa lata temu uważało tak 23% organizacji).
- **23,5%** organizacji sądzi, że ostatni rok był lepszy niż lata poprzednie.
- **Ponad 45%** uważa, że kolejny rok będzie lepszy (dwa lata temu podobnego zdania było 51% respondentów). Optymistów jest ponad 4-krotnie więcej niż pesymistów – tylko 10% organizacji sądzi, że rok 2007 będzie gorszy niż poprzednie.

O przewadze optymistów w sektorze pozarządowym świadczą też dane na temat oceny własnej sytuacji dokonanej przez organizacje.

- Negatywnie organizacje oceniają przede wszystkim te elementy swojej sytuacji, które związane są z finansowymi i materialnymi zasobami – **tylko 18%** ocenia dobrze sytuację

finansową, 28% jest zadowolone ze stanu i poziomu wyposażenia. Warto jednak odnotować, że o 4 punkty procentowe mniej organizacji ocenia źle lub bardzo źle swoją sytuację finansową (choć, co ciekawe, wcale się ona nie poprawiła).

- **Zdecydowanie lepiej oceniana jest sfera kontaktów z innymi instytucjami i organizacjami** – ponad połowa organizacji ocenia ją dobrze lub bardzo dobrze. W stosunku do roku 2004 organizacje odczuły poprawę współpracy z instytucjami publicznymi i samorządowymi – o 7 punktów procentowych więcej ocenia ją jako dobrą lub bardzo dobrą.
- **Co druga organizacja ocenia dobrze lub bardzo dobrze wpływ, jaki ma na rozwiązywanie ważnych problemów lokalnych.** Warto porównać to z opiniami Polaków na temat wpływu jaki mają, ich zdaniem, organizacje na rozwiązywanie problemów społecznych w ich społecznościach – ok. 30% ocenia go jako duży lub raczej duży.
- **Ponad 80% dobrze lub bardzo dobrze ocenia jakość usług świadczonych przez organizacje** (choć pewnie swojej zdolności do konkurencji z innymi podmiotami jest trochę mniej – 54%), **kompetencję osób w niej pracujących**, a także jej **wizerunek społeczny**. Zmniejszył się trochę odsetek organizacji zadowolonych z jakości zarządzania finansami (o 7 punktów procentowych), choć fakt, że dobrze lub bardzo dobrze ocenia je 77% ciągle zaskakuje, jeśli wziąć pod uwagę dane o niewielkich kompetencjach organizacji w tym zakresie.

TABELA 18. OCENA WŁASNEJ SYTUACJI I KONDYCJI DOKONANA PRZEZ ORGANIZACJE (ODPOWIEDZI W PROCENTACH)

Jak oceniają Państwo...	bardzo źle	źle	średnio	dobrze	bardzo dobrze	trudno powiedzieć
Wizerunek społeczny/reputację Państwa organizacji	0,3	0,5	12,2	51,4	29,1	6,5
Jakość usług świadczonych przez Państwa organizację	0,4	0,9	7,6	49,2	36,2	5,7
Kompetencje osób pracujących w Państwa organizacji	0,2	1,5	11,6	48,1	36,8	1,9
Jakość zarządzana finansami w Państwa organizacji	0,7	1,6	14,3	54	22,8	6,6
Poziom współpracy pomiędzy Państwa organizacją a innymi, podobnymi organizacjami	2,1	6,2	24,1	47,5	13,3	6,7
Zdolność Państwa organizacji do konkurencji z innymi podmiotami	1,1	6	21,7	40,2	14,3	16,6
Wpływ Państwa organizacji na rozwiązywanie ważnych problemów lokalnych, społeczne znaczenie działań organizacji	2	5,8	26,2	36,3	14	15,6
Poziom współpracy pomiędzy Państwa organizacją a instytucjami publicznymi i samorządowymi	3,2	7,9	25,8	46	12,6	4,4
Poziom zarobków w Państwa organizacji	9,2	14,6	43,7	16,6	3,1	12,8
Stan i poziom wyposażenia Państwa organizacji	8,4	20,2	40	24,9	3,2	3,4
Sytuacja finansowa Państwa organizacji	13,2	17,1	48,4	17	1,4	2,9

5. PLANY ZWIĄZANE Z ROZWOJEM ORGANIZACJI

Optymizm, zarówno w ocenie przyszłości, jak i własnych kompetencji pozwala organizacjom planować własny rozwój pomimo odczuwalnych problemów i deficytów (na poziomie zasobów materialnych i ludzkich).

- Większość organizacji (52%) zamierza utrzymać zakres i skalę swoich działań na tym samym poziomie, co w latach poprzednich.
- Jednak niewiele mniej – 40% - planuje istotnie rozwinąć swoją działalność.
- Tylko 5% organizacji postanowiło istotnie ograniczyć swoją działalność, zawiesić ją lub definitywnie zakończyć (na ten radykalny krok zdecydowało się 2,3%).



X. AUTOPORTRET ORGANIZACJI

Zarówno rozwój poszczególnych organizacji, jak i rozwój sektora pozarządowego jako takiego z pewnością zależy od rozmaitych „twardych” charakterystyk. Wielkość przychodów, źródła finansowania działalności, zasoby ludzkie, najważniejsze problemy – wszystko to decyduje o tym, w jakim stopniu i w jakim kierunku organizacje będą się rozwijać. Jednak równie istotnym, a często pomijanym, czynnikiem wpływającym na ich wybory i sposób działania jest to, jak same o sobie myślą i jakiego rodzaju wartości uznają za najważniejsze w swoich działaniach. O tych wartościach i opiniach trudno jest rozmawiać na gruncie badań ilościowych, po pierwsze dlatego, że nie dają się one zamknąć w pytaniach kwestionariusza, po drugie dlatego, że w badaniach tych można jedynie odwołać się do opinii, jakie na temat organizacji posiadają ankietowani przedstawiciele ich władz – przy dość dyskusyjnym założeniu, że wyrażane przez nich poglądy trafnie oddają faktyczny sposób działania reprezentowanych przez nich organizacji, i że nie są całkowicie sprzeczne z poglądami innych osób zaangażowanych w ich działania. Pamiętając o tych ograniczeniach, podjęto jednak próbę przełożenia osobistych ocen dotyczących organizacji, dokonywanych przez ich przedstawicieli, na statystyczny „autoportret” polskiego sektora pozarządowego – obraz jego charakteru i wartości, które organizacje traktują jako swoje *credo*.

1. JAKA JEST MOJA ORGANIZACJA?

Uczestników badania zapytano, jakie ich zdaniem są ich organizacje, jeśli punktem odniesienia dla ich oceny uczynić często używane dla opisu sektora pozarządowego (niekiedy bardzo stereotypowe) opozycje pomiędzy luzem a dyscypliną, spontanicznością a planowaniem, ochroną własnych interesów a solidarnością z innymi, innowacyjnością a korzystaniem z istniejących wzorców, żywiołowością a profesjonalizmem oraz odrębnością a współpracą. Jak wynika z otrzymanych odpowiedzi:

- Największa część organizacji skłania się raczej ku „dyscyplinie” – ok. 40% ich przedstawicieli uznało, że hasło to opisuje je lepiej niż „luz”. Co trzecia organizacja pozycjonowana była mniej więcej pośrodku pomiędzy tymi skrajnościami, zaś jedynie 25% uznawano raczej za „luźne” niż „zdyscyplinowane”.
- Wyraźną przewagę uzyskały opinie utożsamiające organizacje z „planowaniem” – prawie 60% uczestników badania skłonnych było utożsamiać je raczej z tą cechą niż ze „spontanicznością”. Mniej więcej co 5 organizacja sytuowała się w opinii jej przedstawicieli bliżej „spontaniczności”.
- Ok. 60% organizacji uznano za bliższe zasad „solidarności z innymi” niż „ochrony własnych interesów”. Bliżej tego drugiego bieguna znalazło się ok. 13% podmiotów – to mniej niż w roku 2004, kiedy z ochroną własnych interesów utożsamiało się ok. 20% przedstawicieli organizacji;
- Niejednoznaczny okazał się obraz tego, do jakiego stopnia organizacje pozarządowe cechują się innowacyjnością, do jakiego zaś skłaniają się raczej ku sprawdzonym rozwią-

zaniem. Mniej więcej co trzecia organizacja (w osobie jej przedstawiciela) skłonna była uznawać, że opisuje ją raczej określenie „korzystanie ze sprawdzonych wzorców”, podobny odsetek skłaniał się do zdania przeciwnego – to znaczy do utożsamiania się z „szukaniem nowych rozwiązań”. Również tutaj można zaobserwować nieznaczne przesunięcie w stosunku do roku 2004, kiedy to nieco więcej uczestników badania (42%) skłonnych było przypisywać swoim organizacjom dążenie do „szukania nowych rozwiązań”.

- Podobnie jak 2 lata temu, zdecydowaną przewagę uzyskały głosy utożsamiające organizacje z „profesjonalizmem” (55%), przy ograniczonej liczbie wskazań na „żywość” (11%). Trzeba jednak przy tym pamiętać o pozytywnym wydźwięku sformułowania „profesjonalizm” w języku polskim, i o tym, że opozycja pomiędzy profesjonalizmem i żywością (jak zresztą każda z przedstawionych tu opozycji) jest dość dyskusyjna i odzwierciedla raczej pewien stereotypowy obraz odmiennych sposobów działania niż rzeczywistość istniejącą sprzeczność.

- Również mniej więcej 60% organizacji umieszczanych było bliżej cechy „współpracy” niż „odrębności/samodzielności”.

- Warto zauważyć, że to, jak postrzegano poszczególne organizacje było w istotny sposób związane z ich charakterem – przede wszystkim zaś z ich wielkością. Co naturalne, organizacjom największym i najbardziej zasobnym częściej przypisywano cechy związane z „dyscypliną”, „planowaniem” i „profesjonalizmem”.

- Oceny dotyczące poszczególnych cech organizacji były ze sobą niekiedy silnie związane. Oczywiście, osoby bardziej skłonne przypisywać swoim organizacjom „dyscyplinę” wyraźnie częściej również wskazywały, że cechuje je „planowanie” oraz „profesjonalizm”. Interesujący jest także wyraźny związek pomiędzy skłonnością do oceniania organizacji jako „profesjonalnych” a tendencją do uważania, że są one zorientowane na „współpracę”. Przekonanie o tym, że organizacje opisuje hasło „współpracy” koresponowało również z poglądem, że kieruje nimi „solidarność z innymi”. Nie odnotowano za to wyraźnego związku pomiędzy orientacją organizacji na solidarność z innymi lub własne interesy a skłonnością do uważania ich za „poszukujące nowych rozwiązań” czy też „korzystające ze sprawdzonych wzorców”.

2. WARTOŚCI WYZNACZAJĄCE DZIAŁANIA ORGANIZACJI

Uczestnicy badania zostali poproszeni o wskazanie (na liście zawierającej 20 różnych możliwości odpowiedzi, w tym możliwość podania odpowiedzi innej niż zaproponowane na liście) wartości, które ich zdaniem są najważniejsze w działaniach ich organizacji. W stosunku do wyników uzyskanych w roku 2004, nie odnotowano znaczących przesunięć w hierarchii wartości, poza różnicami związanymi z dodaniem nowych możliwości odpowiedzi.

- Zdecydowanie najczęściej wśród takich wartości wymieniano **uczciwość** – wskazały ją 2 na 3 badane organizacje. Być może tak powszechna zgoda co do jej wagi była w pewnym stopniu związana z faktem, iż zajmowała ona pierwsze miejsce na pokazywanej respondentom liście. Na weryfikację tej hipotezy trzeba jednak poczekać do następnych badań¹⁵.

- Poza **uczciwością**, do najczęściej wskazywanych przez organizacje istotnych wartości należały te, które można byłoby opisać wspólnym mianem „wartości instrumentalnych” - **skuteczność** (38%) i **profesjonalizm** (35%). Warto przy tym zaznaczyć, że w stosunku do roku 2004 **skuteczność** wskazywano nieco rzadziej – przed dwoma laty do najważniejszych wartości zaliczało ją **44%** organizacji

- Kolejne miejsce – po „profesjonalizmie” na liście najczęściej wskazywanych wartości wyznaczających funkcjonowanie organizacji uzyskało **zaufanie** (33% wskazań) – kategoria

nieobecna w badaniu w roku 2004, a identyfikowana powszechnie zarówno jako szczególna cecha organizacji społecznych, jak i jako szczególny deficyt polskiego społeczeństwa.

- Podobnie jak w roku 2004, w rankingu ważnych wartości wysoko lokują się także wartości związane z troską o dobro wspólne (31,5%) oraz bezinteresownością (26%).
- 31% badanych uznało także, że do najważniejszych wartości decydujących o działaniach ich organizacji należała użyteczność.
- Ważne dla organizacji okazały się też wartości związane z nastawieniem do prowadzonych działań, takie jak zapał i zaangażowanie (32%), determinacja i konsekwencja w działaniu (16% - w roku 2004 było to 22%), czy poczucie misji (16%).
- Tak jak 2 lata temu, niepokojąco nisko znalazły się wartości związane z relacjami organizacji ze światem zewnętrznym i wypełnianiem formalnych zobowiązań – takie jak przejrzystość i jawność działań (13%) niezależność (6% - dwukrotnie mniej niż 2 lata temu) oraz zgodność z procedurami (7%).

Najrzadziej – co wydaje się naturalne – do najważniejszych dla organizacji wartości zaliczono wynik ekonomiczny/zysk (3% wskazań).



XI. KONKLUZJE

Ostatnie dwa lata obfitowały w wydarzenia, których znaczenie dla polskiego sektora pozarządowego – a niekiedy także dla całego polskiego społeczeństwa – trudno byłoby przecenić. Przede wszystkim, Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, co dla organizacji pozarządowych oznacza nie tylko dostęp do funduszy strukturalnych, ale także możliwość intensywniejszej współpracy z partnerami europejskimi i korzystania z ich dorobku. Po wyborach 2005 roku doszło także do zasadniczej „zmiany warty” w polskiej polityce, a co za tym idzie, również do zmian w administracji publicznej, zarówno na poziomie programowym jak i personalnym. Zmieniła się chyba także filozofia sprawowania władzy – zwłaszcza jeśli chodzi o nacisk na jej decentralizację i subsydiarność. Wreszcie, w życiu sektora pozarządowego, jak i chyba w coraz większym stopniu w życiu administracji, na dobre zaistniały przepisy uchwalonej w połowie 2003 roku Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W jaki sposób wszystkie te zmiany wpłynęły na polski sektor pozarządowy? Jaka jest dziś jego kondycja i w jaki sposób zmieniła się ona w porównaniu z ubiegłymi latami? Przedstawione tu wyniki umożliwiają odniesienie się do tych pytań. Jest to możliwe także dzięki temu, że badanie, dzięki któremu je zebrano, przeprowadzone zostało przez Stowarzyszenie Klon/Jawor już po raz trzeci (poprzednie edycje miały miejsce w roku 2002 i 2004), według spójnej, umożliwiającej porównania metodologii, na reprezentatywnej próbie organizacji, w regularnych odstępach czasowych.

Poniżej zebrano najważniejsze konkluzje z najnowszej odsłony badania.

Na podstawie danych z rejestru REGON wiadomo, że co roku rejestrowanych jest kilka tysięcy nowych organizacji (średnio ok. 4 tys. stowarzyszeń i 500 fundacji). Nie oznacza to jednak, że co roku polski sektor pozarządowy powiększa się o taką ich liczbę. Procesowi powstawania nowych organizacji towarzyszy bowiem proces wycofywania się z działalności części organizacji już istniejących, który nie znajduje niestety należytego odzwierciedlenia w zapisach rejestru REGON. Jak wynika z badania, w ciągu ostatnich 2 lat „demograficzny profil” sektora właściwie się nie zmienił. Zarówno w roku 2004, jak i obecnie, połowa organizacji aktywnych – to znaczy rzeczywiście działających, takich, do których udało się dotrzeć ankietnikom – ma nie więcej niż 6 – 7 lat. Chociaż więc według oficjalnych danych sektor się rozrasta, to nie znajduje to odzwierciedlenia w jego strukturze wieku. Rzuci się także w oczy, że ten stan rzeczy związany jest przede wszystkim z wysoką „stopą umieralności” organizacji najmłodszych. W ciągu ostatnich 2 lat to właśnie one przede wszystkim ustępowały miejsca nowym inicjatywom, podczas gdy odsetek organizacji zarejestrowanych w pierwszej połowie lat 90 i wcześniej praktycznie nie uległ zmianie. Oznacza to, że sektor w swej masie jest cały czas „na dorobku” – ze wszystkimi tego dobrymi i złymi konsekwencjami. Jeżeli więc ma się rozwijać, należy zwrócić szczególną uwagę na pomoc kierowaną do organizacji najmłodszych i najmniejszych, które dopiero rozpoczynają swoją działalność i w największym stopniu odczuwają zarówno wpływ negatywnych uwarunkowań zewnętrznych jak i konsekwencje własnych błędów.

Liczba organizacji nie wzrasta zatem tak dynamicznie, jak wskazywałyby na to dane rejestru REGON. Niestety, nie poprawia się także kondycja organizacji już istniejących, zarówno pod względem zasobów finansowych, jak i ludzkich. Porównanie wyników badań z roku 2002, 2004 i 2006 świadczy raczej o stagnacji w tej sferze, a nawet o lekkim regresie. Nie poprawia się sytuacja finansowa sektora – o ile przychody połowy organizacji w roku 2001 nie przekraczały 19 tys. zł, to w 2003 było to już tylko 13 tys., a w 2005 10 tys. zł (przy czym różnice pomiędzy rokiem 2004 i 2006 są na tyle nieznaczne, że na ich podstawie można jedynie stwierdzić, iż w ciągu ostatnich lat przychody organizacji nie zwiększyły się).

Jednak brak środków to nie jedyny problem. Nie bez powodu same organizacje wśród najważniejszych przeszkód w funkcjonowaniu zaraz po trudnościach w zdobywaniu środków wymieniają „brak osób gotowych bezinteresownie zaangażować się w działania organizacji”. W 2006 roku odnotowano wyraźny spadek liczby osób działających w organizacjach. Wbrew wszelkim oczekiwaniom i nadziejom wiązanim z dostępnością funduszy strukturalnych mniej organizacji deklaruje, że zatrudnia płatny personel - w 2004 roku była to co trzecia organizacja (33%), a teraz co czwarta (26%). Zmniejszyła się też baza członkowska stowarzyszeń i liczba wolontariuszy (niebędących członkami) wspierających działania sektora.

Pogorszenie sytuacji organizacji widać na poziomie całego sektora pozarządowego, kiedy traktujemy go jako „jedno ciało”. Trzeba jednak pamiętać, że składa się on z różnych typów organizacji, których sytuacja i losy również są bardzo różne. Tworzą go zarówno małe, lokalne organizacje, działające wyłącznie w oparciu o społeczne zaangażowanie i entuzjazm członków, jak i duże, złożone instytucje, mające wielu pracowników i dysponujące pokaźnymi środkami. Analiza różnic pomiędzy nimi pozwala zdać sobie sprawę z olbrzymiego wewnętrznego rozwarstwienia sektora pozarządowego. O jego skali świadczy choćby to, że 4% organizacji, których roczne przychody przekraczają 1 mln. złotych, kumuluje łącznie – w zależności od przyjętej metody oszacowań - od 70 do 80% ogółu przychodów sektora. Jak sugerują wyniki badania, w ostatnich latach rozwarstwienie to jeszcze się pogłębia. Poprawia się sytuacja organizacji największych, podczas gdy kondycja pozostałych statystycznie rzecz biorąc nie zmienia się (gdy mówimy o finansach) lub nawet ulega pogorszeniu.

Na pogłębianie się dysproporcji pomiędzy organizacjami największymi i pozostałymi istotny wpływ mają uwarunkowania dostępu do funduszy unijnych. Trzeba bowiem powiedzieć, że do tej pory znaczenie pieniędzy unijnych dla całego sektora było bardzo niewielkie, choć nie oznacza to, że samo pojawienie się możliwości ubiegania się o te środki nie miało wpływu na działania organizacji. Z badań wynika, że środki z funduszy strukturalnych pozyskało dotąd jedynie około 3% organizacji pozarządowych, zaś z funduszy przedakcesyjnych niewiele więcej (były to zresztą w większości te same organizacje). W sumie o fundusze przedakcesyjne i strukturalne ubiegało się w ciągu ostatnich 4 lat około 12% organizacji (w przypadku funduszy strukturalnych było to oczywiście możliwe dopiero od niedawna), a skorzystało z nich około 6%.

To, że organizacje, które skorzystały z funduszy strukturalnych w większości wcześniej korzystały z funduszy przedakcesyjnych, nie świadczy jedynie o znaczeniu, jakie dla ich szans

na pozyskanie nowych środków europejskich miały doświadczenia i umiejętności związane z wcześniejszymi projektami. Zarówno bowiem dostęp do funduszy strukturalnych, jak i do funduszy starszego typu obwarowany jest szeregiem warunków, które nijak nie przystają do rzeczywistości polskiego sektora pozarządowego. Pozyskanie tych środków wymagało i wymaga posiadania potencjału, który jest poza zasięgiem przeciętnej organizacji w Polsce. Na podstawie symulacji przygotowanej przez Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, która polegała na porównaniu podstawowych danych mówiących o potencjale i działaniach organizacji z warunkami brzegowymi dostępności funduszy, można stwierdzić, że tylko ¼ aktywnych organizacji ma szansę aplikować o środki strukturalne.

Blizsza analiza pokazuje, że nawet takie szacunki są zawyżone. Fundusze strukturalne są zatem propozycją dla niedużej części sektora. Tym ważniejsza wydaje się dyskusja nad alternatywnymi sposobami dystrybucji tych środków, lub przynajmniej ich części, umożliwiającymi wykorzystanie ich także przez organizacje małe, a także (co za tym idzie) zwiększenie transferu tych środków na obszary peryferyjne.

Wrażenie stagnacji, czy nawet kryzysu sektora pozarządowego potęguje analiza danych dotyczących relacji organizacji z partnerami zewnętrznymi. Dane na temat współpracy organizacji z samorządem, biznesem i innymi instytucjami w ich bliższym i dalszym otoczeniu świadczą o zmniejszaniu się częstotliwości kontaktów zewnętrznych organizacji. Regres ten, choć nieduży jest jednak zauważalny, ponieważ dotyczy relacji z niemal wszystkimi partnerami. Wygląda więc na to, że organizacje ograniczają swoją aktywność zewnętrzną, koncentrując się na własnych działaniach i rezygnując ze współpracy z innymi podmiotami w realizacji tych działań. Bez głębszych studiów trudno powiedzieć, jak należy interpretować te wyniki. Być może, świadczą one o wzroście popularności strategii „zamrażania” działań organizacji, ich większej koncentracji na własnym przetrwaniu. Być może są także przejawem kryzysu zaufania, widocznego w całym polskim społeczeństwie. Nawet jeśli tak nie jest z pewnością nie świadczą dobrze o kondycji organizacji pozarządowych.

Szczególnie ważne wydają się dane dotyczące dynamiki natężenia kontaktów organizacji pozarządowych z administracją publiczną. O ile na poziomie kontaktów z samorządami lokalnymi nie odnotowano zmian na niekorzyść (a przy tym odnotowano znaczącą poprawę pod względem skali praktykowanych przez władze lokalne i dostrzeganych przez organizacje procedur współpracy samorządów z sektorem pozarządowym), o tyle częstotliwość kontaktów organizacji pozarządowych z administracją publiczną szczebla centralnego i regionalnego (rząd, urzędy centralne, Urzędy Wojewódzkie, Urzędy Marszałkowskie) zauważalnie się zmniejszyła. Dane te stoją w sprzeczności z zbranymi w ramach innych badań Stowarzyszenia Klon/Jawor informacjami z samych urzędów, co w ostrej interpretacji można traktować jako świadectwo deklaratywnego, „papierowego” charakteru opisywanej przez urzędników współpracy. W świetle stabilnych wyników dotyczących współpracy pomiędzy organizacjami a samorządem lokalnym trudno jest także twierdzić, że obniżenie się częstotliwości ich kontaktów z administracją centralną i regionalną to efekt skutecznego wprowadzania mechanizmów decentralizacji – należałoby raczej zaryzykować stwierdzenie, że mamy do czynienia ze zwiększeniem się izolacji administracji wyższych szczebli wobec partnerów społecznych.

Jedyni zewnętrzni partnerzy, z którymi w roku 2006 organizacje pozarządowe kontaktują się częściej niż 2 lata temu, to media ogólnopolskie, zagraniczne organizacje pozarządo-

we (z krajów Unii Europejskiej) oraz instytucje odpowiedzialne za dystrybucję funduszy europejskich. Przesunięcie to trudno interpretować inaczej niż jako bezpośredni efekt przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Szczególnie cieszy rozwój kontaktów organizacji z przedstawicielami sektora pozarządowego innych krajów członkowskich.

Inną pozytywną zmianą w porównaniu do roku 2004 jest znaczący wzrost odsetka organizacji korzystających z nowych technologii, zwłaszcza zaś z Internetu. Więcej organizacji używa sieci w swoich pracach, więcej także ma do niej dostęp. Organizacje korzystające z Internetu używają go także zdecydowanie częściej niż 2 lata temu. O 6% (i o 17% w stosunku do roku 2002) wzrósł odsetek organizacji posiadających własną stronę internetową. Choć z pewnością zmiana ta nie jest remedium na wszystkie problemy organizacji, z pewnością przyczyni się do poprawy ich dostępu do informacji i zwiększy możliwości ich działania.

Powyższe dane składają się na dość niewesoły obraz kondycji sektora pozarządowego. W tym kontekście szczególnie interesujące jest to, jak same organizacje postrzegają swoją sytuację. Badania potwierdzają, że są one dosyć optymistyczne zarówno w ocenie własnych możliwości działania, jak i w przewidywaniach dotyczących przyszłości. Odnosząc się do danych na temat opinii badanych o obecnych i przyszłych warunkach działania ich organizacji można powiedzieć, że w polskim sektorze jest wciąż cztery razy więcej optymistów niż pesymistów, choć trzeba także zauważyć, że w 2004 było ich aż pięć razy więcej. O optymistycznym (choć przy tym mało realistycznym) podejściu organizacji do przyszłości świadczą także wyniki dotyczące planów związanych z ubieganiem się o fundusze strukturalne. Z badania zrealizowanego w 2004 roku wynikało, że organizacje wiążą z nimi ogromne nadzieje - 75% organizacji deklaroowało, że będzie się ubiegać. W 2006 roku można stwierdzić, że póki co zrobiło to 10%. Mimo to, w 2006 roku, nadal 54% organizacji twierdzi, że zamierza zabiegać o pozyskanie funduszy. Jednocześnie, mimo pewnego rozczarowania rozbudowanymi procedurami związanymi z ubieganiem się o te środki, większość organizacji ocenia, że przystąpienie do Unii Europejskiej wpłynęło pozytywnie na sytuację sektora pozarządowego w Polsce.

Optyzmizm nie opuszcza przedstawicieli organizacji także wtedy, kiedy poprosić ich o ocenę ich własnej sytuacji oraz kompetencji, jakie gromadzą. Podobnie jak 2 lata temu, wszystkie aspekty funkcjonowania organizacji związane z umiejętnościami ich personelu oraz jakością ich działań były oceniane bardzo wysoko. Na podstawie innych danych można stwierdzić, że organizacje są pod tym względem niebezpiecznie bezkrytyczne – brak księgowości nie przeszkadzał im niekiedy bardzo dobrze oceniać swojego systemu zarządzania finansami, brak kontaktów – współpracy pomiędzy organizacją a jej otoczeniem, młody wiek – zdolności organizacji do konkurowania z innymi podmiotami. Przekonaniu o własnych kompetencjach towarzyszą zarazem złe oceny zasobów technicznych i finansowych organizacji – przy czym wyniki sugerowały, że w stosunkowo małym stopniu dostrzegają one związek pomiędzy jednym a drugim.

Niezmienny pozostaje zestaw wartości, na których opierają się organizacje pozarządowe w swoich działaniach. Wśród wartości najważniejszych dla organizacji zdecydowanie najczęściej wymieniano uczciwość, zaś w drugiej kolejności profesjonalizm i skuteczność – wartości najczęściej wymieniane w 2004 roku. Ich duża popularność może świadczyć

o tęsknocie organizacji za tym, aby upodobnić się do biznesu - być zorganizowanym, kompetentnym, efektywnym, skutecznym. Stosunkowo często – choć nie tak często jak w przypadku wartości wskazujących na „profesjonalny” charakter działań organizacji - odwoływano się także do wartości, o których sądzi się, że są specyficzne dla sektora czy też odróżniają organizacje od innych podmiotów. Należały do nich: zaufanie, troska o dobro wspólne, bezinteresowność czy użyteczność. Niepokojąco nisko w tym rankingu znalazły się wartości związane z relacjami organizacji ze światem zewnętrznym i odpowiedzialnością wobec odbiorców ich działań i szerszej społeczności – takie jak przejrzystość i jawność działań, niezależność oraz zgodność z procedurami. Stosunkowo małe przywiązanie do tych wartości to niestety trwała cecha polskiego sektora pozarządowego – podobne wyniki uzyskano również w badaniu z roku 2004.



XII. UWAGI METODOLOGICZNE

Badanie „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2006” zostało zrealizowane na losowej, reprezentatywnej próbie 1043¹⁶ organizacji pozarządowych (stowarzyszeń i fundacji), jako część większego badania „Kondycja sektora ekonomii społecznej w Polsce 2006”, przeprowadzonego na próbie 1900 różnych podmiotów ekonomii społecznej, w tym organizacji pozarządowych, spółdzielni, organizacji gospodarczych oraz przedsiębiorstw społecznych. Badanie realizowano między połową kwietnia a połową sierpnia 2006 roku w trakcie bezpośredniego wywiadu ankietowego. Dane zbierane były z zachowaniem zasady poufności, co umożliwiało zebranie informacji o bardziej wrażliwych kwestiach, takich jak budżet organizacji. Realizacji badania podjęło się Centrum Badania Opinii Społecznej.

Próba organizacji pozarządowych została wylosowana ze zbioru utworzonego na podstawie rejestru REGON Głównego Urzędu Statystycznego (wg stanu na październik 2005). Zbiór ten zawierał 57912 obiektów, w tym wszystkie zarejestrowane fundacje i stowarzyszenia (z wyłączeniem Ochotniczych Straży Pożarnych).

Decyzja o losowaniu próby z rejestru REGON została podjęta z kilku powodów, m.in. ze względu na jego kompletność (każda nowopowstająca organizacja ma obowiązek się w nim zarejestrować), a także chęć zachowania porównywalności danych z wynikami badań z roku 2002 i 2004, w których próby były losowane z tego rejestru. Jednak konstrukcja próby w oparciu o REGON wiązała się też z pewnymi trudnościami, zarówno na etapie realizacji badania, jak i interpretacji danych. Jest to bowiem rejestr bardzo rzadko i mało systematycznie weryfikowany, a w związku z tym, w dużej mierze nieaktualny. W raporcie, w części 4. „Liczba aktywnych organizacji” (w rozdziale I. Podstawowe wskaźniki mówiące o sektorze organizacji pozarządowych w Polsce), przedstawione zostały szacunki dotyczące odsetka organizacji aktywnych w ogólnej liczbie organizacji zarejestrowanych w rejestrze REGON (na podstawie badania zrealizowanego w 2002 roku). W raporcie, dokonując szacunków dotyczących zasobów „całego” sektora pozarządowego (np. ogólnej liczby pracowników zatrudnianych w organizacjach, ich członków czy wolontariuszy) dołożono wszelkich starań, aby wziąć pod uwagę ograniczenia związane z nieaktualnością rejestru REGON. Niemniej trzeba zaznaczyć, że ze względu na brak precyzyjnych danych dotyczących stanu rejestru szacunki te należy traktować jako bardzo przybliżone.

Próba składała się z 8 warstw (podgrup) odzwierciedlających proporcje liczby organizacji w sektorze. Warstwy zostały wyodrębnione ze względu na: dwie formy prawne (fundacja, stowarzyszenie), 4 typy lokalizacji (Warszawa, miasta duże - obecne miasta wojewódzkie, miasta średnie - miasta wojewódzkie wg podziału na 49 starych województw bez obecnych miast wojewódzkich, pozostałe miejscowości). Dodatkowo w próbie uwzględniono podział na 2 podstawowe typy organizacji: stowarzyszenia sportowe (o założonej z góry liczbie 100

obiektów w próbie) oraz pozostałe organizacje (o założonej liczebności 1100 obiektów). Do tej próby dołosowana została podpróba 92 organizacji (bez stowarzyszeń sportowych) wylosowanych w sposób reprezentatywny dla obszaru Górnego Śląska i Śląska Opolskiego (dla potrzeb badań zleconych przez Partnerstwo na Rzecz Profesjonalizacji Trzeciego Sektora).

Podobnie jak w poprzednich edycjach badania zdecydowano się na stworzenie warstwy organizacji największych, dobranych celowo na podstawie danych o budżecie, liczbie wolontariuszy, liczbie członków (dane uzyskane z bazy danych Klon/Jawor) oraz informacji o liczbie zatrudnionych (dane z bazy REGON). Do tej grupy wybrane zostały organizacje, które cechuje wysoki poziom przynajmniej jednego z wymienionych wskaźników. Dane o największych organizacjach z odpowiednią wagą zostały dodane do wyników uzyskanych z całej próby.

W przypadku stowarzyszeń sportowych przyjęto, że ich proporcje w badanej próbie w stosunku do ogólnej ich liczby będą niższe – ze względu na ich specyfikę (bardzo duża liczba i jednocześnie duża homogeniczność). Wyniki ich badania po odpowiednim ważeniu zostały dołączone do pozostałych danych. Dla celów badania konieczne było wylosowanie większej liczby organizacji niż zamierzona docelowa liczebność próby (ze względu na ewentualność odmów i niedostępność organizacji w czasie badania). Ostatecznie zbadano 95 organizacji sportowych i 948 organizacji z pozostałych, w tym 98 organizacji największych.

Błąd statystyczny szacowania proporcji wynosi dla wyniku 50% przy próbie $N=1043$ +/- 3,03%¹⁷.

PRZYPISY

¹ Rejestr REGON, prowadzony przez Główny Urząd Statystyczny krajowy, to rejestr podmiotów gospodarki narodowej utworzony na podstawie art. 41 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. Nr 88, poz. 439 z późn. zm.).

² Nie licząc Ochotniczych Straży Pożarnych, które mają formę prawną stowarzyszeń, jednak w praktyce działają na odmiennych zasadach niż pozostałe stowarzyszenia i są bardzo specyficznymi, wymagającymi osobnych badań organizacjami. Dane o liczbie OSP, wykorzystane tu dla oszacowania całkowitej liczby pozostałych stowarzyszeń pochodzą z połowy 2005 roku.

³ Rozkłady terytorialne bazują na danych REGON wg stanu na październik 2005

⁴ Konstrukcja ta wykorzystywana jest też często w analizach ekonomicznych. Konstruuje się go dzieląc liczbę jednostek, które nas interesują (tu – organizacji pozarządowych) przez liczbę mieszkańców interesującego nas terytorium (tu, liczbę mieszkańców regionów). Nie ma tu niestety miejsca na omówienie ograniczeń związanych ze stosowaniem i interpretowaniem tego wskaźnika w badaniach dotyczących organizacji społecznych.

⁵ Organizacje mogły wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego na wykresie ilustrującym odpowiedzi wyniki dla poszczególnych kategorii nie sumują się do 100%

⁶ Badanie Omnibus przygotowane wspólnie przez Stowarzyszenie Klon/Jawor oraz firmę SMG/KRC A Millward Brown Company. Badanie wykonano w dniach 7-10 listopada 2005 roku na losowej, reprezentatywnej próbie 1006 dorosłych Polaków. Badanie zrealizowane na zlecenie Stowarzyszenia Klon/Jawor - w ramach Programu Trzeci Sektor finansowanego przez Trust for Civil Society in Central & Eastern Europe i Fundację im. Stefana Batorego - oraz Stowarzyszenia Centrum Wolontariatu w Warszawie.

⁷ Por. przypis 3.

⁸ Dane dotyczące przychodów, majątku i źródeł finansowania organizacji odnoszą się do poprzedniego roku finansowego (2003 w przypadku badania przeprowadzonego w roku 2004 oraz 2005 w przypadku badania z 2006 roku)

⁹ W obecnej edycji badania pytając organizacje o kwotę budżetu w roku 2005 poproszono je także o podanie budżetu w poprzednich latach, począwszy od roku 2002 (oczywiście nie dotyczyło to tych, które w danym roku jeszcze nie istniały). Pewnym problemem utrudniającym zbieranie takich danych jest to, że organizacje (nie tylko zresztą one) często niechętnie udzielają tego rodzaju informacji, a także to, że zgromadzenie precyzyjnych danych finansowych sięgających kilku lat wstecz bywa niekiedy dość obciążające i czasochłonne. Niemniej jednak odpowiednio 417 (dla roku 2002), 486 (dla roku 2003) i 584 (dla roku 2004) respondentów udzieliło na to pytanie odpowiedzi.

¹⁰ W analizach nie brano pod uwagę organizacji młodszych, ponieważ w ich przypadku niemożliwe było śledzenie zmian w poziomie ich budżetu, a także organizacji o najmniejszych budżetach (ze względu na niestabilność budowanych dla nich trendów) oraz przypadków skrajnych.

¹¹ Współczynnik Giniego to bardzo często stosowana przez ekonomistów miara nierówności w rozkładzie dóbr, w szczególności nierównomiernego rozkładu dochodów. Przyjmuje wartości od 0 do 1 (w badaniach reprezentatywnych: $1 - (1/n)$), gdzie 0 oznacza całkowitą równomierność w dystrybucji dochodów, zaś 1 – całkowitą nierównomierność (tutaj: sytuację, w której wszystkie zasoby finansowe pozostawałyby w dyspozycji tylko 1 organizacji). Krzywą Lorenza uzyskuje się dzieląc dobro posiadane przez określoną frakcję jednostek w populacji przez tą frakcję. Im bliższa jest ona linii prostej, tym równiejsza jest dystrybucja analizowanego dobra (np. pieniędzy) w populacji.

¹² Wyniki te różnią się nieco od danych na temat źródeł finansowania działań organizacji. Można wskazać na kilka powodów tej sytuacji. Prawdopodobnie jest tak przede wszystkim dlatego, że część organizacji, formalnie prowadząc działalność odpłatną, nie uzyskuje z niej w danym roku żadnych przychodów. Pewna część błędów może też wynikać z niekompletności danych finansowych – zwykle niewielka część organizacji odmawia podawania informacji na ten temat lub nie potrafi ich udzielić.

¹³ „Doświadczenia organizacji pozarządowych z dwóch lat aplikowania o fundusze unijne”, Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, w: *Ekonomia Społeczna – Teksty 2006*.

¹⁴ Barometr Współpracy 2006 – badanie, którego celem było zebranie podstawowych danych od wszystkich gmin i powiatów w Polsce na temat stanu ich współpracy z sektorem pozarządowym. W realizacji badań wykorzystany został mechanizm zapytania o informację publiczną. Badanie to zostało zrealizowane we współpracy z Siecią Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLoT w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej”, finansowanego przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal.

¹⁵ Już teraz jednak można powiedzieć, że w obecnej edycji badania nie odnotowano przesunięć we wskazaniach na poszczególne wartości obecne zarówno w badaniu 2004 i 2006 (nie było wśród nich

„uczciwości”), związanych z ich kolejnością na liście.

¹⁶ Oprócz tych 1043 podmiotów, w badaniu uczestniczyły również 82 oddziały lokalne organizacji pozarządowych oraz 114 Ochotniczych Straży Pożarnych. Jednak w niniejszym raporcie nie wykorzystano pochodzących od nich danych, ze względu na porównywalność wyników z poprzednimi latami.

¹⁷ Aby określić błąd albo istotność statystyczną wyniku, należy posługiwać się tabelami przedziałów ufności - najbardziej popularne jest stosowanie przedziału 0,95, co oznacza, że przy wyniku 50% w próbie (dla próby $N=1043$) z prawdopodobieństwem 95% możemy powiedzieć, że w całej populacji (na którą ekstrapoluje się uzyskany wynik) badana frakcja znajdzie się w przedziale +/- 3,03 %, czyli od 46,97% do 53,03 %. Błąd zmniejsza się symetrycznie dla proporcji większych i mniejszych niż 50%. Np. dla frakcji 10% (i symetrycznie 90%) błąd wynosi ok. +/- 1,82 %, a dla 2% (i symetrycznie 98%) błąd wynosi +/- 0,85%. Ze względu na charakter niniejszej publikacji powyższy opis ma charakter nieco uproszczony. W praktyce wielkość błędu musi być liczona dla każdej z warstw i następnie odpowiednio agregowana.

